

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wydaniu wieczornym, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęcone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelminowski
wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 258

Poznań, czwartek dnia 9 czerwca 1932

Rok XXVII

Skąd te fantazje?

W porannym wydaniu „Kurjera Poznańskiego” podaliśmy dziś depezę, że w piśmie „La République”, organie francuskiego ministra robót publicznych, p. Daladier, ukazała się wiadomość o zbliżeniu, a nawet porozumieniu polsko-niemieckim i o możliwości sojuszu francusko - polsko - niemieckiego. Ostrzeżenie tego porozumienia miały być zwrócone przeciw Rosji, a Polska miałaby zapłacić za wejście do tej kombinacji kompromisem w sprawie Pomorza.

Podobno ambasada polska w Paryżu już zaprzeczyła tej wiadomości, wykazując jej absurdalność. Niemniej należy się zastanowić, w jaki sposób podobne wersje mogą powstawać i jaki jest ich cel. Już we wczorajszym artykule wstępny, jak i w korespondencji paryskiej wskazywaliśmy na próby, czynione na gruncie paryskim przez nieoficjalnych emisariuszy kanclerza von Papena w sprawie znalezienia kontaktu z kołami francuskimi. Podobno sam p. von Papen był w Paryżu na dziesięć dni przed swoją nominacją na kanclerza. Doszedłszy do władzy, „uznał” zapewne, że jednak trudno prowadzić wojnę z wszystkimi mocarstwami naraz i że zwłaszcza Francję należy ugłaskać pokojowymi propozycjami, w myśl wypróbowanych tak świetnie wytycznych polityki stresemannowskiej. P. von Papen tak, jak i jego poprzednicy, chce zdobyć spokój na zachodzie, by mieć wolne ręce na wschodzie. Spodziewa się, że idea porozumienia z Niemcami jest mimo wszystko nadal drogą lewicowym kołom francuskim i że gdy powstanie możliwość jej realizacji, zginie w Paryżu wstręt ideowy do hitlerizmu.

Porozumienie ma się tym razem dokonać na tle wspólnego frontu europejskiego przeciw Sowietaom. Podobno p. von Papen już rok temu na zebraniu katolików niemieckich myśli tę wysunął. Nie jest ona również obcą pewnym wojskowym kołom niemieckim, które uważają, że „europejska” ekspedycja przeciw Rosji, pod egidą może sztabu niemieckiego, byłaby doskonałą sposobnością odbudowania armji Rzeszy. Poza tem są w Niemczech liczne sfery, które uważają, że traktat w Rapallo z Sowietaami, jak i współdziałanie Reichswehry z armją czerwoną, nie dały Niemcom żadnych korzyści i że nie można już liczyć na Sowiety, coraz bardziej zaabsorbowane Dalekim Wschodem, by dopomogły Niemcom zaatakować Polskę. Wreszcie dochodzą w Niemczech do władzy siły, niechętnie usposobione do Rosji sowieckiej, na tle walki z komunizmem wewnątrz Rzeszy. Nasz korespondent berliński wskazywał swego czasu na poglądy hitlerowców w polityce zagranicznej, które wymierzono są jednocześnie przeciw Polsce (odebranie jej Pomorza), przeciwko państwom bałtyckim (Litwie, Łotwie i Estonji), oraz Rosji (oderwanie od niej Ukrainy).

Szkodliwości tych planów dla polskich interesów nie potrzeba tłumaczyć. Dmowski w książce „Świat powojenny i Polska” poświęca im szereg kapitalnych rozdziałów.

Mimo to jest w Polsce pismo, które

Spotkanie Herriota z Mac Donaldem

Paryż, 9. 6. (PAT). Natychmiast po ukonstytuowaniu się gabinetu Herriot zwrócił się do Mac Donalda z propozycją zatrzymania się w Paryżu w sobotę lub niedzielę w przejeździe do Szwajcarii.

Wczoraj popołudniu ambasador angielski Tyrell przesłał premierowi Herriotowi odpowiedź, jaką otrzymał od min. Simona, zapowiadającą przyjazd premiera Wielkiej Brytanji do Paryża.

Proszę zakomunikować premierowi Herriotowi, że zarówno premier jak i ja z wielką radością przyjmujemy jego zaproszenie. Z przyjemnością czyta-

liśmy jego deklarację w izbie i jesteśmy przekonani, że bezpośrednia wymiana poglądów ułatwi w znacznym stopniu przygotowanie drogi, zmierzającej do pomyślnego załatwienia spraw które mają być rozwiązane w Genewie i Lozannie.

Ponieważ Mac Donald zamierza opuścić Paryż dopiero w poniedziałek o godz. 11, obaj mężowie stanu, którzy spotykają się w sobotę wieczór, będą mieli dość czasu, aby wraz ze swymi współpracownikami zbadać wszechstronnie sytuację.

Brüning czołowym kandydatem centrum

Berlin, 9. 6. (PAT). Przygotowania poszczególnych stronnictw do kampanji wyborczej są w pełnym toku.

Pod przewodnictwem prał. Kaasa obradował zarząd główny partji centrowej. Posiedzenie zajął Kaas, wyrażając uznanie i solidarność stronnictwa z kanclerzem Brueningiem, który według słów mówcy w ostatnich latach był stale wyrazicielem polityki niemieckiej. Nadejdzie dzień — oświadczył Kaas — kiedy i członkowie obecnego rządu zrozumieją, że droga, po której krocza, jest fałszywa.

Następnie poseł Joos, krytykując akcję grupy generałów, oświadczył: To, co nie udało się Bismarckowi, nie powiedzie się również panom Schleicherom i Strasserom. Centrum pozo-

stanie tak jak dotychczas, najważniejszym czynnikiem w polityce Rzeszy.

Sytuację wewnątrz - polityczną zreferował kanclerz Bruening, uwzględniając zwłaszcza ostatnie wydarzenia, które doprowadziły do kryzysu gabinetowego i utworzenia rządu von Papena. Mówca nakreślił plan kampanji wyborczej, który spotkał się z aprobatą zebranych. Zgromadzeni wyrazili wotum zaufania parlamentarnej frakcji centrowej, a w szczególności dr. Brueningowi.

Uchodzi za rzecz pewną, że Bruening będzie czołowym kandydatem centrum przy wyborach do Reichstagu. Mówią poza tem, iż prałat Kaas ustąpi ze stanowiska prezesa stronnictwa. W tym wypadku prezesem zostałby Bruening.

Dwa stanowcze warunki de Valery

Londyn, 9. 6. (PAT). „Daily Herald” donosi z Dublina, że rokowania Thomasa i Hailshama z de Valerą natrafiły odrazu na przeszkody nie do pokonania.

De Valera żądał zgody rządu brytyjskiego na uchylenie przysięgi, oraz na unifikację Irlandji przez włączenie Ulsteru do wolnego państwa.

O ile te dwa warunki będą uwzględnione, wówczas — zdaniem de Valery — stworzy się podstawy do trwałego i pokojowego współżycia. Tylko w tym wypadku Irlandja gotowa jest poczynić pewne ustępstwa.

Również inne dzienniki wskazują na skrajne żądania de Valery. W tych

warunkach do przyjazdu jego w piątek do Londynu nikt nie przywiązuje dziś większej wagi, czego najlepszym dowodem jest zmiana planów Mac Donalda. Początkowo premier zamierzał zaprosić de Valerę do siebie do Chelquers.

Obecnie, po nieudanej rozmowie Thomasa, Mac Donald postanowił wogóle nie brać udziału w rzeczowych pertraktacjach z de Valerą, zadawalając się jedynie kurtuazyjnym widzeniem. Natomiast premier postanowił odlecieć aeroplanem do Paryża już w sobotę popołudniu, ażeby obszernie rozmówić się z Herriotem.

planem sojuszu francusko - niemiecko-polskiego wręcz się entuzjazmuje. Myślimy o „sanacyjno” - konserwatywnym „Słowie” wileńskim. Od pewnego czasu w szeregu artykułów redaktor „Słowa” i poseł klubu B. B., p. Mackiewicz, udowadnia, że Polska nie tylko powinna iść na tę koncepcję, ale wręcz uchwycić inicjatywę w swoje ręce. P. Mackiewicz otwarcie występuje przeciw oficjalnej polityce rządu, zarzucając jej, że mimo wszystko pozostaje wciąż pod wpływem obozu narodowego, i jest nawet niezadowolony z ostatniej uchwały klubu B. B. w sprawie niemieckiej (nowy przyczynik do „zwartości” obozu p. Sławka nawet w sprawach tak elementarnych, jak polityka zagraniczna).

Obecnie p. Mackiewicz dowodzi, że właśnie teraz, gdy w Niemczech powstał „antysowiecki” rząd p. von Papena, nadeszły idealne czasy do porozumienia się z Rzeszą. Sojusz polsko - francuski jest, jego zdaniem, wyzyskiwany przez Francję, która zadowolona jest, że uwaga

Niemiec zwrócona jest na Pomorze, a nie na Alzację. Dajmy więc sami — powiada p. Mackiewicz — do porozumienia z Niemcami i dajmy im do zrozumienia, że Alzacja jest kęsem znacznie pońtniejszym, niż Pomorze... Wszystkie te paradoksy wypisuje się po to, aby również w Polsce odwrócić uwagę od Pomorza, a skierować ją przeciw Rosji, w myśl pewnej tradycyjnej polityki.

Jeżeli więc „La République” puściła wiadomość o porozumieniu polsko - niemieckim, to niewątpliwie mogła się powołać na poglądy prorządowego „Słowa” wileńskiego. Ostatecznie trudno wymagać, aby w Paryżu wiedziano, że p. Mackiewicz pisze swe błyskotliwe paradoksy „pour épater les bourgeois” (aby zadziwić mieszczuchów). A mogą tam wiedzieć, że jest posłem na Sejm, należy do klubu rządowego, jest członkiem komisji spraw zagranicznych. Byłoby źle, gdyby przypuszczali, że więcej jest w Polsce takich utalentowanych fantastów...

Wyjątkowy głos niemiecki

Publicysta wiedeński Kaspar Mayr, jeden z nielicznych Niemców odnoszących się obiektywnie do Polski, zamieścił w wydawanej przez siebie „Polnisch - Deutsche Korrespondenz” szereg uwag o znanym paszkwili Oertzena „Das ist Polen!”.

„Książka — pisze p. Mayr — rozpoczyna się rozdziałem pod obiecującym tytułem: „Nieznany kraj”. Obawiamy się jednak bardzo, panie v. Oertzen, że książka Pańska przyczyni się tylko w wielkim stopniu do tego, że prawdziwa i rzeczywista Polska, jej historia, jej ludność i literatura, jej siły twórcze staną się jeszcze bardziej nieznaną, że przepaść między obu narodami jeszcze się pogłębi, że słabe zarodki idei zgodnego współżycia zostaną zniszczone zupełnie. Z pewnością niejedno z tego, co von Oertzen w porywającej formie opisuje, opiera się na jakichś faktach i nie brak także kół polskich, o czym v. Oertzen nie wspomina, które potępiają wiele z tych zjawisk niemiłych. Nie ulega wątpliwości, że można sąsiadowi powiedzieć nieraz prawdę w formie ostrej i stanowczej, można nawet zabrać głos dla wytoczenia moralnie uzasadnionego oskarżenia, a mimo to można służyć idei zbliżenia się wewnętrznego, zrozumienia się „zajemnego, a można też powiedzieć to samo z poczuciem własnej wyższości i w ten sposób zniszczyć wszelką wspólnotę, obudzić rozdygotanie, nienawiść i chęć zemsty i odrzucić od siebie nawet zwolenników porozumienia w kraju sąsiednim.

„Skądże jednak dziś — pisze dalej p. Mayr — autorzy niemieccy uzurpują sobie prawo moralne do ryczałtowego potępienia całego narodu? Czy Pan, panie v. Oertzen, zapomnieli o tem, jak się naród niemiecki obrzucał, gdy w czasie wojny przez propagandę ententy traktowany był w czambuł jako naród barbarzyński? Czyż to nie demokraci właśnie (do których p. Oertzen się zalicza) obstawali przy tem, żeby odróżniano „inne Niemcy” od Niemiec nacjonalistycznych? Jakże oburzenie powstałoby w Niemczech, gdyby dziś jakiś polski autor napisał odpowiedź: „To są Prusy!”, wymieniając wszystkie niesprawiedliwości i bezceństwa, popełnione od powstania Prus i rozbiórów Polski? A gdyby Hitler był zwyciężył we wrześniu 1931 r. i był wzięty masowo lub skazywał na banicję niemieckich pacyfistów i socjalistów, jak łatwo możnaby było mówić: „To są Niemcy!” Książka Pańska, która mogła oddać przysługę zarówno Polsce jak i Niemcom, stała się w ten sposób politycznym pamfletem propagandowym, podjudzającym do wojny, który nie oświecił sprawiedliwie ani jednego pożytecznego czynu ani jednej rzeczywistej zalety narodu polskiego. Dopóki Niemcy nie zaprzestaną wołać: „To jest Polska”, jak długo będą roztrząsali tylko sumienie innych narodów, zamiast wejrzeć w głąb siebie i czuwać nad tem, żeby nie dopuścić do wybuchu namiętności politycznych, dopóki ze strony Polski będzie się tylko przypominało dawne i obecne przewinienia Niemców, tak długo nie będzie końca obłudzie i wojnie dziennikarskiej. Jakżeż to powiedział Goethe? „W niższych sferach nienawiść plemienna rozwija największą siłę i żar. Lecz istnieją wyżyny, gdzie nienawiść ta zanika”. Czyż w roku Goethego nie miałby się znaleźć autor niemiecki, który potrafiłby wzbudzić się ku wyżynom, gdzie odziera się (jak mówi Goethe) „szczęście i nieszczęście sąsiadnego narodu, jak swoje własne?”

Znając Niemców, należy się obawiać, że odezwanie to będzie niestety tylko głosem wołającym na puszczy...

RADZIM.

Cóż to za Puttkammer

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”)

Gdynia, w czerwcu.

W roku 1930 ukazała się w Warszawie bardzo cenna publikacja na temat praw historycznych, etnograficznych, politycznych i gospodarczych Polski do Pomorza. Autorem publikacji, wydanej w języku francuskim, angielskim i niemieckim, jest Adam Tomasz, który oparł się, celem nieposądzania go o jakąkolwiek stronniczość i naciąganie faktów, prawie wyłącznie na źródłach niemieckich, jak dobrze wiadomo, sprawie polskiej nieprzychylnie usposobionych.

W pracy tej znajdujemy kilka doskonałych, ale mniej znanych argumentów o polskości Pomorza i konieczności posiadania Gdańska. Przytaczamy je celem popularyzacji.

Otóż w „Zur Geschichte des Jahres 1813. Organisation der Landwehr in Ost und Westpreussen“ (Militärwochenblatt, Berlin 1846 i 1858) niemieccy autorzy wojskowi dają polskości mieszkańców Pomorza w czasach napoleońskich następujące świadectwo:

„Niechęć do wszystkiego, co przypominało germanizację, opór przeciwko rozporządzeniom rządu pruskiego, nienawiść do urzędników pruskich, to były uczucia, które objawiły się tutaj w tysiączny sposób, przy wyrażnym dążeniu do połączenia się z niepodległą Polską, a to przy pomocy wielkich wysiłków i w atmosferze sympatii dla Napoléona...”

Drugim, doskonałym argumentem jest mowa Bismarcka, wygłoszona w dniu 23 września 1894 roku w Varzinie w Prusach Wschodnich. Według „Fürst Bismarcks Reden“ (Lipsk, tom 13, str. 107) „żelazny kanclerz” powiedział wówczas:

„Jeżeli urzeczywistniłyby się mrzonki polskie, to przedewszystkiem Gdańsk byłby w niebezpieczeństwie. Polacy musieliby zająć Gdańsk. Poznań, myśliby, nam nie ucieknie, tam jest arcybiskup, Gdańsk jednak byłby pierwszym przedmiotem pożądliwości państwa warszawskiego. Okoliczności, że Polska nie ma żadnych praw do Gdańska, odpowiadała by potrzeba polskiego państwa”.

Bismarck zrozumiał doskonale polską rację stanu. Powtórzył tylko to, co w swoim „Testamencie politycznym” zaznaczył Fryderyk II, zwany przez Niemców Wielki, że „kto panuje nad biegiem Wisły i Gdańskiem jest bardziej panem tej ziemi (t. zn. Polski), aniżeli król, który nią rządzi”. („Wer den Weichsellauf und Danzig beherrscht, ist mehr Herr des Landes als der König, der es regiert”).

Najrewelacyjniejszą częścią publikacji Adama Tomasa są jednak oryginalne reprodukcje z niemieckiego atlasu historycznego, wydane dla użytku szkół niemieckich i opracowane przez niemieckich uczonych: Putzgera, Pehle'a i Silberbortha („Historischer Schulatlas“, Neue Ausgabe, Bielefeld und Leipzig, 1930).

Siedem niemieckich map historycznych mówi więcej na temat praw Polski do Pomorza, aniżeli wszystkie dzieła naukowe, statystyki i wykresy.

Mapa „Deutsch-slawisch-ungar. Grenzlande um 1000“ pokazuje, że w dziesiątym wieku Słowianie dosięgali Łaby, a „Machtgebiet des Boleslaw Chrobry“ obejmował nawet lewy brzeg Odry. Wobec tej mapy, dzisiejsza północna granica polsko-niemiecka nie przebiega nawet przez środek Pomorza, które niegdyś należało do państwa Chrobrego.

Na drugiej mapie, obrazującej „Ost-deutsche Kolonisation“ według stanu około roku 1400, barwa, oznaczająca Słowian, wybiega również poza granice dzisiejszego polskiego Pomorza. Następna mapa: „Deutschland z. Z. der Reformation“ (1547) poucza, że Pomorze należało do „Königreich Polen“. Podobny stan rzeczy zaznaczony jest na mapie historycznej z roku 1740. Prusy Wschodnie oddzielone były od reszty państwa i nikomu to wówczas nie przeszkadzało. Dalsze mapy, zaczerpnięte z niemieckiej encyklopedji Meyera, pouczają, że w trzynastokrotnych wyborach do Reichstagu w latach 1871—1912 w siedmiu okręgach wyborczych, obejmujących tereny graniczne, które dzisiaj do polskiego Pomorza nie należą, miejscowa ludność w okręgach Wejherowo, Kościerzyna i Chojnice wybierała zawsze polskich posłów, w okręgu toruńskim prawie

*) Orzeczenie dr. Holza w sprawie komunikacji tranzytowej, Puttkammer oczywiście bagatelizuje i pisze, że wydano je tylko w celu „usunięcia podejrzenia spedytorów”.

zawsze Polaka, a w okręgach Świecie, Grudziądz i Susz (Rosenberg, dzisiaj w połowie do Prus Wschodnich) pomiędzy Polakami i Niemcami toczyła się stale zażarta walka wyborcza, która kończyła się raz zwycięstwem Polaków, raz Niemców.

Jest zrozumiałe, że publikacja Adama Tomasa nie poszła w smak Niemcom. Przedstawione dowody, zaczerpnięte z dzieł niemieckich uczonych i polityków, są dla Niemców oczywiste nie do zbicia. Zastosowano więc taktykę „przemilczenia“ (totschweigen). Dopiero niedawno, w bojęm niemieckim czasopiśmie „Volk und Reich“, będącym jednym z wielu niemieckich periodyków rewizjonistycznych, subwencjonowanych przez rząd i drukowanych chyba tylko na makulaturę, bo trudno spodziewać się, że posiadają dobrowolnych czytelników, znalazł się artykuł niejakiego Waltera Puttkammera, omawiający pracę Tomasa.

Replika Puttkammera obejmuje 18 stron gęstego druku(!) i oczywiście przemilcza argumenty, zaczerpnięte z książek niemieckich. Puttkammer, chociaż zaznacza na wstępie, że nie można pozostawić publikacji Tomasa bez odpowiedzi, ogranicza się do cytowania różnych niemieckich pseudo-uczonych w rodzaju La Baume, Keysera i innych i do odwoływania się do niemieckich statystyk, które zalewa się świat od czasu traktatu wersalskiego. O atlasie historycznym Putzgera, Pehle, Silberbortha ani słowa, podobnie o mapach, reprodukowanych w „Meyers Grosses Konversations-Lexikon“. Dwa tylko fakty, podane przez Tomasa, zabolowały Puttkammera namacalnie, otóż twierdzenie, że Krzyżacy w roku 1308 w Gdańsku, w dzień św. Dominika wymordowali 10.000 „bezbronnych chrześcijańskich mieszkańców“ i cytaty z książki dr. Holza, wysokiego urzędnika dyrekcji kolei w Królewcu (tytuł książki brzmi: Ostpreussens Wirtschaft und Verkehr vor und nach dem Kriege, Königsberg

O zdarzeniach w Niemczech pisze p. René Pinon w „Revue des Deux Mondes“ z 1 czerwca b. r.:

Generalstab, t. j. sztab generalny, był instytucją zupełnie swoistą w Niemczech, równocześnie wojskową i arystokratyczną, potężniejszą niż ministrowie, a stanowiącą kierowniczą i czynną głowę militarnego pruskiego. Odpowiedzialność jego w wywołaniu wojny światowej są ciężkie. Traktat wersalski zażądał słusznego rozwiązania go i zakazał odtworzenia. Ale oficerowie sztabu generalnego Reichswehry zachowali jego ducha i zamierzają odzyskać jego władzę. Najbardziej wysuniętym na czoło spośród nich w chwili obecnej jest generał von Schleicher, szef urzędu ministerjalnego w ministerstwie Reichswehry, więcej wpływu mający, niż minister, i dobrze widziany przez marszałka Hindenburga.

Kamaryla wojskowa, której Schleicher jest przewodcą, nie przebaczyła Groenerowi, aż do ostatnich dni ministrowi spraw wewnętrznych i Reichswehry, stanowiska jego w zdarzeniach z listopada 1918, kiedy przynaglił on Wilhelma II, aby uciekł do Holandji. Ze swej strony hitlerowcy nieubłaganie zwalcza Groenera za rozwiązanie ich oddziałów szturmowych, a odmowę roz-

Smutna ignorancja

Uniwersytet paryski, a w szczególności jego instytut etnologiczny (Université de Paris — Institut d'Ethnologie 191 rue Saint Jacques) nadał na poczeku w Paryżu do Grudziądza list z następującym adresem:

Alertums u. Museums-Gesellschaft in Graudenz

Allemagne.

List ten dotarł do Grudziądza, zawierał prospekt w języku francuskim, angielskim, włoskim i oczywiście — niemieckim.

A więc instytut etnologiczny (!) w Paryżu nie wie, do kogo należy Grudziądz. Toć przecież w tym Grudziądzu chociażby, po wojnie światowej przez kilka lat przebywała stała francuska misja wojskowa, składająca się z wyższych oficerów. Od wyższych uczelni w kul-

1923), że „pod względem komunikacji tranzytowej Prusy Wschodnie przestały być enklawą. Kolej Rzeszy wniosła most ponad polskim terytorjum tranzytowem”.

Wymordowaniu 10.000 chrześcijan przez Krzyżaków w Gdańsku przeciwstawia memoriał „biskupów prusk.” z r. 1310, którzy zawiadomili kolegów kardynałów, że Krzyżacy przy objęciu Pomorza, ścięli „tylko” 15 zdrajców, o raz twierdzenie, że w r. 1308 Gdańsk liczył tylko co najwyżej 2.000 mieszkańców. Puttkammerowi odpowiedzieć na to można powołaniem się na chyba nie polonofilskiego gdańskiego pisarza politycznego z XVIII w. Gottfrieda Lengnicha, który w dziele „Ius publicum civitatis Gedanensis” napisał (w tłumaczeniu niemieckim): „Worauf die Kreuzherren in dem angezogenen Jahr die Stadt durch Verraethe rei einnahmen“ (poczem Krzyżacy w wymienionym roku zdradą wzięli miasto Gdańsk), oraz tem, iż na jarmark św. Dominika przybywały do Gdańska tysiączne rzesze nawet z odległych miejscowości kaszubskich.

Zupełnie już śmieszne jest twierdzenie Puttkammera, że narzecz kaszubskie jest takim samym samodzielnym językiem słowiańskim, jak język polski i że język niemiecki miał na ukształtowanie się języka kaszubskiego „prawie taki sam” wpływ, jak język polski.

Do repliki Puttkammera w „Volk und Reich” załączone są dwie fotografie, które istotnie zasługują na to, żeby poznać je cały świat, a przede wszystkim wszyscy Niemcy. Pierwsza fotografia przedstawia Gdynię z roku 1920 przed budową portu, a druga Gdynię z roku ubiegłego. Podpisy brzmią pod pierwszą fotografią: „Złamanie traktatów(?)”, a pod drugą: „Gdynia 1931, dusiciel Gdańska”.

W przeciągu dziesięciu lat szalona zmiana. Małeńka wioska rybacka i próżny strąd, a teraz wielkie miasto i olbrzymi port. Gdynia, dusiciel Gdańska. Inaczej niemiecki autor polityczny nie umie sobie tego wytłumaczyć. Może dziwi go to, że Polska do tej pory nie zastosowała się do zaleceń Fryderyka II i Bismarcka?

FOB.

Hitler czy wojskowa dyktatura?

wiązania stowarzyszenia republikańskiego Reichsbanner. Te dwie zawiści połączyły się, a znalazły one poparcie w osobie p. Meissnera, sekretarza stanu w urzędzie prezydenta Rzeszy, który ubiega się o względy Hitlera i jego przyjaciół, zdradzając kanclerza Brueninga. Kamaryla wojskowa von Schleichera i towarzyszy, czując, że ma poparcie, ośmieliła się na rodzaj pronunciamiento przeciw gen. Groenerowi i zażądała jego ustąpienia z ministerstwa Reichswehry.

...Dwoma istotnymi dźwigniami władzy dla ludzi, zamierzających zamach stanu w Niemczech, są: ministerstwo Reichswehry, które daje rozkazy wojsku, oraz pruskie ministerstwo spraw wewnętrznych, które rozporządza policją. Hitler musi pochlebiać sobie, że będzie miał w ręku wkrótce jedno i drugie....

Czy jednak von Schleicher i jego koledzy zechcą zadowolić się rolą, którą raczy im pozostawić Hitler? Nie wyglądają oni na ludzi, chcących wyciągać kasztany z ognia dla hitlerowców. W walce republikańskich żywiołów demokratycznie - wejmarskich i faszystów Hitlera łącznie może się zdarzyć, że trzeci zbroj zostanie panem placu, a Hitler pracować będzie ostatecznie dla dyktatury wojskowej, przygotowującej powrót Hohenzollernów.

turalnych krajach można chyba wymagać znajomości geografii, zwłaszcza, jeżeli wchodzi w grę w dodatku zaprzyjaźniony naród. W Polsce napewno żaden uczeń szkół średnich nie zaadresowałby: Metz, Allemagne...

„Opieka Polska nad Rodakami na Obczyźnie”

pod Dostojnym Protektorem J. Em. Ks. Kardynała - Prymasa

Dziś, we czwartek, dnia 9 czerwca, o godz. 8-mej wieczorem na sali Collegium Minus zostanie na ogólne życzenie publiczności powtórzony wykład Ks. Prof. Posadzego na temat:

„Nad słodką rzeką”

Wrażenia z objazdów misyjnych po Północnej Brazylii. Wykład ilustrowany będzie przeszło 200 własnymi przeżyciami. Całkowity dochód przeznaczony na budowę Seminarjum Zagranicznego w Poznaniu.

Ceny miejsc: od 50 gr. do 1,50 zł. Przedprzedaż biletów w Księgarni św. Wojciecha oraz przed wykładem przy kasie.

W obronie dezertersów!

Pięciu dezertersów (Mozolewski, Prystupiak, Hradyski, Zdaniewicz i Kościwicz) zostali w swoim czasie skazani za dezercję, częściowo w potwornym wypadku, na więzienie od roku do 4 lat. Losem ich — jak donosi „Il. Kurjer Codz.” — wzruszyło się 57 zbikowanych pacyfistów angielskich z lordem Ponsonby na czele. Wystąpili oni w ich obronie do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej pismo, powołujące się na ideę rozbrojenia moralnego, zniesienia wojny itp. I dlatego — dezercja w Polsce ma być bezkarna! Mamy nadzieję, że autorzy memoriału otrzymają właściwą odpowiedź.

3000 licytacji

Krakowski „sanacyjny” „Czas” zamieszcza pod powyższym nagłówkiem artykuł wstępny, rozpoczynający się w ten sposób:

„W jednej tylko dzielnicy państwa — b. Kongresówce — jeden tylko wierzyciel rolnika — Towarzystwo Kredytowe Ziemskie — wdrożyć ma w ciągu b. roku 3.000 licytacji majątków ziemskich, zalegających z opłat rat i procentów od zaciągniętych pożyczek. Te 3.000 majątków — to blisko połowa wszystkich majątków zadłużonych w Towarzystwie Kredytowym Ziemskim. Z tych trzech tysięcy majątków — 400 już w bieżącym miesiącu zostało wystawionych na licytację. Te cyfry, wskazują, jaki procent rolników już dziś nie może podolać swym zobowiązaniom i jak daleko zaszyli już kroki egzekucyjne nawet tak liberalnego wobec rolnictwa wierzyciela, jak Towarzystwo Kredytowe...”

A jednak „Gazeta Polska”, donosząc, że deficyt budżetowy wyniósł w maju „tylko” 14 milionów zł, twierdzi, że jest dobrze i że tylko opozycja krakce.

Ze „zwartego frontu” obozu „sanacyjnego”

„Sanacyjne” konserwatywno - monarchistyczne „Słowo” 6 bm. pisze o lewicowo - „sanacyjnym” „Kurjerze Wileńskim”:

„Jeśli się miały nadal ukazywać w „Kurjerze Wileńskim” artykuły, przeprowadzające sowiecki punkt widzenia nie tylko w stosunku do zagadnień ekonomicznych, lecz także sowiecki punkt widzenia na politykę Japonii, Niemiec, Włoch czy emigracji rosyjskiej, — to będziemy musieli społeczeństwo mobilizować przeciwko tym igraszkom... Gdy tego rodzaju artykuły miały się pojawiać, postaramy się o to, aby na radzie wojewódzkiej B. B. postawiony był wniosek, zamykający „Kurjerowi Wileńskiemu” wstęp do punktów organizacyjnych pracy B. B., motywując ten wniosek tem, że sowiecki punkt widzenia jest dostatecznie broniony i wyjaśniany przez prasę komunistyczną, drukowaną w wielu językach europejskich”.

Niemna to, jak „zwartość” frontu „sanacyjnego”. Po sześciu latach wspólnej „współpracy z rządem” w B. B. jedni drugim zarzucają bolszewizm!...

Jeszcze sprawa włamania do O. W. P.

W związku z komunikatem politycznym w sprawie włamania do biur O. W. P., komunikują nam dodatkowo z Obozu Wielkiej Polski, co następuje:

P. A. Lewandowski złożył przedstawicielom naszej organizacji oświadczenie, stwierdzające, że nie jest, ani nigdy nie był członkiem Obozu i że w protokół, spisany przez policję, nadmieniał, iż do żadnego ugrupowania politycznego nie należy.

Odpyływ złota z Ameryki

Nowy, Jork, 9. 6. (PAT). Odpyływ złota amerykańskiego trwa nadal i odbywa się w przyspieszonym tempie. Wczoraj wywieziono złota za 30 milionów, 171 tysięcy dolarów.

Odłożenie konferencji lozańskiej?

Paryż, 9. 6. (PAT). Donoszą z Londynu, że według krążących tam pogłosek Mac Donald ma zaproponować Herriotowi odłożenie konferencji lozańskiej do czasu uregulowania

spraw reparacyjnych.

Badanie spraw reparacyjnych powierzonoby konferencji międzynarodowej, w której zgodziłaby się również wziąć udział i Ameryka.

Zajścia antyniemieckie w Chodzieży

Chodzież, 9. 6. (Tel. wł.). Wczoraj wieczorem odbywało się zebranie prezesów polskich towarzystw w sprawie zwołanego na niedzielę, dnia 12 b. m., zjazdu niemieckich stowarzyszeń śpiewaczych. Równocześnie na rynku zebrała się licznie publiczność, która odśpiewała „Rotę”.

Część demonstrantów udała się na-

stępnie do ogrodu strzelnicy, gdzie odbywały się ćwiczenia niemieckiego „Turnvereinu”. Między manifestantami a Niemcami doszło do wymiany zdań, przyczem jeden z Niemców sprowokował zajście, rzucając pod adresem demonstrantów obelżywe słowa. Interwencja policji położyła kres zajściom.

Echa udaremnionego zamachu na Mussoliniego

Rzym, 9. 6. (PAT). Dotychczasowe rezultaty śledztwa w sprawie zamachowca Spardello to wykazały, że przyjechał on do Rzymu za biletem zniżkowym z okazji uroczystości na cześć Garibaldi’ego. W sobotę rano na Janiculum próbował przedostać się przez kordon żołnierzy w celu wykonania zamachu. Jednakże podoficer karabinierów nie przepuścił go.

W momencie aresztowania Spardello studjował teren widocznie w celu ustalenia najodpowiedniejszego miejsca do rzucenia bomb przy przejeździe samochodu Mussoliniego.

Cała prasa poświęca duże komentarze sprawie zamachu, wyrażając radość z powodu czujności policji i aresztowania zamachowca.

Zasługuje na uwagę fakt, że Pius XI. rozkazał nuncjuszowi apostolskiemu mgrowi Borgongini złożyć premierowi najwyższe gratulacje. Ponadto „Osservatore Romano” poświęca dłuższy artykuł sprawie „epidemii przestępstw politycznych”, która znalazła odpowiednią atmosferę w warunkach stworzonych przez kryzys moralny.

O przeniesienie Ligi Narodów do Gdańska

Taką myśl rzuca znany publicysta francuski Naudeau — Miałoby to, jego zdaniem, doniosłe znaczenie dla pokoju Europy

Marsylja, 9. 6. (PAT). „Le Petit Marseillais” zamieszcza wstępny artykuł znanego paryskiego publicysty, Ludovica Naudeau, na temat stosunków polsko-gdańskich. Autor stwierdza, że wolne miasto Gdańsk jest zagrożone przez rozgorączkowane „bandy hitlerowskie”, przygotowujące tam jawnie niebezpieczny akt gwałtu, który może poważnie zagrozić pokojowi Europy.

Jako najpraktyczniejszy sposób zapobieżenia gwałtom prusko-gdańskim autor proponuje, zupełnie poważnie, przesiedlenie, w możliwie najbliższym czasie, Ligi Narodów z Genewy do Gdańska.

„Można sobie wyobrazić — pisze Naudeau — jak byłby zaskoczeni wszyscy „mężowie” z pod znaku „swastyki” i „stalowego hełmu”, a z nimi razem reszta warcholów, zebranych

w tem mieście i knujących najgorsze plany, gdyby pewnego dnia rozeszła się po Europie taka wiadomość: Liga Narodów, protektorka Gdańska, ustala z dniem dzisiejszym swą siedzibę w wolnym mieście i postanawia urzędować tam dotąd, dopóki pokój w tym punkcie Europy nie będzie ostatecznie zagwarantowany...”

Autor podkreśla, że wprowadzić Ligę nie posiada armji, lecz znaczenie miałoby w tym wypadku reprezentowane przez nią prawo międzynarodowe, na mocy którego Liga, przebywając na miejscu, potrafiłaby niewątpliwie zmusić do uspokojenia się wszystkich tych konspiratorów, którzy działają dziś bez żadnej kontroli na terenie wolnego miasta.

Decyzja taka miałaby — zdaniem autora — niezwykle doniosłe znaczenie dla pokoju Europy.

Prowokacyjne zachowanie się Hitlera wobec sądu

Nie chciał odpowiadać na zadawane pytania — Trybunał skazał go na 1000 marek kary lub 19 dni aresztu

Monachjum, 9. 6. (Tel. wł.). W toczącym się od kilku dni procesie przeciw pisarzowi i dziennikarzowi dr. Ablowi oskarżonemu przez partję nar. socjalistyczną o krzywoprzysięstwo i oszczerstwo — przesłuchiwało dziś Hitlera. Miał zeznawać na okoliczność, czy istotnie nar.-socjaliści i on sam pobierali z zagranicy pieniądze od postronnych osób a nawet od obcych państw. Ponadto miał oświadczyć się czy otrzymał pieniądze m. in. od niejakiego Włocha Morio.

Hitler w gwałtownych słowach zaprzeczył wszystkiemu. Oświadczył, że miał jedynie częstokroć rozmowy z różnemi osobistościami z Włoch na temat polityki w południowym Tyrolu. Zapewniał że zawsze, że współpraca i porozumienie włosko-niemieckie, którego jest zwolennikiem może tylko wówczas dojść do skutku i dać realne owoce, jeżeli Niemcy będą lepiej traktowani w Tyrolu. Żadne inne stosunki nie łączyły go z Włochami.

W toku dalszych pytań zadawanych mu przez sąd i obronę w związku ze

stawianemi zarzutami Hitler zamiast odpowiadać rzeczowo począł wykrzykiwać pod adresem obrońców, zarzucając, że go obrażają i szykanują. Następnie podnieconym głosem oświadczył, że nie będzie wogóle odpowiadał.

Wówczas sąd przerwał obrady, wobec skandalicznego i prowokacyjnego zachowania się świadka i udał się na naradę. Po chwili trybunał ogłosił wyrok mocą którego Hitler skazany został za obrazę oraz wyzywające zachowanie się wobec sądu i obrońców na 800 marek kary względnie 16 dni aresztu, oraz za nieliczące z godnością świadka postępowanie w sali obrad — na 200 marek względnie trzy dni aresztu.

Po ogłoszeniu tego wyroku oraz wznowieniu badania Hitler zgodził się odpowiadać na zadawane mu pytania, ale tylko przez sąd. Gdy obrona na propozycję przewodniczącego zadawała pytań za pośrednictwem sądu nie zgodziła się — przerwano przesłuchy i Hitlera zwolniono.

Żądania nar. socjalistów

Berlin, 9. 6. (PAT). W rozmowach z kanclerzem von Papenem narodowi socjaliści zażądali oddania im w przyszłym rządzie pruskim teki premiera oraz 4 innych resortów ministerjalnych. Wniosek o wybranie premierem pruskim postą niemiecko-narodowego Winterfeldta hitlerowcy odrzucili.

Konferencja premierów Rzeszy

Berlin, 9. 6. (PAT). Na niedzielę rząd Rzeszy zwołał do Berlina konferencję premierów krajów związkowych. Kanclerz von Papen wygłosi przemówienie, w którym poruszy aktualne zagadnienia polityki wewnętrznej.

Radjo dostępne dla hitlerowców

Berlin, 9. 6. (PAT). Wskutek interwencji ministra spraw wewn. v. Gayla uchylono zakaz wygłaszania przez radjo przemówień przywódców nar.-socjalistycznych. Prasa nacjonalistyczna zapowiada z triumfem, że we wtorek Hitler wygłosi pierwsze przemówienie wyborcze przez radiostację w Königswusterhausen.

Kara śmierci

Włocławek, 9. 6. (Tel. wł.). Odbyła się rozprawa w trybie doraźnym przeciw 21-letniemu Jerzemu Bigoskiemu, oskarżonemu o to, że 12 maja rb. celem zdobycia pieniędzy zamordował 35-letnią Helenę Markowską i jej 3-letnią córeczkę, Janinę. — Sąd skazał Bigoskiego na śmierć przez powieszenie.

Groźny pożar

Sosnowiec, 9. 6. (PAT). Z Zawiercia donoszą: We wsi Jaworznik, gmina Żarki, wybuchł pożar w domu Władysława Gabryśia. Ogień wskutek sprzyjającego wiatru, przeniósł się na sąsiednie gospodarstwa i strawił doszczętnie 13 domów mieszkalnych wraz z zabudowaniami. W płomieniach poniosło śmierć 2-letnie dziecko Gabryśia. Straty wynoszą 60.000 zł.

Katastrofa tramwajowa

Berlin, 9. 6. (PAT). W pobliżu placu Poczdamskiego wydarzyła się katastrofa tramwajowa, w której 20 osób odniosło rany. Wskutek fałszywego nastawienia zwrotnicy najechały na siebie na skrzyżowaniu linji dwa wagony motorowe, przyczem platformy i wszystkie szyby uległy zdruzgotaniu. Na miejsce wypadku przybyła natychmiast straż ogniowa i pogotowie tramwajowe, które zajęły się przewiezieniem rannych i oczyszczeniem zatarasowanej ulicy.

Afera poborowa

Warszawa, 9. 6. (PAT). Jak donoszą pisma, po ujęciu i osadzeniu w areszcie przywódców bandy, która zajmowała się nielegalnem zwalnianiem z wojska poborowych, władze przystąpiły do aresztowania pozostałych członków przestępczej organizacji. O rozmiarach afery świadczy fakt, że już ub. nocy dokonano aresztowań w 8 miastach polskich, gdzie działały filje warszawskiej centrali.

Zapisz się na członka wspierającego kwartalna 3 zł.

T. C. L., roczna składka 12 zł.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 9. 6. 1932 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg:

Standardy w obliczeniu ćwierćlitrowego gęstościomierza: 1) żyta poznańskiego 71,3 kg. (121 f. w. h.); 2) żyta pomorskiego 69,95 kg. (119,1 f. w. h.); 3) pszenicy poznańskiej 74,8 kg. (127,1 f. w. h.); 4) pszenicy pom. 74,35 kg. (126,4 f. w. h.); 5) jęczmienia poz. i pom.: a) 64 do 66 kg., b) 68 kg.; 6) owsa poz. i pom. 43,55 kg. (74,1 f. w. h.).

Ceny transakcyjne.

Żyto 75 tonn par. Poznań 26,75
Pszenica 20 tonn par. Poznań 29,75
Pszenica biała 60 t. par. Poznań 30,00

Ceny orientacyjne

Żyto 26,50—28,75
Usposobienie spokojne. 29,75—30,00
Pszenica 20,50—21,50
Jęczmień 64—66 kg. 21,50—22,50
Usposobienie słabe. 21,00—21,50
Owies 15,00—15,25
Usposobienie spokojne. 19,00—14,00
Maka żytnia 65% wł. work. 42,25—43,25
Usposobienie spokojne. 44,25—46,25
Maka pszenna 65% wł. work. 15,00—15,25
Usposobienie spokojne. 19,00—14,00
Otręby pszenne 14,25—15,25
Otręby pszenne (grube) 11,00—12,00
Łubin niebieski 13,50—14,50
Makuch lniany 36—38% 24,00—26,00
Makuch rzepakowy 36—38% 18,00—19,00
Makuch słonecznik 46—48% 18,00—19,00

Ogólne usposobienie spokojne.
Podaż zbóż chlebowych znaczna przy utrudnionym zbycie.

Transakcje na odmiennych warunkach: pszenicy 15 tonn, otrab żytnich 10 tonn.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.885 zł.; w Gdańsku na Warszawę 8.90 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 208,50 zł., za 100 guld. gd. w dewizach 174,36 mk. niem. w dewizach 210,60 zł., gotówką do 174,62 zł., gotówką 174,02 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 9. 6. 1932 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była mocniejsza.

Z pożyczek państwowych płacono za 5 proc. Poż. konwers. 32—32½ proc., oraz za 4 proc. Poż. inwest. 85.— przy braku materiału. 8 proc. oblig. m. Poznania z 1926 i 1929 r. handlowano po 92 proc. w transakcjach. Większe zainteresowanie zauważono w papierach lokacyjnych PZK., z których płacono za 8 proc. listy dol. stare 57 proc. oraz za 8 proc. listy dol. amort. 53 proc., natomiast 4 proc. listy zastawne konwert. handlowano po 26.— i 6 proc. listy żytnie po 13½ w transakcjach.

Z akcji bankowych poszukiwano Bank Polski po 70.—, lecz bez oddawców. W obrotach nieoficjalnych płacono za 4 proc. Premjówki dol. 47½ oraz 3 proc. Poż. bud. 32.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominalu)
5% Pożyczka konwersyjna 32—32½ % P.
8% oblig. m. Poznania z 1926 r. 92% +
8% oblig. m. Poznania z 1929 r. 92% +
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kred. 57% P.
8% listv dolarowe w zlocie amortyzacyjne 53% P.
4% listy zast. konw. Pozn. Ziemstwa Kred. 26% +

(Kurs w złotych)
6% listy żytnie Pozn. Ziemstwa Kredyt. 13,50 +
4% Premj. Pożyczka Inwestycyjna 85.— P.

Tendencja mocniejsza.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 9. 6. 1932 r.

Dewizy:

	Waluty	Gotówka
Dolary St. Zj.	tr 8,87, sp 8,89	kup. 8,85.
	trans	sprzed.
Belgia	124,50	124,81
Holandja	361,25	362,15
Londyn	32,80	32,96

Nowy Jork	czek	8,905	8,925	8,885
Nowy Jork	kabel	8,91	8,93	8,89
Paryż		35,13	35,22	35,04
Praga		26,40	26,46	26,34
Szwajcaria		174,40	174,83	173,97
Berlin		211,40		

Tendencja niejednolita.

Papiery wartościowe i obligacje:

5% poż. konw. 33, 0
4% poż. dolarowa 46,75 47,00
6% poż. dol. 49,50
7% poż. stabil. 44,50 44,75
10% poż. kolejowa 100,00

Tendencja słabsza.

Akcje w złotych:

Bank Polski 0,00—70,00
W. T. F. Cukru 0,00—16,00
Lilpop 0,00—10,50

Tendencja niejednolita.

PLODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin, 9. 6. 1932 r.

Pszenica march. 75—76 kg. 255,00—257,00
Tendencja słaba.

Żyto march. 191,00—193,00

Tendencja słabsza.

Żyto zagr. cif. Berlin tr. i sp. 195,00

Tendencja słabsza

Żyto śląskie 72—73 kg. cif.

Berlin sp. 199,00

Tendencja słabsza.

Jęczmień pastewny i przemyślowy 170,00—176,00

Tendencja słabsza.

Owies march. 159,50—163,50

Tendencja słaba.

Maka pszenna 31,50—35,25

Tendencja słabsza.

Maka żytnia 70% 25,60—27,60

Tendencja słabsza.

Otręby pszenne 10,50—11,00

Tendencja słabsza.

Otręby żytnie 9,80—10,30

Tendencja utrzymana.

Groch Victoria 17,00—23,00

Groch drobny jadalny 21,00—24,00

Groch pastewny 15,00—17,00

Peluszka 16,00—18,00

Bób 15,00—17,00

Wyka 16,00—18,00

Łubin niebieski 10,00—11,00

Łubin żółty 14,00—15,50

Kuchy lniane 37% 10,30—10,40

Kuchy z orzecha ziemnego 10,60—10,80

Kuchy mielone (maczka) 10,80—11,00

Wyłoki suche paryt. Berlin 8,70

Śrót Soya ekstrahowany 46% loco Hamburg 10,10—10,20

Śrót Soya ekstrahowany 46% loco Szczecin 11,00

Ziemniaki jadalne białe 1,80—2,00

Ziemniaki jadalne czerwone 2,00—2,20

Ziemniaki inne żółte 3,00—3,20

Ziemniaki fabryczne w fg za funt 7 ½—8 ½

Ogólna tendencja osłabiona.

W Niemczech o Gdyni i Polsce

Rozwój Gdyni jest przedmiotem stałego niepokoju w Niemczech. Dlatego dążeniem Niemiec jest dyskredytowanie portu gdyńskiego w opinii zainteresowanych międzynarodowych sfer handlowych i politycznych. W tym względzie nie cofa się niemiecka propaganda przed szerzeniem świadomości nieprawdziwych informacji o porcie gdyńskim.

Wiceprezydent regencji Józef Fischenich wygłosił w Akademii Nauk Pożytecznych (Akademie für Gemeinnützige Wissenschaften) w Erfurcie wykład p. t. „Das Weichselproblem”, pomieszczony w „Jahrbücher der Akademie Gemeinnütziger Wissenschaften zu Erfurt” za rok 1931. Wykład Fischenicha ujmuje zagadnienie Pomorza w duchu wybitnie rewizjonistycznym i przeciwpolskim. Niemniej uwagi jego o Gdyni odbiegają od rozpowszechnianych przez niemiecką propagandę informacji. Ustęp odpowiedni (str. 41—42) brzmi:

„Największą konkurencją dla Gdańska stanowi dziś wykończony w 3/4 port w Gdyni. W r. 1923 rozpoczęła Polska rozbudowywać na wielki port małą włoską rybaką Gdynię, położoną w zatoce gdańskiej na północ od Sopotu w odległości 12 klm. od Gdańska. Położenie Gdyni jest korzystne. Głębokość morza przy wybrzeżu dochodzi do 60 metrów, tamtejsza ruda uchodzi za najlepszą w zatoce gdańskiej. Stosunki zamarzania w zimie, jak i ruch pisków są dogodne. Dostęp do morza jest niechroniony tylko przy burzach od północnego wschodu i wschodu. Możliwości rozwojowe zarówno portu jak i miasta pod względem rozprzestrzeniania się są nieograniczone. Ponieważ plan rozbudowy portu wymagał i wymaga wielkich środków pieniężnych, rentowność zaś inwestowanych sum jest wykluczona. Rozwinięto na rzecz portu, jako polskiej narodowej misji, ogromną propagandę z pełnym skutkiem wobec wybitnego uczucia narodowego u Polaków...”

„Chociaż przy budowie Gdyni nie mogły być dotrzymane początkowo wyznaczone terminy, to jednak pod kierunkiem francuskich i duńskich inżynierów dokonano naogół dobrej pracy. Po ukończeniu pierwszej części robót w roku 1930 obejmuje port gdyński: 1) awanport o powierzchni 103 ha, 2) basen Prezydenta o po-

wierzchni 11,8 ha, 3) basen im. marszałka Piłsudskiego o powierzchni 27 ha, 4) kanał wewnętrzny o powierzchni 45,2 ha. Ogólna długość nabrzeża wynosi blisko 8000 m., głębokość w różnych częściach portu 11—9 metrów. Zaopatrzenie w dźwigi i urządzenia przeładunkowe odpowiada najbardziej nowoczesnym wymaganiom, podobnie port zaopatrzony jest bogato w magazyny i pomieszczenia chłodnicze.

„Niedawno podpisał polski minister handlu umowę w sprawie dalszej budowy, na podstawie której zdolność przeładunkowa portu zostanie w roku 1931 podniesiona do 15 milionów tonn, a długość nabrzeża dojdzie do 13500 m. Po zrealizowaniu tych planów stanie się Gdynia największym portem Bałtyku, większym, niż Gdańsk, Kopenhaga i Sztokholm, z największą długością nabrzeży, największą głębokością i zupełnie nowoczesnym urządzeniem. Port gdański posiada wprawdzie 30,8 klm. długości brzegów, z tego jednak tylko 8—3 klm. jest rozbudowane na nabrzeża portowe”.

Z uwag wypowiedzianych przez Fischenicha na podkreślenie zasługuje jeszcze sąd jego o państwie polskim (str. 48). Autor przestrzega Niemców przed nadmiernym optymizmem w ocenie zagadnień wschodnich, a zwłaszcza przed rozpowszechnianym w Niemczech, zwłaszcza bezpośrednio po roku 1919, poglądem o t. zw. sezonowości państwa polskiego. Píše on:

„To było i jest fałszywe. Państwo polskie nie jest państwem sezonowym. Ono jest całkowicie zdolne do życia. Rozporządza ono ogromnymi żyznymi obszarami, wielkimi bogactwami naturalnymi i zamieszkałe jest przez ludność zdrową, zdolną do życia i przenikniętą gorącym uczuciem narodowym. Jeżeli nawet jego kierunek wykazuje czasem jemu tylko właściwe formy, których nie możemy całkowicie zrozumieć, nie oznacza to jednak w żadnym wypadku, by to państwo było słabe lub zagrożone. Nie należy liczyć się ze zniknięciem państwa polskiego w możliwym do przewidzenia czasie, a wschodnie niemieckie sprawy nie będą na tej drodze mogły być rozwiązane”.

Uznając, że państwo polskie jest żywotne, jednak i p. Fischenich nawołuje Niemców do zaborów.

O twórcy harcerstwa wielkopolskiego

Organ harcerski „Czuj duch” zamieścił w ostatnim swym numerze wspomnienie, poświęcone przez p. Bernarda Chrzanowskiego śp. Ksaweremu Zakrzewskiemu jako twórcy harcerstwa wielkopolskiego. Ze wspomnienia tego wyjmujemy kilka poniższych ustępów:

Harcerstwo wielkopolskie, święce dwudziestolecie istnienia, liczy dzisiaj 8540 harcerzy i 1391 harcerek, zbliża się więc ku dziesięciu tysiącom. — Kto je założył? Kto jego ojcem z ducha? Wymieniamy kilku zasłużonych współzałożycieli, czyli współpracowników; rzeczywistym jego inicjatorem jest jednak śp. dr. Ksawery Zakrzewski. On pierwszy przeciw zajął się urzeczywistnieniem myśli o nim i poprosił Lwów o przybycie instruktorów. Przyjechał między nimi i Tadeusz Strumiłło; zorganizowano pierwszy kurs o Harcerstwie i jego metodach. Zakrzewski wziął w nim udział, uczył się teorii i praktyki; ćwiczył nawet w podchodzeniach.

Umiejętnie i ostrożnie stawiało harcerstwo pod jego wskazówkami, jak dziecko, pierwsze kroki; odbyło pierwsze wycieczki, stanęło do pierwszego swego wiosennego przeglądu; też za jego staraniem pojechało w 1914 r. 7-miu młodych na kurs do Skolego. Zakrzewski się o Harcerstwo najżywiej troskał i najserdeczniej niem radował; przy końcu swego krótkiego życia najwięcej żył nim. Ono też, gdy oczy zamknął w 1915 r., pierwszy raz się tak licznie zdumionym naszym oczom ukazało, odprowadzając wielką, niewidzianą wówczas jeszcze gromadą, z wolności swego wielkiego przyjaciela, gorliwego opiekuna na wieczny już odpoczynek.

Nie zapomnę nigdy radości Zakrzewskiego w czasie owego władzy nie zgłoszonego przeglądu nad Wartą, tam gdzie tylko w 16 lat później w 1929 roku, rozbiło namioty harcerstwo z całej Polski. Zaprowadził mnie Zakrzewski w pierw-

na Śródkę, na rynek; chodziliśmy po nim, oczekując ukazania się pierwszych drużyn, zbierających się tam po prywatnych mieszkaniach. Stojkowego nie było żadnego. Ruchu było bardzo mało. Chłodna, wczesna, wiosenna niedziela po południu. Nagle wysunęła się z jednego z domów pierwsza drużyna i posunęła się spieszonym marszem przez rynek ku wałowi kolejowemu, by przejść tunelem na nadbrzeżne błonia. Po niej przesunęło się szybko jeszcze kilka drużyn. Poszliśmy za nimi rozmyślając: jeżeli policja zobaczy z lewego brzegu Warty, z drogi do Szelaga, ten przegląd, to albo zdążyła nie będzie sobie zdawała sprawy, o co chodzi, sądząc, że to organizacja niemiecka „Jungdeutschland”, czem harcerze nieraz w błąd wprowadzali zandarmów, albo też, jeżeli, podejrzewając, zechce przybyć dla zbadania sprawy, to wobec braku w pobliżu mostu przybędzie napewno za późno, po prze-gładzie.

Jak się Zakrzewski z tej młodzieży cieszył, jak wyobrażał sobie jej dumę, że się rewja udala, jak mu twarz cała promieniała zadowoleniem, jak patrzył w duszy na te drużyny kiedyś powiększone, tysiączne, radosne i roześmiane pod swymi sztandarami, jak widział — przyszłość! Było to życia jego — wesele.

Choć sam — jak powiedział nad jego trumną kaznodzieja — przyjaciel, także już zmarły biskup śląski A. Lisiecki — zwykły był mawiać, że szczęściem najwyższym, to „dobrym być i dobrze czynić”.

Dzisiaj młode, harcerskie nasze wielkopolskie rzesze już o Ksawerym Zakrzewskim nic nie wiedzą, a i do starszych nie wiele o nim doszło wiadomości...

Zakrzewskiego życie całe pełne było trosk o wychowanie młodzieży i oświatę społeczeństwa; w pracę tę włożył cały swój zapał i całą energję, pozapalał światła w umysłach i porozniecał ogni w sercach mnóstwo. W Poznaniu wido-

mym znakiem jego działalności biblioteka imienia Kraszewskiego.

Dlaczego najlepszy odchodzą nierzaz tak wcześnie — pytaliśmy się na jego pogrzebie — i tak niespodziewanie? Taki zostawia dziwny żal i głębszy smutek u wszystkich, a u przyjaciół taki niepokój o niezawinione przecież wobec nich rzekome przewinienie, o nieprzeżycie ich niedalekiego odejścia, o niepożegnane się serdeczniejsze po ostatniej rozmowie, o nieuściśnięcie im mocniejsze dłoni, o niedanie odczucia całej naszej dla nich życzliwości...

Że też żadna z drużyn poznańskich nie obrała sobie za patrona tego plemiennego, kryształowego Polaka i dobrego, przeznaczonego człowieka! — Harcerza!

Konieczne sprostowanie

Czytamy w socjalistycznym „Robotniku”:

„Agencja P. A. K. twierdzi, że likwidatorzy Komitetu Floty Narodowej pp. wicemin. Kozuchowski, naczelnik wydziału Juskiewicz oraz referenci ministerjalni Niedzwiałowski i Sawa pobierają „stosunkowo wysokie wynagrodzenie miesięczne” za swoją „pracę likwidacyjną” z funduszów, uzbieranych w drodze składek publicznych w ciągu lat przez Komitet Floty Narodowej”.

Mamy nadzieję, że wiadomość ta dozna szybkiego sprostowania, bo nie na to społeczeństwo zbierało fundusze na budowę floty, by odnośni wyżsi urzędnicy ministerjalni otrzymywali gratyfikacje dodatkowe.

Zjazd Stow. Nar. Naucz. Szkół Powszechnych

Dni 4 i 5 czerwca odbył się w Katowicach IX zjazd nauczycielstwa i delegatów Śląskiego Oddziału Okręgowego Stowarzyszenia Chrześc. Nar. Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, w którym wziął udział J. Em. ks. biskup Adamski, oraz przedstawiciele władz państwowych.

Obrady odbyły się w sali Domu Związkowego. Pierwsze przemówienie wygłosił wiceprezes Stowarzyszenia, p. Fr. Śniechota, uzasadniając konieczność stosowania etyki katolickiej w wychowaniu młodzieży. Stowarzyszenie nie cieszy się zasadniczo poparciem i uznaniem u władz wojewódzkich, nurtując tendencje odsunięcia członków Stowarzyszenia od wpływu na bieg spraw szkolnych i oświaty pozaszkolnej.

Następnie zabrał głos J. Em. ks. biskup Adamski, który w przemówieniu swem dotknął sprawy nauczania religii z punktu widzenia ustaw prawnych. Sprawa nauki religii — mówił biskup — jest u nas w Polsce uregulowana ustawami. Nauka religii na tym eksploatowanym odcinku państwa polskiego ma ogromne znaczenie. Podziwu godną odporność ludności śląskiej wobec ruchu wywrotowego zawdzięczamy temu, że nauczycielstwo nasze na Śląsku naogół uczy religii dobrze i więcej, niż w innych dzielnicach Polski. W końcu Biskup dziękował nauczycielom za pracę i życzył Związkowi dalszego rozwoju.

Referat p. t. „Przewodnia myśl w ustawie o ustroju szkolnictwa” wygłosił kierownik szkoły p. Mazurski. Treść główną przemówienia uwydatniają żądania wysuwane przez Zjazd pod adresem Województwa Śląskiego i Sejmu śląskiego, jak np.: 1) domaganie się ustawowego zagwarantowania szkół katolickich, 2) ustawowego zagwarantowania w publicznych szkołach państwowych wychowania religijnego-moralnego. Inne żądania odnoszą się wyłącznie do spraw czysto szkolnych, programu nauczania, materialnego uposażenia i t. p.

Zjazd inwalidów w Warszawie

w końcu czerwca rb.

W dniach 26—28 bm. odbędzie się w Warszawie 10-ty Walny Zjazd delegatów Związku Inwalidów Wojennych R. P., w którym weźmie udział około 1000 przedstawicieli inwalidów z całej Rzeczypospolitej.

Na zjeździe omówionych będzie cały szereg spraw organizacyjnych, oraz dokonane zostaną wybory władz. Omawiane będą również sprawy zaopatrzeniowe w związku z nowelizacją ustawy inwalidzkiej, sprawy koncesyjne, wyniki skutkiem reorganizacji monopolu tytoniowego itd.

Obrady walnego zjazdu zapowiadają się, sądząc według nurtujących

prądów w łonie Związku, szczególnie na ziemiach zachodnich i w Warszawie samej niezwykle ciekawe.

Myśl Narodowa

Penklubści w Budapeszcie

O tegorocznym zlocie „Penklubów” Adolf Nowaczyński pisze arcyciekawo rzecz w „Myśli Narodowej” (Nr. 25):

„Jak zwykle w maju był znów zlot izra - elity literackiej, tym razem w Budapeszcie. Jedna autentyczna wielkość i potęga pisarska zjechała, spokojny, dystyngowany, epiczny, ostatni przedstawiciel zamierającej, burzującej W. Brytanji (jeszcze nie sir) mr. Galworthy. Jeden autentyczny, komunistyczny, niemiecko-żydowski talent: E. Toller, do nich doczepiona „czandala” feljetonistów, humorystów, reportażywców, fetorystów, koniunkturalnych znakomitości i wprost skrybów trzeciorzędnych, takich jak brodaty Cremieux, opasy Asch, szykowny Salcman (Salten) lub aryjski ale bezgraniczny ordynus Roda - Roda, causeur z kordegardy, bajecznie popularny od Ollmütz aż po Czernowitza...”

Co pansemityzm ma za cel w podtrzymywaniu reklamowem tych Penklubów, to djabli wiedzą. Dlaczego bankrut państewka dadzą się nadal naciągać na kosztowne recepcje dla takich „parlamentów duchów”, które są właściwie zganianą czeradą i bagażem literackim... też niewiadomo.

Największa ekipa do Budapesztu szła tym razem z Polski, w 80 proc. semicka, reszta pół-krwi i asystenci. Managował ten pan Kaden. Relacje czytaliśmy. Takie jak zawsze. Olsznień i zachwycenia. Jeszcze się nie oswoiły mieszcuski z dziadoszkością Krakowa z „Isniacami salonami”, „marmurami”, „kryształami”, lokajami w czerwonej gali ze szczerolotami kutasami. Jeszcze piszącym galicjanom dech zapiera, gdy do nich idzie po parkietach, w „paradnym mundurze” ten lub ów szef-gospodarz państwa. Jeszcze się pan Kaden nie zżył z tem, że i on sui generis też znakomitością z nad Wisły, jeszcze się nie obmył z parweniencji i małomieszczerji.

Po zjeździe Pen-Clubu w Wiedniu pan Kaden pisał:

„gdyś słuchał walca Straussa, czułem, że Wiedeń drogi jest memu sercu polskiemu” (dosłownie). Teraz — gdy słuchał czardasza, znów czułem, że Peszt jest drogi dla „sercu polskiemu”. No i z takim austriackim sercem polskiem zostanie już ten pan Kaden nieuleczalnie”.

Zresztą cały feljeton poświęcony Kaden-Bandrowskiemu.

W tymże zeszycie znajdujemy dwa bardzo ważne przyczynki do twórczości Adolfa Dygasińskiego oraz nieznanego urywka z jego pism. W ten sposób „Myśl Narodowa” uczciła 30 rocznicę śmierci wielkiego pisarza.

Cały zeszyt przedstawia się imponująco.

Cena zeszytu 80 gr. Prenumerata kwartalnie zł. 9. Adres Administracji Al. Jerozolimska 17.

„Strzelcowi” — wszystko wolno

Przed kilku dniami podczas zabawy w Młynkowie przystąpił do kasy pewien członek „strzelca” z Boruszyna i chciał się pozbyć fałszywej monety. Nie udało mu się to jednak. Gdy przywołany posterunkowy skonfiskował fałszywą monetę awanturnik począł odgrażać się i oświadczył, że on ma prawo gdyż jest członkiem „strzelca”.

Kobieta pobiła ministra

Berlin, 9. 6. (PAT). — Heskigo min. spraw wewn. Leuschnera pobiła wczoraj w Darmstadzie na rozprawie sądowej jedna z licznie zebranych na galerji zwolenniczek Hitlera.



Dziś upał i susza

jutro już może chłódno i dżdżysto — dlatego też i w lecie nie należy pozostawać bez tabletek Aspiryny. Istnieje tylko jedna

ASPIRIN!

Do nabycia we wszystkich aptekach.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Ciemne strony rzemiosła

Rzemiosło w Polsce, reprezentujące 240 tys. warsztatów i dające utrzymanie ponad 10 proc. ludności, było dotychczas czynnikiem niedocenianym. W ostatnich jednak czasach zainteresowanie rzemiosłem rośnie, głównie dla dwóch przyczyn: z jednej strony wzbudził ogólną uwagę fakt, iż rzemiosło, mimo wszystko, stosunkowo lepiej znosi skutki kryzysu, niż organizmy gospodarczo silniejsze; z drugiej zaś strony konsolidacja rzemiosła (mamy już 17 izb rzemieślniczych w kraju) przyczyniła się waleśnie do wzrostu powagi i znaczenia rękodzielnictwa, jako ważnej gałęzi gospodarstwa narodowego.

Ciężar kryzysu nie rozłożył się równomiernie na wszystkie zawody rzemieślnicze. Można powiedzieć, że najgłębsze przesilenie przechodzą te rzemiosła, na których położeniu zaciężyły zarówno czynniki konjunkturne, jak i strukturalne.

Zacznijmy od najsilniej reprezentowanego na ziemiach polskich rzemiosła, od szewstwa, zatrudniającego ponad 200 tys. ludzi. Nota bene, w Poznańskim szewcy stanowią 28 proc. samodzielnego rzemieślników! O toż, przyczyną strukturalną kryzysu w szewstwie jest mechanizacja produkcji obuwia. Inwazja Bat'yi do Polski, siłą rzeczy, przyspieszyła proces rugowania ręcznie wykonanego obuwia z rynku i zastępowania go obuwem fabrycznym. Proces ten zbiegł się co do czasu ze znacznym pogorszeniem się ogólnej sytuacji gospodarczej, co również przyczyniło się do zwężenia rynków zbytu dla ręcznie wykonanego obuwia. To też w chwili obecnej szewcy żyją przeważnie z reparaacji obuwia i niema widoków na trwałą poprawę. Raczej należy przewidywać, iż przyszłość przyniesie gwałtowny upadek szewstwa, czego już teraz mamy, pewien przedsmak, obserwując fakt, że w Poznańskim na 4267 warsztatów szewskich przypada zaledwie 625 uczniów!

W zawodach siodlarskim i rymarskim powodem kryzysu konjunkturnego jest spadek zdolności nabywczej kół rolniczych, zaś powodem kryzysu strukturalnego jest postępująca mechanizacja siły pociągowej. Robotnik Forda w Detroit wydiera pracę naszym rymarzom i siodlarzom, którzy coraz częściej angażują się po wsiach na deputat.

Wyroby rzemiosła bednarskiego muszą wytrzymać konkurencję wyrobów fabrycznych. Zaprowadzenie monopolu spirytusowego oddziało ujemnie na produkcję wyrobów bednarskich, gdyż D. P. M. S. zastąpiła beczki drewniane naczyniami metalowymi. Tak samo wyroby metalowe zastępują coraz więcej drewniane ręczne wyroby bednarskie w parowach pralniach jak i w domach prywatnych.

Na ostatnim zjeździe fotografów stwierdzono, że zawód ten upada wskutek rozwoju fotografii amatorskiej i automatów fotograficznych. — Wielkie zagraniczne fabryki zalewają Polskę aparatami fotograficznymi i propagują hasło amerykańskie: „ucz się pisać, czytać, rachować i... fotografować!” Bardzo to piękne i pożyteczne, ale dla procedury fotograficznego zgnębienia!

Oto kilka ciemnych obrazków z życia rzemiosła. Myliłby się jednak, kto by mniemał, że rzemiosło, jako takie, chyli się ku upadkowi. Są zawody, którym mechanizacja wyszła na dobre. Pomówimy o nich w następnym feljetonie.

Z ZAGRANICY

(z) Za 50 mil. funtów przybyło złota indyjskiego do Anglii. Od września 1931 do czerwca b. r. wywieziono z Indji do Anglii ogółem złota za 49.19 mil. £. Ponieważ w drodze do Anglii znajduje się dalszy transport za 950 tys. £., ogólna suma wywozu złota indyjskiego do Anglii w ciągu ostatnich 9-ciu miesięcy określić można na przeszło 50 mil. funtów sterlingów.

(z) Kurczenie się obrotów handlu międzynarodowego. Jak wynika z raportu prezesa włoskiego Instytutu Eksportowego, posła Junga, skurczenie się wywozu włoskiego w 1931 r. wyraża się cyfrą 15,8 proc. wobec 36,2 proc. w Anglii, 29 proc. we Francji, 24,8 proc. w Czechosłowacji, 23,7 proc. w Szwajcarii i Holandji, 22,8 proc. w Japonii i 20,3 proc. w Niemczech. Prezes Jung stwierdza, że pomimo pewnych objawów o charakterze ogólnym, sytuację należy uważać, przynajmniej narazie, za pozbawioną pożądanych cech przełomowych na lepsze.

Jeremjady genewskie

W Komitecie ekonomicznym Ligi Narodów przeprowadzono ostatnio obszerną dyskusję nad kryzysem gospodarczym, a wyniki tej dyskusji ogłoszono w przesłanym radzie Ligi sprawozdaniu, którego streszczenie poniżej podajemy.

Komitet ekonomiczny przypomina, iż już na ostatnim swym zebraniu w styczniu zwrócił uwagę na szereg ograniczeń gospodarczych, które handlowi międzynarodowemu musiały wyrządzić poważne szkody. Obecnie, zaledwie po czterech miesiącach, wyrażone wówczas obawy zostały potwierdzone w praktyce, a nawet wyprzedzone rozwojem stosunków.

Wartość handlu międzynarodowego wynosi dzisiaj nie więcej, a może nawet mniej, niż połowę wartości z pierwszego kwartału 1929 r. Natomiast liczba bezrobotnych powiększyła się w tym okresie więcej niż w dwójnasób. Według zestawień Międzynarodowego Biura Pracy wynosi ona obecnie 20 do 25 milionów osób. Sytuacja pogarsza się z dnia na dzień i przerażenie ogarnia na myśl o jutrze. A przecież niema poprostu na świecie, a w każdym razie w Europie, państwa, któreby nie użyło wszystkich środków, będących w jego mocy i zalecanych doświadczeniem, aby zapobiec wciągnięciu własnej gospodarki narodowej w kleszcze kryzysu światowego. Wręcz przeciwnie, bezpośrednie i pośrednie zarządzenia obronne i restrykcyjne rozpowszechniają się w nieskończoność. Codziennie i w każdym kraju wynajdują się nowe środki, a chociaż ich wartość udrażniająca jest wątpliwa, to jednak ich ogólne skutki tem pewniej się wyrażają. Wychodzą one na to, co w energicznym określeniu komitetu finansowego nazwano „zdławieniem handlu międzynarodowego”.

Po tej ogólnej charakterystyce sytuacji sprawozdanie przechodzi do szczególnych zarządzeń, stosowanych w większości państw, z których każde wywołuje dalsze z tym skutkiem, iż handel międzynarodowy przechodzi w stadium skarlania.

Sprawozdanie przyznaje, iż z punktu widzenia narodowego można rozumieć indywidualną akcję poszczególnych państw w celach obronnych, stwierdza jednak, że w całości i w ujęciu międzynarodowym daje to wyniki katastrofalne. Nawet obrona bi-

lansu płatniczego, w której oczywiście wszystkie państwa są zainteresowane, może być osiągnięta tylko w słabym stopniu i kosztem depresji ekonomicznej oraz obniżenia poziomu życiowego społeczeństwa. Można wprawdzie ograniczyć przywóz, jednak w parze z tem idzie zmniejszenie eksportu. Gdyby, jak często się twierdzi, można towary, na które niema zbytu zagranicą, sprzedać na rynku wewnętrznym, w takim razie nie spotkalibyśmy się z objawem zmniejszania się siły nabywczej i stałym wzrostem bezrobocia.

Zjawiskiem kryzysowym jest m. i. zastąpienie traktatów handlowych opartych na zasadzie klauzuli największego uprzywilejowania traktatami opierającymi się na zasadzie wzajemności, co prowadzi do ogólnego zamieszania i znacznego utrudnienia obrotów międzynarodowych.

Część sprawozdania poświęcona jest omówieniu sytuacji walutowej poszczególnych państw i restrykcji dewizowych, które również stanowią jedno z głównych źródeł zamieszania w dziedzinie handlu światowego. Ponieważ trudno sobie wyobrazić, aby poszczególne państwa mogły na własną rękę uporać się z trudnościami walutowymi i mogły zaprzestać swej polityki restrykcyjnej, tak zgrabnej dla handlu światowego, przeto należy domagać się zbiorowej akcji międzynarodowej w sprawach monetarno-walutowych, której zapoczątkowanie jest już, jak stwierdza sprawozdanie z zadowoleniem, bliskie.

Apelem do współpracy międzynarodowej, której zaczątki dają się już spostrzec, kończy się to bardzo krytycznie i naogół pesymistycznie ujęte sprawozdanie, które niewątpliwie wywoła w całym świecie wielkie zainteresowanie, choć jego znaczenie praktyczne prawdopodobnie pozostanie niewielkie, jak tytu innych memoriałów zbiorowych, zaopatrzonych w stempel genewski. Gdy bowiem na konferencjach międzynarodowych deklamuje się o potrzebie zbiorowego wysiłku państw, o szkodliwości protekcyjizmu i utrudnień handlowych, zgola inaczej przedstawia się stosowanie tych hasel w praktycznej polityce gospodarczej państw, które nie ustają w dowolnym kształtowaniu spraw ekonomicznych, bronią się przed importem a forsują eksport, bez oglądania się na interesy innych państw.

Dwojakie ceny na giełdzie zbożowej

Z kół kupiectwa zbożowego donoszą nam:

Wczorajsze zebranie Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu wykazało jaskrawo nieudolną politykę zbożową P. Z. P. Z. uprawianą już od dłuższego czasu, oraz zupełną dezorientację czynników miarodajnych.

Przed kilku miesiącami zaledwie zakupiły P. Z. P. Z. zagranicą większą ilość żyta na pokrycie przewidzianego niedoboru, a już w końcu stycznia pokazały się na rynku takie ilości żyta, że P. Z. P. Z. nie były w stanie ich zakupić i musiały dopuścić do spadku ceny ze zł. 27,50 na zł. 22.— za 100 kg. franko Poznań. Mimo tych doświadczeń twierdziły czynniki miarodajne jeszcze w kwietniu r. b., że znajdujące się w kraju zapasy żyta nie wystarczą na zaoprowadzenie ludności do nowych żniw.

Co się obecnie okazuje?

Od mniej więcej czterech tygodni jest na rynku tak olbrzymia podaż żyta, że P. Z. P. Z. zmuszone były, chcąc utrzymać cenę, kupować po 1000 i więcej tonn dziennie i to tylko w Poznaniu, nie licząc innych miast Polski. Niebędąc jednak przygotowane na zakupienie etak wielkich ilości żyta (brak magazynów), a chcąc utrzymać sztucznie wysoką cenę transakcyjną na giełdzie, ograniczyły P. Z. P. Z. kupno żyta do ca. 250 tonn dziennie, gdy natomiast podaż jest conajmniej czterokrotnie większa. Skutki tego postępowania nie dały długo na siebie czekać, bo przecież kupiectwo szukać musi zbytu na nadwyżkę podaży. Na wczorajszym zebraniu giełdy sprzedawano więc żyto oficjalnie już po cenie zł. 26,80, a nawet po zł. 26,35 za 100 kg. franko Poznań, czyli o zł. 2,40 niżej oficjalnej, lecz sztucznej ceny P. Z. P. Z. Aby jednak nie dopuścić do obniżenia oficjalnego notowania, transakcji tych komisja notowań nie zanotowała. A dzieje się to pod wpływem P. Z. P. Z. Bowiemy członkowie komisji, którzy wprowadzili większością głosów decyzję o zanotowaniu danej transakcji, uzależnieni są do tego stopnia od P. Z. P. Z., że nie mają odwagi przeciwstawić się zarządzeniom obecnego podczas notowań dyrektora P. Z. P. Z., p. Szymańskiego.

Członkowie komisji boją się mianowicie konsekwencji, bo kupcom opornym niebędą P. Z. P. Z. odbierały zboża, zaś mylniarze, którzy wszyscy składają dla P. Z. P. Z. zboże, boją się ewentualnych utrudnień przy konserwowaniu i późniejszym odbiorze jakościowym zboża. Podobnie przedstawia się sytuacja pozostałych kupców-zbożowców, zwykłych członków giełdy. Bowiemy jednemu z nich, który brał udział na dzisiejszej giełdzie w licytacji przy sprzedaży żyta po niższej cenie, niż dyktowanej przez dyr. Szymańskiego, oświadczył tenże p. Szymański, że wobec przeciwwstawiania się zarządzeniom P. Z. P. Z., od niego zboża już do nowych żniw nie kupi.

Skutki? — Dwie ceny, oficjalna pezetowska zł. 28,75, po której tylko kilka firm uprzywilejowanych uplasować może ograniczone ilości zboża w P. Z. P. Z. i cena nieoficjalna zł. 26,35, odpowiadająca faktycznej sytuacji rynkowej. Stan ten wprowadza zamieszanie i dezorganizację do handlu zbożowego.

chunku zysków i strat, na wniosek komisji rewizyjnej udzielono radzie nadzorczej i zarządowi pokwitowania. Ustupających z rady nadzorczej pp.: Samulskiego, Karpińskiego i Kasprzowicza wybrano ponownie, poatem zaś powołano do rady nadzorczej p. Iwanowskiego. Zarząd Towarzystwa spoczywa w rękach pp. dyrektorów: dr. Borne, Czerwińskiego, Prądzińskiego i Wiczorka. (AW)

— Komisja główna austriackiej Rady Narodowej przyjęła zarządzenie, w myśl którego stawki kolejowe na przewóz węgla i koksu pochodzenia zagranicznego zostają do końca r. b. powiększone o 12 gr na 100 kg.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

Ograniczenie egzekucji w podatku obrotowym.

Na skutek starań organizacji kupieckich ministerstwo skarbu wydało wzorem lat ubiegłych okólnik, upoważniający naczelników urzędów skarbowych do prowizorycznego zbadania odwołań w trybie przyspieszonym i ograniczenia tymczasowego egzekucji.

Okólnik podaje do wiadomości, iż poczynione przez min. skarbu spostrzeżenia wskazują, iż przy rozpatrywaniu odwołań przeciw wymiarowi podatku przemysłowego od obrotu nie są przez władze wymiarowe przestrzegane terminy, wymienione w art. 88 i 89 ust. 2. ustawy o państwowym podatku przemysłowym z dnia 15 lipca 1925 r. W ten sposób szereg odwołań zostaje definitywnie załatwionych ze znacznym opóźnieniem, co staje się przyczyną nadmiernego wzrostu zaległości podatkowych.

Min. skarbu zarządza: 1) przy rozpatrywaniu odwołań od wymiarów podatku przemysłowego od obrotu za rok 1931 należy bezzwłocznie przestrzegać terminów, przewidzianych w ustawie o podatku przemysłowym. W pierwszej kolejności winny być rozpatrzone odwołania, zawierające konkretne zarzuty, oraz poparte księgami handlowymi, zapiskami itp., przyczem podniesione zarzuty winny być w poszczególnym wypadku zbadane, a wynik badania winien znaleźć wyraz zarówno w uchwale komisji odwoławczej (Izbie Skarbowej), jak i we wniosku komisji szacunkowej (urzędu skarbowego). 2) Przy rozpatrywaniu odwołań należy zwrócić szczególną uwagę na wypadki ustalenia obrotu w kwocie wyższej, niż za lata ubiegłe. Ustalenie obrotu w kwocie wyższej winno być w każdym poszczególnym wypadku należycie uzasadnione. Licząc się z tem, że przy wymiarze podatku przemysłowego od obrotu za rok 1931 mogły zajść omyłki zarówno co do wysokości obrotów, jak i zastosowania niewłaściwych stawek podatkowych, min. skarbu zarządza prowizoryczne ograniczenie egzekucji podatku do kwot, zaproponowanych we wnioskach na odwołania — aż do czasu decyzji na odwołanie. Powyższe ograni-

czenie egzekucji podatku może nastąpić tylko na skutek odwołań, zawierających konkretne zarzuty, tudzież odwołań, wniesionych w wypadku nieuzasadnionej wyższej obrotu za rok 1931 w porównaniu do roku ubiegłego. Równocześnie z ograniczeniem egzekucji podatku za rok 1931 należy dla przedsięwzięcia opłacających zaliczki na podatek za rok 1932 na podstawie obrotów z roku 1931 odpowiednio ograniczyć wysokość zaliczek, stosując stawki podatkowe, obowiązujące na rok 1932.

Z KRAJU

(k) Poznańsko - Warszawskie Tow. Ubezpieczeń S. A. w Poznaniu. W dniu 8 czerwca br. odbyło się walne zgromadzenie Poznańsko - Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń pod przewodnictwem prezesa rady nadzorczej p. Edw. Potworowskiego. Sprawozdanie z działalności Tow. za rok 1931 złożył dyr. Wiczorek. Instytucja przeżywała w roku sprawozdawczym osłabienie interesów, nie mniej jednak przyśpieszenie operacji było niewątpliwie korzystne. Naogół poszczególne działy ubezpieczeń wykazały pewien zysk poza działami samolotowym i pośrednim, które wykazały niewielkie straty. Ogólny zysk bilansowy po pokryciu strat z r. 1930 wyraża się sumą zł. 116.000. — Ogólny zbiór składek we wszystkich działach ubezpieczeń wynosił zł. 5,2 mil. Ogólny bilans instytucji wykazuje stan aktywów ca. zł. 6 mil. Z wykazanego zysku zarząd proponuje wypłacić akcjonariuszom dywidendę w wysokości 6 proc. Po przyjęciu do zatwierdzającej wiadomości sprawozdań oraz bilansu i ra-

Stronictwo Narodowe

Koło Śródmieście

Zebranie miesięczne odbędzie się dziś 9 czerwca r. b. o godzinie 20-tej w salce Stronictwa (św. Marcin 65). Referat wygłosi p. red. dr. Marjan Chelmiński n. t.

„Światowy kryzys gospodarczy”.

O punktualne przybycie proszę

ZARZĄD.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Jutro atak lotniczo-gazowy na Poznań

W dniu jutrzejszym obywatele m. Poznania przeżywać będą nielada emocję. Z inicjatywy L. O. P. P., z okazji tygodnia na jego rzecz, odbędzie się jutro przy współudziale Czerwonego Krzyża, straży pożarnej, policji państwowej i stowarzyszeń cywilnych nocny atak lotniczy na Poznań.

Państwa ościennie, a przedewszystkiem Niemcy, urządzają podobne próby bardzo często, napotykając zawsze na wielkie poparcie ze strony społeczeństwa, które w zrozumieniu doniosłości ćwiczeń współdziała całkowicie z odnośnymi organizacjami.

Mimo, że jutrzejszy atak lotniczy będzie atakiem prowizorycznym, że groza i straszne skutki jego będą tylko markowane, winno społeczeństwo traktować powyższe ćwiczenia zupełnie poważnie, dając tem samem dowód zrozumienia doniosłości zagadnień obrony lotniczej.

Pierwszego alarmu spodziewać się należy krótko przed wieczorem, zaś nocnego napadu lotniczego około północy.

Program obejmuje następujące ćwiczenia:

1. Pogotowie gazowe dla drużyn O. P. G. i drużyn R. P. G. oraz drużyn bezpieczeństwa publicznego.

2. Alarm gazowy.

3. Ratowanie zagazowanych i rannych.

4. Odkazanie obiektów (ulic i budynków) zbrzydzanych gazami żrącopalcami.

5. Gaszenie powstałych pożarów. Wszystkie ćwiczenia odbędą się w rejonie — ul. Wjazdowa, Św. Marcina, Gwarna, skrzyżowanie ulic Gwarnej, 27 Grudnia, Fredry, Sew. Mielżyńskiego i pl. Wolności oraz Pasaż Apollo.

Każdy napad lotniczy czy gazowy poprzedzi sygnał alarmu przeciwlotniczego, który tak w dzień jak i w nocy podawany będzie przy pomocy syren fabrycznych i parowozów kolejowych dźwiękiem przerywanym. Ponadto w nocy w razie alarmu nastąpi zgłoszenie światła elektrycznego poprzedzone kilkakrotnym przerywaniem prądu. Koniec alarmu sygnalizowany będzie również dźwiękami syren fabrycznych i parowozów, a ponadto w nocy zaświeceniem światła elektrycznego. W związku z ćwiczeniami biernej obrony przeciwlotniczej, miejskie władze bezpieczeństwa wydały specjalne zarządzenia, rozplakatowane na mieście.

Afiszę wskazującą konieczność poczynienia przygotowań, aby przerwanie prądu elektrycznego w nocy nie pociągnęło za sobą przykrych następstw. Wszelkie zakłady instytucje itd. oraz osoby prywatne winny przygotować poprzednio niezbędne oświetlenie zastępcze, jak świece, lampy naftowe, acetylenowe itp. Przerwa w dopływie prądu nastąpi po godz. 23 i potrwa do 20 min.

Na czas ćwiczeń przestrzegać należy następujących zarządzeń:

1) W dniu 10 czerwca 1932 r. od zmierzchu aż do sygnalizowanego końca alarmu, należy zaniechać oświetlenia

wystaw, reklam świetlnych itp. Nie wolno wogóle palić jakichkolwiek światel zewnętrznych.

2) Od chwili sygnalizowania alarmu do końca alarmu nie wolno ludności przebywać na ulicach i placach. Osoby, które sygnał alarmu zaskoczy na ulicach, muszą bezzwłocznie schronić się do mieszkań lub bram pobliskich domów. W razie alarmu nocnego należy natychmiast schronić się do miejsc, które wskazywać będą doraźnie organa bezpieczeństwa.

3) Wszelki ruch kołowy (z wyjątkiem ruchu koniecznego) należy wstrzymać. Samochody, wozy i dorożki, będące w ruchu, muszą stanąć ze światłem zgaszonym. Dorożki, stojące na postoju winny pozostać na miejscu postoju aż do końca alarmu.

4) Ruch tramwajowy na czas alarmu zostanie wstrzymany. Osoby, znaj-

dujące się w tramwajach, winny pozostać przez czas alarmu w tramwaju.

5) Z chwilą alarmu nocnego wszystkie okna pomieszczeń oświetlonych należy zasłonić. Wszelkie światła zewnętrzne zgasić.

6) Na sygnał alarmu należy zamknąć wszystkie okna tak w dzień jak i podczas nocy, przebywanie na balkonach i dachach jest wzbronione.

7) W czasie trwania alarmu wszelkie telefoniczne rozmowy prywatne poza wzywaniem pomocy sanitarnej, przeciwpożarowej lub policyjnej oraz po za obsługą dziennikarską są wzbronione.

W tych siedmiu punktach, opublikowanych przez Miejski Urząd Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego, streszczone są zasady, jakich przestrzegać winni wszyscy obywatele podczas ataków gazowych i lotniczych. (kl.)

Sam oddał się w ręce sprawiedliwości

Przed kilku laty dokonano w jednym z banków poznańskich wielkiej defraudacji na sumę około 100.000 zł. Defraudacji dokonał jeden z urzędników tego banku, który zbiegł i daremnie był poszukiwany przez władze policyjne.

Wczoraj urzędnik ten, nazwiskiem Stanisław Adamczyk, przyjechawszy do Poznania, oddał się sam w ręce sprawiedliwości. Jak się okazuje, Adamczyk ukrywał się bezpiecznie przez kilka lat, a ostatnio przebywał na G. Śląsku. (z).

Tragiczny lot Polaka nad oceanem

Zdjęcie dokonane przed wyruszeniem lotnika polskiego z Ameryki Hausnera do lotu, podczas którego zginął.

Orczystość masonów angielskich

Niezwykle zdjęcia wielkiej manifestacji wolnomularstwa angielskiego, w której brali udział członkowie domu panującego.

Drugi film Kiepury

Oryginalna korespondencja o nowym dźwiękowcu pod tytułem: „Pieśń nocy” z naszym znakomitym tenorem w roli głównej już w najnowszym (24-tym) numerze tygodnika „Ilustracja Polska”

(Największe i najtańsze piśmo ilustrowane dla szerokiego kół publiczności. Pojedynczy egzemplarz tylko 45 groszy. Nabyć można u kolporterów ulicznych w kioskach dworcowych „Ruch” w księgarniach oraz w agenturach naszych. Miesięczny abonament 1,50 zł kwartalnie 4.— zł bez kosztów przesyłki. Egzemplarzy okazowych bezpłatnie należy żądać wprost od administracji — Poznań, Św. Marcina 70).

Nad trumną ś. p. dr. Pomorskiego

Dziś przed południem odbył się pogrzeb zasłużonego lekarza poznańskiego śp. radcy dr. Józefa Pomorskiego, naczelnego lekarza oddziału chirurgicznego w szpitalu Św. Józefa. Żałobną mszę Św. odprawił w kościele Św. Marcina w asyście duchowieństwa, proboszcz parafii ks. szambelan dr. Taczak, a po odprawieniu wigilij przy trumnie, ustawionej na ukwieconym katafalku, wyruszył kondukt żałobny. Orszak pogrzebowy w otoczeniu licznych duchowieństwa, wyprowadził ks. infułat dr. Hozakowski. Kondukt otwierał oddział harcerstwa „15 druż. harc.” w mundurach z sztandarem, oddając w ten sposób ostatnią posługę gorliwemu członkowi koła przyjaciół harcerzy. Koniec konduktu zamykał długi szereg sióstr miłosierdzia ze Zgromadzenia Św. Wincentego a Paula.

Na ulicy Bukowskiej przy rogu ul. Marsz. Focha, przed siedzibą Izby lek. pozn.-pom. orszak zatrzymał się, a do zebranych przemówił znany lekarz poznański, p. dr. Celestyn Rydlewski. Mówca żegnał Zmarłego w podniosłych i serdecznych słowach. Wskazał, że jak grom z pogodnego nieba spadła na społeczeństwo m. Poznania wiadomość o śmierci śp. dr. Pomorskiego. Był to człowiek wielki w niesieniu pomocy

cierpiącym, skory do poświęceń, idący śladami wielkiego świętego z Asyżu. Mury szpitala Św. Józefa zaświadczyć mogą, jak wielką ilość ubogiej działalności uzyskiwała tam pomoc. O pracy jego ofiarnej zaświadczyć mogą również te wielkie szeregi pracowników z pod znaku Św. Wincentego a Paula.

Jako kolega położył wielkie zasługi, organizując samopomoc dla rodzin chorych i cierpiących lekarzy. Dzięki Jego niezmordowanym staraniom utworzono fundusz, który chociaż niewielki, był znaczną pomocą. Działal bez rozgłosu i sławy, a wystarczała mu świadomość spełnionego obowiązku.

W szlachetnym jego sercu znajdowały oddźwięk najwyższe ideały Boga i Ojczyzny, którym służył nieprzerwanie. Mimo podeszłego wieku niósł w czasie przewrotu podczas powstania wielkopolskiego z wielkim poświęceniem pomoc żołnierzowi walczącemu, a gdy nadeszła nawała bolszewicka, znowu stanął w służbie narodowej.

Przemówienie pożegnalne zakończył p. dr. Rydlewski słowami: „Za Tobą pójdą Twoje czyny i wołać będą o nagrodę, którą gardziłeś za życia!”

Zwłoki złożono w grobowcach rodzinnych na cmentarzu Św. Marcina. (kl.)

KRATKI SĄDOWE

Aulich na widowni

Znany z różnych przestępstw i oszustw nie tylko w Poznaniu, ale i w Warszawie i na Pomorzu notoryczny przestępca i oszust Stefan Aulich, zasiadł dzisiaj znów na ławie oskarżonych przed sądem okręgowym w Poznaniu.

Cztery oddzielne sprawy Aulicha rozważa dziś sędzia okręgowy p. Tokarski. Zawodowy ten „hochstapler”, żerujący na kieszeniach warstw niezamożnych, szukających pracy, zjawiał się dziś, jak zwykle, ubrany elegancko, robiący wrażenie zamożnego obywatela. W sieni sądu okręgowego pełno ofiar tego niebezpiecznego oszusta, który w nieczny, podstępny i perfidny sposób potrafił wyłudzić od tych ludzi znaczne sumy pieniędzy na wyrobienie posad, wyszukanie gruntu, pośrednictwo w kupnie czy sprzedaży. Brał pod różnymi pozorami kwoty od 75 do 2.000 zł i więcej. Sumy, jakie tym sposobem zebrał, są bardzo poważne. Do popełnienia licznych przestępstw służyło Aulichowi jego biuro handlowe, prowadzone pod firmą „Labora”. Aulich dla bezpieczeństwa stale zmieniał miejsce swego „urzędowania”. W Poznaniu działał on przy ul. Przecznicza, Kantaka, Matejki, pl. Wolności, Al. Marcinkowskiego, Żupańskiego, Filareckiej, w Hotelu „Polo-

Dla oczyszczenia krwi pijcie rano przez kilka dni z rzędu szklankę naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa” nw 1111

KALENDARZYK

Czwartek, 9 czerwca 1932.

Słońce: wschód 3,31 — zachód 20,12 — długość dnia 16 godzin 41 min.

Księżyc: wschód 8,15 — zachód 23,54 — przed 1 kwadrą.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Wtorek, godz. 7 rano. Temperatura powietrza umiarkowana plus 10 st. Cels. Pogodnie. Wiatr zachodni. Ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 754 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 16 st. Cels., najniższa plus 10 st. Cels.

Kal. rzk.: Prym i Felicjan — jutro Małgorzata.

Kal. słow.: Sławoj — jutro Bogumił Św.

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka „Pod Złotym Lwem”, Stary Rynek 75. — Apteka Sapieżyńska, pl. Sapieżyński 1. — Apteka Chwaliszewska, Chwaliszewo 76. — Apteka „Pod Eskulapem”, pl. Wolności 13.

Łazarz: Apteka „Przy parku Wilsona”, ul. Marsz. Focha 47.

Wilda: Apteka „Fortuna”, Górna Wilda 96. — Apteka przy Bramie Wildeckiej, Górna Wilda 3.

Jeżyce: Apteka Mickiewicz, ul. Mickiewicza 22. — Apteka „Pod Opatrznością Boską” ul. Dąbrowskiego 76.

W innych dzielnicach miasta pełnią nocną służbę apteki tamtejsze.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * Stow. Pań Miłosierdzia Św. Wincentego a Paula parafii Św. Wojciecha. Przypomina się członkom o zebraniu, które się odbędzie w piątek 100 bm o godz. 16,30 w salce parafialnej przy Św. Wojciechu.

— * Akademickie Koło Misjologiczne przy Un. Poznańskim. Plenarne zebranie odbędzie się w czwartek 9 bm. o godz. 20. w lokalu Koła przy ul. Gwarnej 14, III. Referat wygłosi kol. Paszkowska pt. Historia misyj OO. Jezuitów.

— * Tow. Psychologiczne im. Abramowskiego. W piątek 10 bm. o godz. 19 odbędzie się w sem. naucz. męskim (ul. Ratajczaka 30) zebranie naukowe. Referat wygłosi p. dr. Frycz na temat: Zarys higieny duszy (psychohigijena).

WYKŁADY

— * Kongo belgijskie. Staraniem Oddziału Ligi Morskiej i Kolonjalnej, Oddział w Poznaniu, odbędzie się w piątek 10-go czerwca o godz. 20 w gmachu Uniwersytetu Poznańskiego (Collegium Minus — sala nr. 17 ul. Wjazdowa) trzeci z kolei odczyt p. dr. Czesława Mańkowskiego na temat: „Kongo belgijskie”.

ZYCIE SOKOLE

— * Sokolice Śródmieście! Zebranie plenarne odbędzie się w piątek 10 bm o godzinie 20 w salce zebrań Św. Marcina 65.

— * Tow. Gimnastyczne Sokół Poznań III i XIII. urzędza w niedzielę, 12 bm. w ogrodzie p. Zielińskiego przy ul. Rolnej zabawę latową. Początek o godz. 16.

Śmierć dziecka przez niedbalstwo

Przed sądem stanęła służąca Frida Hödt z Turowa powiatu szamotulskiego, której oskarżenie czyni ciężki zarzut spowodowania śmierci własnego, półtoroletniego dziecka.

Hödt służyła u gospodyni Hilmeche-nowej, u której wychowywało się także dziecko służącej. Obie kobiety zajęte pracą, wyszły równocześnie na chwilę na podwórze, zostawiając dziecko w izbie.

Maleństwo zbliżyło się do pobliskiego kociołka, napelnionego wrzącą wodą i, przechyliwszy się nieco, — wpadło do ukropu, nie wydobywając z siebie nawet głosu. Po upływie pewnego czasu kobiety wróciły do izby, gdzie oczom ich przedstawił się straszny wprost widok. W gorącej wodzie leżało dziecko. Ponieważ nieszcześliwe dziecko dawało jeszcze słabe znaki życia, odwieziono je do pobliskiego szpitala, gdzie jednak wkrótce zmarło.

Przewód sądowy nie wykazał winy lekkomyślnej matki, wskutek czego sąd uwolnił ją od kary. (z)

WYCHOWANIE, KURSY

— **Poznańskie Tow. Kursów Ogrodniczych** w Poznaniu organizuje letnie kursy przetworstwa owoców i warzyw. Kursy dwutygodniowe będą się odbywały w czasie od 16 do 30 czerwca, od 1 do 15 lipca oraz od 16 do 30 lipca. Liczba uczestników ograniczona. Program i prospekt do nabycia w Pracowni Technologii Owoców i Warzyw Państwowej Szkoły Ogrodnictwa w Poznaniu, ul. Śniadeckich 54/58.

— **Obóz Wielkiej Polski (obwód X — Dębica).** Druga lekcja kursu kandydatów odbędzie się dziś w czwartek 9 czerwca o godzinie 20 w lokalu p. Grzesiaka przy ul. Wspólnej 15. Przybycie zgłoszonych kandydatów konieczne!

KOMUNIKATY RÓŻNE

— **Państwowa Szkoła Ogrodnicza w Poznaniu.** Dyrekcja szkoły podaje do wiadomości, że przyjmowanie zapisów na nowy rok szkolny rozpocznie się od 15 bm. Zgłoszenia z dołączeniem wymaganych dokumentów kierować należy do dyrektora: Poznań, ul. Śniadeckich 54/58. Warunkiem przyjęcia do szkoły jest ukończenie 6 klas szkoły średniej ogólnokształcącej lub średniej szkoły ogrodniczej. Bliższe dane o szkole zawarte są w prospekcie szkoły, wysyłanym na żądanie.

— **Koło Rodzicielskie XII. szk. pow.** W niedzielę 12 bm. odbędzie się wycieczka wspólna dzieci i rodziców do ogrodu St. Domingo. Zbiórka o godz. 14 na dziedzińcu szkoły, skąd wymarsz z orkiestrą do ogrodu. Dochód z wycieczki przeznacza się na kolonje letnie dla dzieci szkoły.

— **Ofiarodawcom list składkowych na „Dar Narodowy 3 Maja“.** Wszystkim wszystkim chętnym ofiarodawcom na listy składkowe na „Dar Narodowy 3 Maja“, w pierwszym rzędzie kierownikom instytucji państwowych, samorządowych, prywatnych oraz organizacji społecznych, którzy zajęli się gromadzeniem i zbieraniem tych list, pośredniczyli w zebraniu kot. oraz nadesłali je na konto P. K. O. 200 504 — składa Zarząd Główny T. C. L. w Poznaniu tą drogą serdeczne „Bóg zapłać“. Uprasza się w dalszym ciągu te instytucje, które dotychczas jeszcze nie nadesłały wypełnionych list, o możliwie szybki zwrot takowych pod adresem: Zarząd Główny T. C. L., Poznań, św. Marcina 37, P. K. O. 200 504.

KRONIKA WYPADKÓW

— **Skutki porzucenia rodziny przez ojca.** W środę dnia 8 bm. w południe do zakładu sierót przy ul. Filipińskiej na

Śródcę zgłosiła się pewna kobieta w towarzystwie 3 chłopców w wieku 4, 6 i 9 lat. Nieznajoma pozostawiła dzieci i oddała się pospiesznie. Dzieci umieszczono w zakładzie. Jak się później okazało, są to dzieci robotnika Józefa Marciniaka z Dębca (Wybudowanie), który przed pewnym czasem opuścił dom i przestał troszczyć się o rodzinę. (kl)

KRONIKA POLICYJNA

— **Wykroczenia samochodowe i drożkarskie w maju.** W maju spisano w Poznaniu 373 doniesienia z powodu wykroczeń samochodowych i drożkarskich. Z powodu przepełnienia autobusów pasażerskich było doniesień 13, z powodu niewskazywania kierunku jazdy 9, pozostawiania samochodu bez nadzoru i tamowania ruchu kołowego 8, szybka jazda i wyprzedzanie innych pojazdów 7, nadmierne dymienie 33, niedoświetlanie pojazdów 21, zatrzymywanie się w nieprzeznaczonym miejscu 22, nieprzepisowej jazdy 73, jazdy rowerem po chodnikach, bez tabliczek rejestracyjnych i kart 88, nieczytelnych znaków rejestracyjnych i brak tabliczek z firmą 2, jazdy bez tłumiku i hałaśliwego wybuchu gazów 14, braku dokumentów prawa jazdy i dowodów rejestracyjnych 15, niereagowania na sygnał „stój“ 11, najeżdżania ludzi 5, niedawania sygnału ostrzegawczego 2, zarobkowania autobusem bez zezwolenia 2, palenia tytoniu przy sterze podczas jazdy 4 i z powodu używania fałszywych znaków rejestracyjnych 2. (kl)

KRONIKA SĄDOWA

— **Za zdemolowanie boiska sokolego.** Ławę oskarżonych zajmują Władysław Ptak, Fr. Wilda, St. Wiciak, Fr. Wiciak, L. Tomiak i Jan Wojciech, którzy stanęli pod zarzutem włamania na boisko „Sokoła“ w Puszczykowie, gdzie zniweczyli w barbarzyński sposób urządzenie sali, ławki, przyczem różne przedmioty zostały rozkradzione. Wandalizm napastników posunął się tak daleko, że bez najmniejszej potrzeby ścięli na boisku piękny, młody świerk. Po przeprowadzonej rozprawie, sąd wymierzył każdemu karę więzienia przez 3 dni. Przyczem pięciu ostatnim karę odroczone. W dalszym ciągu sąd rozważał sprawę blacharza Michała Popierałę Popierałę naprawiał dach domu przy ul. Półwiejskiej 9. W trakcie pracy, wyrzuciło się wiadro z węglami przyczem jedna bryła węgla wagi półtora funta spadła na ulicę raniąc dotkliwie w głowę przechodzącego F. Tyczyńskiego. Sąd wymierzył Popierałę — za spowodowanie urazu cielesnego wskutek niedbalstwa — karę w wysokości 30 zł.



Śpieszmy na Wystawę plakatów wojennych! Bogata, ciekawa i pouczająca!
Otwarta codziennie od 10 do 19, przy ul. Marsz. Focha, narożnik Bukowskiej.

młodzieńców. To S. M. P. będzie zastępem przy S. M. P. w Kobylinie.

— (Śmierć na ulicy.) P. Witczak Wojciech, zamieszkały przy ulicy Krotoszyńskiej, zmarł na ulicy. Lekarz, który szedł o kilka kroków za nim, stwierdził, że śmierć nastąpiła z powodu ataku serca. (hk)

— **Oborniki.** (Z Komitetu pomocy bezrobotnym.) Ze sprawozdań Komitetu powiatowego niesienia pomocy bezrobotnym, złożonych na zebraniu likwidacyjnym w dniu 4 bm., wynika, że w czasie od grudnia 1931 do końca kwietnia rb. wydzielono bezrobotnym miasta Oborniki 12 872 kg chleba, 11 708 kg mięsa, 350 kg kiełbasy, 316 kg cukru, 1382 kg maki oraz 34 700 kg węgla. Poza tem utrzymywano dla dziatwy szkolnej w lokalu miejscowej szkoły powszechnej kuchnię, którą kierował sekretarz policyjny p. Ludwik Koliński. Kuchnia wydawała przez 150 dni po 360 obiadów i tyleż śniadań dziennie.

— (Nowa placówka.) Z dniem 1 bm. uruchomiono w Uściłkowie pow. Oborniki mleczarnię jako filię Łazarskiej mleczarni w Poznaniu. (kko)

— **Ostrów.** (Tragiczna śmierć dziecka.) W Górnem w pow. jarocińskim utonął w kałuży błota głębokości 30 cm. 2-letni Kazimierz Jurga. Dziecko, pozostawione bez opieki, weszło do głębokiej kałuży, upadłszy i utonął z powodu braku ratunku. (kl)

— **Rawicz.** (Postrzelenie leśnika.) Podczas porannego patrolu na terenach majątności Gołaszyn w pow. rawickim, leśnik p. Franciszek Maćkowiak natknął się na dwóch osobników, którzy zaczęli uciekać. P. Maćkowiak wszczął za uciekającymi

pościg; w pewnej chwili jeden ze ściganych odwrócił się i strzelił z łoweru, raniąc leśnika. W sprawie tej wdrożono śledztwo. (kl)

— **Środa.** (Święto LOPP.) W ub. niedzielę urządzono święto LOPP i sportowe. W kolegiacie odbyło się uroczyste nabożeństwo. Ulicami miasta przeszedł pochód propagandowy LOPP. Po południu na boisku Sokoła odbyły się igrzyska sportowe, w których wzięły udział Sokół, kluby sportowe „Legja“ i „Pogoń“, oraz drużyny harcerskie.

— (Wycieczka do Częstochowy.) Tut. Tow. „Pielgrzym“ organizuje wycieczkę do Częstochowy. Koszta podróży wynoszą 28 zł. Pielgrzymka wyjeżdża 1 lipca z Środy. Zgłoszenia przyjmuje do 15 bm. prezes J. Glowacki, Środa, ul. Lipowa 4.

— (Nowe S. M. P.) Dnia 5 czerwca założono pod przewodn. ks. Ziemiękiewicza z Środy nowe Stow. Młodz. Polsk. w Romanowie, pow. średzki, które obejmować będzie okoliczne wsie. Na członków zapisało się 23 młodzieńców. (ak)

Z Pomorza

— **Grudziądz.** (Katastrofa samochodowa.) Na szosie pod Zajaczkowem wpadł samochód ciężarowy p. Tylińskiej z Chełmy na drzewo i rozbił się doszczętnie. Szofer oraz robotnik Sukienny, którzy doznali ciężkich obrażeń cielesnych, umieszczeni zostali w tut. szpitalu miejskim. Policja wszczęła dochodzenia.

— (Pożar.) W zabudowaniach rolnika Blocha w Mokrem wybuchł groźny pożar, który zamienił w perzynę stajnię i dwie szopy. Żywy inwentarz, z wyjątkiem kilku cielaków, które się spaliły, zdołano uratować. Straty wynoszą około 16 000 zł. Przyczyny pożaru nie zdołano jeszcze ustalić. (x)

Z Kaliskiego

— **Kalisz.** (Nieuchwytni bandyci.) Kalisz i okolica stały się ostatnio dość częstym terenem napadów bandyckich i mordów. Dnia 6 czerwca wieczorem trzech zamaskowanych i uzbrojonych w rewolwery bandytów dokonało napadu rabunkowego na sklep Szymańskiego Michała w Piwonicach, pod Kaliszem. Sterroryzowani znajdujący się w sklepie sześć osób obcych i dwoje domowników, bandyci zrabowali 30 zł gotówki, papierosy, zapalki i cukierki, poczem zniknęli w ciemnościach nocy.

— (Zabójstwo w rozprawie osobistej.) Dnia 6 czerwca wieczorem został napadnięty i pobity przez Szymczaka Piotra wracając do domu a zamieszkały przy ul. Pułaskiego 24, Mielcarek Józef, który o fackie pobicia zameldował policji. Gdy wracał z policji do domu, został powtórnie zaczepiony i ugodzony w głowę szufką od węgla. Będąc nadal atakowanym, Mielcarek wy dobył z kieszeni rewolwer i strzelił czterokrotnie, kładąc Szymczaka trupem na miejscu. Po wypadku zabójstwa, Mielcarek sam się zgłosił do policji, oddając rewolwer i naboje. Mielcarek osadzono w więzieniu.

— (Wycieczka do Ładu.) Ruchliwe Tow. Krajoznawcze w Kaliszu urządza w niedzielę dnia 12 bm. wycieczkę do Ładu i nad jezioro powidzkie. Celem wycieczki jest zwiedzenie prastarego klasztoru w Ładzie i ciekawych zabytków przeszłości. (mk)

Nasi korespondenci donoszą

Z Poznańskiego

— **Barcin.** (Zakończenie oktawy Bożego Ciała.) W ostatni czwartek oktawy Bożego Ciała odbyła się przy udziale nieprzeliczonych tłumów i niezwykłej sprzyjającej pogodzie procesja ulicą 4 Stycznia. Po niesporach odprawionych przez ks. prob. Nowickiego wyruszyła malownicza procesja pięknie przybrana ulicą 4 Stycznia. Ołtarze tak jak zawsze były bardzo pięknie i gustownie przed nieruchomością Państwa Czajkowskich, Orzechowskich, Wagnerów i Danielewiczów ustawione. — Śpiewowi wiernych towarzyszyła orkiestra strażaków a udatne pienia wykonał przy poszczególnych ołtarzach chór kościelny pod wezwaniem św. Cecylii.

— (Z Rady miejskiej.) Ostatnio odbyło się tutaj posiedzenie Rady miejskiej, na którym ustalono pobyry dla burmistrza miasta. Prośby Władysława Kasprzaka o umorzenie dodatków komunalnych do państwowych podatków na rok 1931-32 Rada ze względu na trudne położenie finansowe miasta nie uwzględniła. Zadowolono natomiast przychylnie prośbę p. Antoniego Mielcarzewicza, biorąc pod uwagę jego krytyczne położenie.

— (Nieruchomość do nabycia.) Do nabycia tutaj jest na dogodnych warunkach nieruchomość miejska przy rynku, znajdująca się dotąd w rękach niemieckich. (bś)

— **Damasławek.** (Z rady gminnej — Wprowadzenie jarmarków.) Na ostatnim zebraniu rady gminnej uchwalono odbyć w przyszłym roku 6 jarmarków i to: 4 ogólne i 2 na bydło i konie, prócz tego uchwalono odbywać targi tygodniowe w każdą środę. — Pierwszy wójt jarmark w tut. gminie odbył się w marcu, drugi z rzędu odbędzie się dnia 14 czerwca.

— (Likwidacja posterunku policyjnego?) Tutejszy posterunek policji państwowej ma uleść likwidacji. Gmina Damasławek, w której mieści się dworzec kolejowy, urząd wójtowski oraz odbywają się jarmarki, będzie więc bez opieki policyjnej. Ponieważ również okoliczny posterunek Łekno ma być zlikwidowany, ważna droga szosowa długości 40 km od Wągrowca do Żnina nie będzie strzeżona. Czy to możliwe?

— (Sokolj przy pracy.) Pod przewodnictwem prezesa p. Malka odbyło się ostatnie zebranie miesieczne, na którym wybrano nowego naczelnika w osobie p. Pogodzińskiego Michała. Gniazdo tut. myśli poważnie o budowie własnego boiska i w tym celu wyłonił się specjalny komitet, w skład którego wchodzi wszyscy prezesi miejscowych towarzystw. Gmina oddzieliła już odpowiedni teren i po zatwierdzeniu kontraktu i rysunku przystąpi do budowy. Plan przewiduje boisko z bież-

nią, strzelnicę, miejsce zabaw dla dzieci, staw oraz mały drzewostan.

— (Kradzież.) Do stodół rolnika p. Januchowskiego wkradli się złodzieje i wynieśli 15 ctr ziemniaków. Jak na czas przedziwny, jest to poważna strata. Złodzieje odwiedzili także p. G i zabrali ubitego tuczniaka, który był w piwnicy. Co będzie jeśli się zlikwiduje posterunek policji?

— (Tacy bywają dłużnicy...) Mistrz rzeźnicki p. K. kupił na kredyt od rolnika p. D. tuczniaka. Pewnej niedzieli po poł. obaj się spotkali w jednej restauracji, gdzie p. D. prosił o uregulowanie rachunku. P. K. poprosił p. D. do siebie do mieszkania, a zamknawszy drzwi na klucz zaczął okładać wierzyciela kijem. Na krzyk zbiegli się sąsiedzi i wyratowali p. D. z pod kija garbarskiego. Jak się sprawa skończy, wiadomo, napewno poszkodowany na kieszeni i na ciele będzie dochodził swoich praw na innej drodze. (dk.)

— **Jarocin.** (Udaremniony zamach samobójczy.) 7 czerwca o godzinie 1 w południe przechodnie znaleźli na ul. Gołębiej leżącą półprzytomnie kobietę. Jak się okazało, była to służąca Jadwiga Gawlikówna z Jarocina, która w celu samobójczym napila się esencji octowej. Powodem desperackiego czynu był zawód miłosny, do którego przylączyło się wypowiedzenie posady Gawlikównę odwiedzonego do szpitala. (jp.)

— **Gniezno** (60 wolnych składów i 40 mieszkań). Dnia 7 czerwca rb. odbyło się w Gnieźnie plenarne zebranie Tow. Właścicieli Nieruchomości, któremu przewodniczył p. Walenty Kostencki. Głównym tematem obrad były sprawozdania z odbytych zjazdów w Poznaniu i w Warszawie. Omawiano również sprawy zakazu eksmisji, zmian opłat sądowych itp. Stwierdzono, że położenie właścicieli nieruchomości jest coraz bardziej krytyczne; na dowód tego podał p. Kostencki do wiadomości, że w samym Gnieźnie jest nie mniej jak 60 wolnych składów oraz 40 mieszkań. (br)

— **Kobylin.** (Z Bractwa Kurkowego.) Jak inne lata, tak i tego roku nasze Bractwo Kurkowe urządziło strzelanie o godność króla kurkowego. Najlepszy strzał oddał p. Wechmann Józef, uzyskując przez to godność króla; marszałkiem został p. Milicki Rob., I rycerzem p. Kwiatkiewicz Fr., II rycerzem p. Świderski St. Poza tem strzelano do tarczy premijowej o nagrody. Pierwszą nagrodę zdobył p. Leczykiewicz P., drugą p. Świderski St., trzecią p. Pawletta W.

— (Nowe S. M. P.) W mieszkaniu p. Dolnej w Długoleżu odbyło się organizacyjne zebranie celem założenia Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej. Wstąpiło 12

Ze Starogardu
Młodzież przeciw „Tajnemu Detektywowi“ — Zbrodnia na tle eksmisji — Włamanie do kolejowej kasy biletowej
Młodzież żeńska w Starogardzie na uroczystym ostatnim zebraniu, mając na uwadze ogromne zło, jakie powoduje czytanie i rozszerzanie demoralizujących książek, oraz brukowych, a obliczonych na szkodliwą sensację czasopism, w szczególności „Tajnego Detektywa“ — postanawia: 1) nie czytać złych książek i czasopism, 2) zwrócić się z gorącą prośbą do społeczeństwa, by bojkotowało takie pisma, 3) zwrócić się do wszystkich miejscowych księgarń, oraz kiosków z prośbą, by nie prowadzono i nie rozszerzano demoralizujących książek i czasopism, szczególnie „Tajnego Detektywa“, ponieważ czasopismo to wpływa ujemnie i wprost zabójczo na młode pokolenie, godzi w nasze uczucia szlachetne i obniża autorytet i etykę życiową narodu polskiego. Zebranie, którego przebieg był bardzo uroczysty, zakończono odśpiewaniem „hymnu Pomorza“.

W Rywałdzie pod Starogardem szewc Bieliński zastrzelił wystrzałem z rewolweru soltysa śp. Edwarda Kłosa. Szczegóły tej zbrodni, która poruszyła całą okolicę, są następujące:

Do sołectwa przybyła p. Neufeltowa, właścicielka domu w Rywałdzie z prośbą o interwencję, gdyż lokator jej, szewc Bieliński, na którego posiada wyrok eksmisyjny, poczynił demolać mieszkanie i rozbierać nowy dom. Wobec tego, że niema na miejscu policji, udał się soltys śp. E. Kłos w towarzystwie swego zastępcy Kamińskiego do domu Neufeltów, gdzie rzeczywi-

ście zastał lokatora Bielińskiego przy demolowaniu domu. W spokoju zawezwał śp. Kłos Bielińskiego do zaniechania dalszej rozbiórki, grożąc mu wezwaniem policji.

Bieliński, który w tej chwili znajdował się na dachu przy rozbiórce komina, zszedł na dół do mieszkania, skąd wrócił z rewolwerem i oddał 6 strzałów w kierunku śp. Kłosa, z których jeden ugodził go w serce, kładąc na miejscu trupem. Zbrodnia ta i okoliczności, w jakich została dokonana, wzburzyła ludność miejscową. Zaalarmowana policja aresztowała niebezpiecznego zabójcę, który był już karany 3-letnim więzieniem — obecnie zaś po nowej zbrodni symuluje wariację. Śp. Kłos liczył 55 lat i osierocił żonę oraz 13 dzieci.

Nieznani dotąd sprawcy za pomocą wyjęcia szyby w okratowanym oknie włamali się do poczekalni stacji kolejowej w Kragu pod Starogardem. Z poczekalni złodzieje wyważyli drzwi do biura stacyjnego, gdzie po rozbiciu szafy biletowej skradli 727 biletów kolejowych III i IV kl. wyznaczonych z Kragu do Gdańska, Starogardu, Skarszew i Tczewa. Ponadto skradli klucz od kasety kasowej oraz klucz od szopy, w której znajdują się narzędzia straży pożarnej. W toku dochodzeń przytrzymał jednego osobnika z Kragu w podejrzeniu o współudział w tem włamaniu. Władze kolejowe wydały zarządzenia w celu uniemożliwienia korzystania ze skradzionych biletów. (A. S.)

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

W MUZYCZNYM POZNANIU

Towarzystwo Muzyki Współczesnej, oddział poznański, urządza odczyt z audycją muzyczną, poświęcony Chopinowi w najnowszym piśmiennictwie francuskim. Wieczór ten miał odbyć się w najbliższy piątek, został jednak przełożony na środę d. 15 bm., a to z powodu zarządzanego na piątek pokazu ataków gazowych na Poznań. Referat wygłosi dr. Tadeusz Szeliński, w części wykonawczej prof. Nadzieja Padlewska odegra szereg utworów Chopina, Debussy'ego i Skrjabin. Wieczór odbędzie się w Państwowym Konserwatorium Muzycznym przy ul. Wrocławskiej 16. Początek o godzinie 20-tej.

Stanisław Wiechowicz profesor Państw. Konserwatorium Muzycznego w Poznaniu, oraz krytyk muzyczny naszego dziennika, zgłosił wystąpienie z zarządu Wielkopolskiego Związku Śpiewackiego.

LITERATURA

Wieczór poezji Bolesława Leśmiana urządza jutro w piątek d. 10 bm. akademickie koło miłośników sztuki „Promethidion”. Bolesław Leśmian, jeden z nader wybitnych poetów polskich z czasów łączących się bezpośrednio z Młoda Polska, trochę „wyszedł z obiegu” ostatnimi czasy, chociaż ślady jego wpływów są i w najmłodszym pokoleniu piszących bardzo widocznie. Jutrzejszy wieczór przypomni go słusnie pamięci naszej. „Promethidion” udał się do Leśmiana z prośbą o przybycie osobiście — niewiadomo jednak, czy pozwolił poecie na to jego zajęcia. Recytować utwory Leśmiana będą młodzi poloniści p. Gajdzica i Wichniarz, oraz członkowie sekcji żywego słowa, jaka przy „Promethidionie” istnieje.

RUCH REGIONALISTYCZNY

O dawnych Szamotulach. Wychodzące od dwóch lat regionalne pismo młodzieży szkolnej w Szamotulach pt.: „Z grodu Halski” poświęca dużo miejsca przeszłości swego miasta i okolicy. Obok wyciągów z dawnych ksiąg lawicznych, obrazujących życie miasta w dawnych wiekach znajdujemy rozprawki poświęcone specjalnym zagadnieniom, jak np. prehistorii powiatu, udziałowi w powstaniach, Żydom w Szamotulach itp. Pilnie są zbierane legendy i zwyczaj ludności. Całość dobrze świadczy o zainteresowaniach młodego pokolenia szamotulskich regionalistów. (J. St.)

TEATR

ile Lwów wydaje na teatry? Piszą nam ze Lwowa: W nowym budżecie koszty utrzymania teatrów miejskich (dramatycznego i muzycznego) będą wynosiły niewiele więcej około miliona złotych. Nie jest to oszczędność wielka w stosunku do lat poprzednich. W roku 1929—30 za smutnej pamięci „dzierżawy” p. Barwińskiego i Zaremby dopłacono 1,255,929 zł. Następny sezon, mimo, że był niepomniście świetny — prowadzili go p.p. Zygmunt Zaleski i Stanisław Czapelski — kosztował mniej, bo 1,244,917 złotych. Ostatni rok — 1931—32 — pod hasłem oszczędności zaczęty, wypadł w finansach prawie tak samo (1,287,465) poziom zaś jest niższy niż w sezonie Zaleski-zapelski. A co do przyszłej sumy 944,942 zł., to są wszelkie dane, że jeszcze urośnie, jak się jej bliżej przyjdzie przyjrzeć. Gospodarka artystyczna p. Wiliama Horzycy w każdym razie nie należy do budujących. Dość przypomnieć, że w ostatnim czasie musiało zejść z afisza, pod naciskiem opinii, lichego reportażu sowieckiego Tretiakowa — „Krzyżcie Chiny!”, gdyż publiczność oparła się bezwzględnie propagowaniu krzyków bolszewickich ze sceny Teatru Wielkiego. (lk)

SZKOLNICTWO

Badania dojrzałości szkolnej dzieci. Psychologowie zajmują się oddawna badaniami dzieci, wstępujących do szkoły. Próby (testy), stosowane przy tych badaniach, dotyczyły prawie wyłącznie inteligencji. Praktyka wykazała jednak, że t. zw. ogólna inteligencja nie pokrywa się zupełnie z przydatnością do szkoły. Spostrzeżenie to stało się punktem wyjścia do opracowania testów, którymi można badać dojrzałość szkolną dzieci. Testy takie opracował dr. Herbert Winkler. Omówienie tych testów oraz sprawozdanie z prób, dokonanych na dzieciach polskich, znajduje się w nr. 1 „Polskiego Archiwum Psychologii”. Badania testami Winklera przeprowadził p. Choma w Warszawie oraz w mieście prowincjonalnym i na wsi. Okazuje się, że testy te nie badają się dla dzieci wiejskich. Dr. Stefan Bailej, który napisał wstęp do sprawozdania, zachęca do wypróbowania testów na szerszym materiale dziecięcym. Przekład testów, dokonany przez słuchaczy Instytutu Nauczycielskiego, ukaże się w „Kwartalniku Pedagogicznym”. (St. N.)

Jutro

„STUDIA GNESNENSIA”

przez

ks. dr. Kazimierza Kowalskiego

MONIUSZKO I MY

O POLSKI HYMN NARODOWY

Podczas niedawnych uroczystości moniuszkowskich nasz krytyk muzyczny, prof. Stanisław Wiechowicz, pisząc o serenadzie chórów męskich pod popiersiem Moniuszki zanotował słyszaną dokoła opinię, że „Pieśń rycerska” Moniuszki mogłaby się nadać na hymn narodowy Polski odrodzonej, którego do tej pory ona właściwie nie posiada. To ostatnie jest w teorii i z literatury słuszone; mazurek Dąbrowskiego pochodzi z czasów niewoli i tekstem na to wskazuje. Jest to oczywiście i tak samo wiadomo, że dawna Rzeczpospolita żadnego hymnu nam nie przekazała, bo go nie miała.

To też od r. 1919 wynurzają się tu i owdzie propozycje, aby mazurka Dąbrowskiego, chociaż jest tak drogi naszym sercom i tak się z wolnością Polski zrosł, zastąpić jaką inną, uroczystszą melodią. Tak powstała w Krakowie i przez dra Zdzisława Jachimeckiego została popartą myśl, aby zastosować w tym celu wspaniałą, majestatu pełną kolendę polonezową „Bóg się rodzi, moc truchleje”. Teraz znowu nasunęła się „Pieśń rycerska” Moniuszki.

Odrzućmy chęćmy zaznaczyć, że myśl ta nie wydaje mi się szczęśliwą. „Pieśń rycerska” będzie można wprowadzić w zastosowanie przez orkiestry wojskowe, ale w innym celu, do którego nadaje się swym charakterem i rytmią. Co do hymnu narodowego, to wiele poważnych argumentów można przytoczyć za utrzymaniem mazurka Dąbrowskiego — nie jeden również znalazłby się za melodią inną, nie tak skoczną a bardziej namaszczone, tak jak to jest w zwyczaj, gdy idzie o hymn narodowy (choć i w tym są wyjątki, dość przypomnieć szybki i skoczny marsz włoski „Marcia reale”). Gdyby w istocie przyszło kiedyś do zmiany, to, moim zdaniem, żadna z istniejących melodyj nie byłaby tak stosowną, jak polonez „Bóg się rodzi”. Raz dla tego, że jest to polonez, więc swą muzycznie-formalną treścią łączy się z polskością i z Polską (niegorzej od mazura), powtóre dla tego, że w swej linii melodyjnej posiada majestat i szlachetny patos, po trzecie wreszcie dla tego, że jest zarazem pieśnią nabożną, czyli podkreślałby niejako katolickość Polski. Jeżeli idzie o to, aby w naszym hymnie znalazł wyraz „dawnych pradziadów duma i szlachetność” — to jakże nieporównana jest w takim właśnie wyrazie melodia tego arcyopoloneza, i to zaraz od pierwszego wzniosła do oktawy do góry — od tego ogromnego łuku, który rozciąga się tak szeroko, jakby zakreślał sobą cały obszar Polski „od morza do morza” — tę naszą „polityczną oktawę” dawnych wieków.

To też „Bóg się rodzi” dałoby nam hymn narodowy, moim zdaniem, nieporównany, oczywiście po dorobieniu paru pierwszych stroftek tekstu. Ostatnia mogłaby pozostać. Zaczyna się ona: „Podnieś rękę, Boże Dziecię, błogostaw Ojczyznę miłą!” a kończy ją prośba, aby nowonarodzony Bóg-Człowiek otoczył Swą opieką „nasz dom i majątność całą, i wszystkie wioski z miastami” albowiem „Słowo Ciałem się stało — i mieszkało między nami”.

Ponadto „Bóg się rodzi” może być imponująco zinstrumentowane na orkiestrę dętą, wojskową. Umieszczona w odpowiedniej tonacji, tak aby uzyskać korzystne pozycje instrumentów do świetności brzmienia, dałaby ta melodia obraz akustyczny o nadzwyczajnej sile i natężeniu barw. Zarówno pierwsza jak i druga część tematu nadają się do urozmaicenia głosami pobocznymi, jak to już wielokrotnie się stało przy układaniu tej kolendy na chóry z orkiestrą (jednym z przykładów jest soczysta wypełniony układ Niewiadomskiego na chóry mieszane). Słowem: w danym razie ma „Bóg się rodzi” najsłuszniejsze pretensje do tego, aby stać się hymnem narodowym Polski wolnej.

Natomiast „Pieśń rycerska”, która ani tempem (dość szybko, marszowym) ani charakterem nie odpowiada, moim zdaniem, wymaganiom hymnu narodowego, mogłaby być użytkowana przez orkiestry wojskowe w inny sposób — i nie ona jedna z pieśni Moniuszki, o czym wkrótce.

Witold Noskowski

WŁAŚNIE W ROKU BANICJI...

Z salonów francuskich do Polski — Przeszło po stu latach — Wygnaniec, który był naszym opiekunem — Grecy między sobą i na tle swojej epoki — Grecy jako twórcy kultury europejskiej — Unikat w literaturze naukowej.

Znajomość literatury rzymskiej była u nas w modzie od XVI wieku, natomiast literaturę grecką nie wiele się zajmowano aż do końca XVIII w. W tym czasie dopiero zaczynają kolportować do Polski bardzo modną na salonach francuskich książkę Jana Jakóba Barthélemy'ego p. t. „Podróż młodego Anacharsisa do Grecji”, którą wnet tłumaczy na język polski Łukasz Gołębiowski i wydaje w 7 tomach w Wilnie w r. 1819. Ta książka informowała sfery oświecone o Grecji i jej literaturze; ale pierwszy naukowy podręcznik o literaturze greckiej ukazał się w Polsce (nie polski, bo pisany po łacinie) kilka lat przed tłumaczeniem Gołębiowskiego, w Wilnie w roku 1811, a napisał go profesor Wileńskiego Uniwersytetu Godfried Ernest Groddeck. Celem tego podręcznika było „torować żadnym nauki drogę do głębszego studium literatury greckiej” — i cel ten przez lat dziesiątki spełniał godnie.

Po Groddecku († 1825) pisali „zarysy” literatury greckiej Siemiński, Szujski, Kaszewski, Kremer, Węclewski i inni — pierwszą jednak polską historię literatury greckiej, godną tej nazwy, dał dopiero prof. Tadeusz Zieliński (Warszawa 1923 — w skróceniu w „Wielkiej literaturze powszechnej”). Podręcznik ten, aczkolwiek w popularnej formie, wprowadza doskonale w zagadnienia związane z rozwojem literatury greckiej. Ujęty zwięźle, z nadto zwięźle, ma swoją wielką wartość jako taki — ale obok 7-tomowej literatury rzymskiej Kazimierza Morawskiego jako podręcznik uniwersytecki stanąć nie może. A właśnie takiej literatury greckiej polska nauka domagała się i czekała.

Dopiero w roku 1932, kiedy w Polsce studium grecczyzny skazane zostało na banicję z polskich gimnazjów, wyszło z druku dzieło, które na każdej stronie dokumentuje i poucza, że literatura nasza i nasza kultura rozwijała się pod przemożnym wpływem literatury i kultury greckiej, że jest jej wychowanką pojętą i wdzięczną. Książką tą to pierwszą część „Literatury greckiej”, prof. Tadeusza Sinka.)

W pierwszych rozdziałach swej książki mówi autor o poezji Homera, o tygachach się jej legendach starożytnych i hipotezach nowożytnych, o Iliadzie i Odysei, o poematach losach Homera. W następnych rozdziałach traktuje o cyklu epickim, o hymnach, fraszkach i bajkach, o Hezjodzie i ludowej pieśni greckiej. Następnie ustępuje o poezji greckiej VII do V wieku aż do Pindara włącznie (V w.) i o prozie aż do końca VI w.

Trudno tu mówić o treści i wdawać się w jej szczegóły — stwierdzić jeno trzeba, że treść podana jest jasno, zawsze poparta źródłami i cytami, jużto w tłumaczeniu jużto w oryginalu. Nazwiska, daty, tytuły i tradycyjne sądy nie występują na pierwszy plan — przy każdym bowiem autorze maluje Sinko tło historyczne i kulturalne, i dopiero na tem tle rozpatruje treść i formę omawianych dzieł. W ten sposób przygotowuje do lektury dzieł danego autora i ułatwia ich zrozumienie. Następnie bada, czem autor był dla współczesnych sobie, co od nich wziął a co im przyniósł. W ten sposób wydobywa z dzieł zachowanych osobistość autora, określając jego stosunek do współczesnej epoki.

Ale na tem nie koniec. W tych niewielu pomnikach literatury greckiej, które wyrokiem trybunału historii zachowały się do naszych czasów, widzi Sinko ziarno, zdolne do kiełkowania zawsze, o ile tylko padną na grunt odpowiedni. Wtedy kiełkują one, rosną, zapładniają i budzą do życia rodzime literatury, patronują im i tworzą kulturę europejską. Otóż te pośmiertne dzieje autorów starożytnych, wpływ ich pozagrobowy w ciągu wieków na literaturę współczesną a zwłaszcza polską, podkreśla Sinko na każdym kroku, na każdej stronicie swej książki.

Tak pojęta i przedstawiona historia literatury greckiej jest i pozosta-

*) Tadeusz Sinko, Literatura grecka. Tom I, część 1: Literatura archaiczna (w. IX—VI). Kraków, Pol. Akad. Umiej.

nie na długo unikatem w naukowej literaturze europejskiej.

Prof. Tadeusz Sinko, jako filolog klasyczny, znany był ze swych licznych dzieł, gdzie przez nieubłąganą skrupulatność i bystrą analizę dochodził do fenomenalnych wyników (Homera, grecka tragedia, grecki romans, tradycja mów Grzegorza z Nazjanzu, antyk Wyspiańskiego, Słowackiego, Mickiewicza, Treny Kochanowskiego itd.); teraz po wydaniu już tylko tego pierwszego tomu swej „Literatury greckiej” okazał się niezrównanym mistrzem metody porównawczej i literackiej syntezy.

Dr. Jan Sajdak

Poznań.

KRYZYS A KASA MIANOWSKIEGO

Z Warszawy donoszą nam:

Na dorocznym posiedzeniu Rady Naukowej Kasy im. Mianowskiego ciągle powtarzało się w obradach i przemówieniach słowo „kryzys”. Inna rzecz, iż mimo ciężkich warunków materialnych Kasa wypuściła w świat 18 dzieł własnych, 11 wydawnictw ogłoszonych drukiem z jej zasiłkiem, 9 dzieł wykonano przy pomocy wydawniczej Kasy, przeważnie w jej drukarni. Ponadto Kasa udzieliła około 95.000 zł. zasiłków na prace badawcze, na przygotowania do wyników badań, na zapomogi osobiste i pomoc dla towarzystw naukowych; na nagrody wypłacono około 18.000 zł.; na stypendja — 14.000 zł., a na pożyczki 16.000 zł. Wszelako Komitet zmuszony przez kryzys, ograniczył znowu wydatki i zastosował oszczędności. Subwencje maleją, a liczba potrzebujących pomocy wzrasta. Rozwój pracy jest zahamowany i trzeba szukać środków zaradczych. Nie będzie to łatwe.

Na przewodniczącego Rady powołano na ten rok prof. W. Święcickiego. Godność członka honorowego za zasługi dla nauki i organizacji naukowej nadano b. przewodniczącemu Rady, prof. dr. Kazimierzowi Twardowskiemu, tak samo Stanisławowi Michalskiemu, redaktorowi „Nauki Polskiej” i „Poradnika dla samouków” a dyrektorem Funduszu Kultury Narodowej, oraz prof. Feliksowi Kucharszewskiemu, który przez 30 zgorą lat pracował w Komitecie Kasy.

Na członków komitetu wybrano ponownie p. Karola Lutostańskiego, dotychczasowego prezesa Kasy, Franciszka Czubańskiego i Józefa Morozewicza oraz p. Z. Chrzanowskiego. (np)

Z T-wa Geologicznego. Oddział lwowski odbył zebranie naukowe z referatami dr. S. Weignera p. t.: „O pewnym rodzaju poręcznych dyslokacji w Karpatach fliszowych”, p. Włodz. Wawryka p. t.: „Mikroskopowo-chemiczna analiza fosforytów kambijskich z gór Pieprzowych” i prof. Wojciecha Rogali p. t.: „Pokaz fauny z okolicy Sanoka”.

Wileńskie Tow. Lekarskie wspólnie z Pol. Tow. Otolaryngologicznym i Pol. Tow. Pediatrycznym odbyło posiedzenie naukowe z referatami prof. dr. Szmurły i prof. dr. Jasińskiego, p. t.: „Ostre zapalenie ucha środkowego u niemowląt i małych dzieci”, dr. Luszyńskiej: „Powikłania uszne u dzieci na podstawie materiału Kliniki Dziecięcej U. S. B.”, dr. Wołkowskiego: „Statystyka zapalenia ucha środkowego u dzieci z Kliniki Otolaryngologicznej U. S. B.” i dr. Prażmowskiego: „Szczepienia przeciwbłonicze w Wilnie”.

Pisma nadesłane

„Przegląd Pedagogiczny”. Nr. 19. Treść: I. Kozielski: „W trosce o szkołę”. — Prof. J. Hombert: „Instytucje dla badań naukowych w Belgii”. — Hłasko-Pawlicowa: „Na marginesie piśmiennictwa szkolnych”. — Czy zgłaszać władzom stanowisko asystenta? — Komunikaty — Z życia Koła Warszawskiego T. N. S. W. — Kronika — W. S.: „Z czasopism pedagogicznych”. — Nowe książki. — Z pod prasy. Adres Red.: Warszawa, Bracka 18.

„Ruch Charytatywny”. Nr. 5. Treść: Labirynt współczesny. — Chmara: „Caritas w czasach apokaliptycznych”. — Libekowka. — Zebracy. — Raul Plus S. J.: „Ćwiczy się w dobroci serca”. — Brat Cezary: „Bezrobocie książka”. — Hinzowa: „Odniesienie duchowe”. — Z teki projektów. — Wieści z kraju. — Varia. — Wydawnictwa. — Wychowanie. Adres Red.: Poznań, Al. Marcinkowskiego 22, III.

„Przegląd Graficzny, wydawniczy i piśmienniczy”. Nr. 21. Treść: Przegląd Graficzny. Przez okienko teorii względności. — Dlaczego konieczna jest solidarność gospodarcza w obozie narodowym? — Nekrologia. — Rozmaitości. — Wiad. z firm. — Rozmaitości prasowe. — Przegląd Wydawniczy: Kapitały naszej prasy. — Rozmaitości. Przegląd Piśmienniczy: Żywa reklama — Halo! halo! radio... — Rozmaitości. Adres Red.: Poznań, ul. Masztalarska 8.

Rytuały masońskie w Ameryce i w Europie

W serii artykułów o masonerii, ogłoszonych na łamach „La France Catholique”, ostatnio ukazały się interesujące informacje o różnych rytuałach masońskich. Rytuałów tych jest kilka, różnych w rozmaitych krajach.

Najstarszym i najbardziej rozpoznawalnym jest rytuał szkocki, przyjęty przez Wielką Lożę francuską i prawie wszystkie loże anglo-saskie. Druga wielka organizacja masonerii we Francji, t. zw. Loże Wielkiego Wschodu, posiadająca swój własny, odrębny rytuał. Obydwa te rytuały stanowią właściwie punkt wyjścia dla innych rytuałów, których wiele istnieje zwłaszcza w Ameryce.

Zdarza się wprawdzie, że loże amerykańskie mają te same obrządkowe, co loże europejskie, nie przeszkadza to jednak, że pomiędzy poszczególnymi lożami, reprezentującymi różne „rytuały”, istnieją silne antagonizmy. I tak, wysoko w hierarchii masońskiej postawiony „brat” z Loży Wielkiego Wschodu nie będzie przyjęty nawet na „cze-

ladnika” w lożach amerykańskich, gdyż jest „niegodny”. Loże, należące do tego samego rytuału, przesyłają sobie wzajemnie czułe słowa i solidarnie występują w Genewie na terenie międzynarodówki „A. M. I.” (Association Internationale Maçonnique), jednak loże anglo-saskie z wielką niechęcią należą do tej „międzynarodówki” i na zebraniach w Genewie nie widzą ich przedstawicieli, a w stosunku do poleceń, wydawanych przez „A. M. I.” zachowują się opornie.

Każda z loż stara się zaizolować innym starożytnością swoich obrządków, podając, że stworzone zostały przez Mojżesza, Noego, Adama, a nawet Boga Ojca w chwili stworzenia świata i t. p. nonsensy. Sąd polubowny masoński wiele ma ciągłych spraw do załatwienia i każda z loż zabiega o przyspieszenie ferowania wyroków. W jednym tylko wypadku loże godzą się i naprawdę solidarnie występują: gdy idzie o walkę z Kościołem katolickim.

Awanturnicze przygody Austriaka w służbie angielskiej

W tych dniach obchodził Slatin Pasza 75 rok życia. Z tej okazji przypominano sobie, że żyje jeszcze człowiek, którego życie jest jedną girlandą przygód.

Rudolf Slatin urodził się dnia 7-go czerwca 1857 w Wiedniu, obecnie obchodzi więc sir Rudolf Slatin-Pasza, generał angielski, 75-lecie urodzin, jako ostatni chyba uczestnik walki Anglii o zdobycie Sudanu i północno-wschodniej Afryki. Rudolf Slatin chyba nie śnił o tej swojej karierze, ukończył bowiem wiedeńską akademię handlową, a następnie został oficerem rezerwy w armii austriackiej i w tym charakterze wziął udział w okupacji Bośni. Marzył jednak stale o dalekich podróżach i w 21 roku życia znalazł się w Egipcie, wstąpił do armii angielskiej, pozyskał sobie przyjaźń naczelnego dowódcy angielskich sił zbrojnych w Sudanie, generała Gordona, i został nawet przez niego zamianowany gubernatorem Darfuru w Sudanie.

Przeciwko Anglii wybuchło wówczas w całej Afryce północnej powstanie, na czele którego stanął Mohamed Ahmed, przewany Mahdim (prorokiem, uważający siebie za spadkobiercę Mahomety). Powstanie objęło swymi płomieniami całą Afrykę północną, a Rudolf Slatin, który jako gubernator Darfuru, dla pozyskania sobie zaufania oddziałów arabskich, przyjął mahometanizm, przez pięć lat walczył z mahdistami, ale w roku 1884 musiał się poddać. W między-

czasie „Mahdi” zmarł, a jego następcą został Khalif Adullahi, który uczynił ze Slatina niejako swego adjutanta, trzymał go zawsze przy swoim boku, nazywał go Abu Bekr Saladin i rozciął nad nim jednocześnie bardzo czujną kontrolę. Gdy w jego ręce wpadło pismo Slatina do generała Gordona, kazał go uwięzić, przykuł łańcuchem długim na 15 metrów do słupa drewnianego, a po zdobyciu Kihartumu kazał wrzucić do jego celi ściegłą głowę generała Gordona. Po 12 latach takiej straszliwej męki udaje się Slatinowi uciec. Ta ucieczka była jednym pasmem przygód, których awanturniczość na każdym kroku mogła ściągnąć na niego śmierć.

W trzy lata później znajdujemy Slatina Paszę przy boku generała Kitchenera, który uśmierzył powstanie mahdistów i kazał publicznie spalić zwłoki Mahdiego. Slatin został jako generał angielski gubernatorem Sudanu. Na tem stanowisku pozostał do wybuchu wojny światowej. Slatin mógł zostać obywatelem Anglii, ale wrócił do Austrii i wstąpił do armii austriackiej. Po zawieszeniu broni udaje się wraz z pierwszym kanclerzem republiki austriackiej Karolem Rennerem do Paryża, by swymi wpływami wydosłać dla Austrii łagodniejsze warunki pokojowe. Potem osiadł na stałe w Meranie. Przygody swoje w Sudanie zamknął w książce pod tytułem „Feuer und Schwert im Sudan”, która doczekała się kilkudziesięciu wydań.

Śmierć najślawniejszego fakira

W Rangoon umarł niedawno najślawniejszy z fakirów indyjskich doby obecnej, Narasingha Swami. Śmierć jego położyła koniec działalności nowoczesnego maga, jaki Narasingha Swami był w najprawdziwszym tego słowa znaczeniu. Próby jego sztuki były tak zdumiewające, że wprowadziły w zakłopotanie sławnych badaczy. W grudniu roku ub. sławny fakir zdecydował się wystąpić publicznie ze swą sztuką w sali uniwersytetu w Kalkucie. (Indie angielskie). Zebrało się tam około 50 profesorów tego uniwersytetu i mnóstwo uczonych z innych miast Indji, by zobaczyć Narasingha. Dr. Neogy, prof. chemii tegoż uniwersytetu, oświadczył przed rozpoczęciem demonstracji, iż godzinę przedtem na własne oczy widział, jak Swami wypił kilka cm. kub. kwasu solnego a następnie pogryzł i połknął kawałek szkła, po czym 5 minut trzymał w ustach rozżarzony węgiel. Po tej „zakąsce” fakir w obecności profesorów napił się z epruwetki kwasu siarczanego, przyczem twarz jego była przyjemnie uśmiechnięta, jak gdyby zażył czegoś bardzo przyjemnego. Nie dość na tem, pierwsze to danie fakir „przygwoździł” pięcioma sporemi gwoździami i trzema dłuższymi pluskiewkami, które wszystkie połknął niby ostrygi.

Ze nie zachodziło tutaj żadne oszustwo, o tem przekonali się niebawem uczestnicy seansu w sąsiednim gabinecie rentgenowskim, gdzie prześwietlono fakira łożądek i stwierdzono w nim wszystkie połknięte przez niego przedmioty. Mimo wszystko fakir nie poniósł szwanku na zdrowiu. Między uczestnikami seansu znajdował się także sławny fizyk indyjski prof. Rhaman, który za swe prace naukowe otrzymał nagrodę Nobla. Innym razem Narasingha Swami w Rangoon w obecności grona zaproszonych połknął kolejno 5 czy 6 trucizn w wielkich dawkach, i tym razem bez jakiegokolwiek uszkodze-

nia cielesnego. W Rangoon powtórzył on ten sam eksperyment z truciznami, odmawiając przy tem rozmaite modlitwy. Przy ostatnim swym popisie zażył m. i. także wielką dawkę strychniny. Jeszcze tego samego wieczoru fakir zachorował, a w 48 godzinach był trupem. Stosownie do jego życzenia nie przeprowadzono sekcji zwłok, tak iż nie zdołano z pewnością stwierdzić właściwej przyczyny śmierci. Według oświadczenia lekarza jednakże, śmierć nie nastąpiła wśród okoliczności, charakterystycznych dla otrucia strychniną. Zresztą już 10 dni przed tym eksperymentem Narasingha przepowiedział, że bieżącego miesiąca nie przeżyje.

Najsukuteczniejszy środek na chorobę „Bazedowa”

Na jednej z ulic Poznania stoi żebraczka. Przechodnie spiesząc się, brzucają ją przelotnym spojrzeniem i odwracają oczy. Widok kobiety sprawia zbyt przykre wrażenie. Wytrzeszczono anomalnie oczy zdają się występować z orbit, lśnią niesamowitym blaskiem, ręce drżą i postać cała rzuca się niespokojnie, gnana jakimś wewnętrznym niepokojem. Jest obawa, że wybuchnie jakimś szałem... Schorowana biedaczka dręczona jest cierpieniem t. zw. choroby Bazedowa. Anormalne funkcjonowanie gruczołu tarczycowego, który powiększony nadmiernie zatrzuwa ciało nadmiarem hormonów. Ciało spala się wewnątrz, zjadając się dosłownie samo, serce i puls pędzą z zawrotną szybkością, oczy wytrzeszczono patrzą tępo przed siebie, skóra wilgotna, spocona, stan podniecenia zabija wszelki spokój ducha. Oto obraz poważnej choroby Bazedowa, nad którą medycyna łamie sobie głowę od dawna, próbując coraz to nowych środków wleczenia, jak hydroterapię, operację, naświetlanie, lekarstwa, zmianę klimatu, dietę, a wszystko z różnym skutkiem.

Obecnie ogłasza sławny chirurg prof. Bier, któremu zawdzięcza medycyna nie-

jeden doskonały wynalazek, że znalazł bardzo łatwy i prosty sposób leczenia tej przykry choroby. Lekarstwa nie potrzeba przygotowywać w laboratoriach, nie potrzeba go sprowadzać z zagranicy, jest nie drogie i bardzo łatwe do osiągnięcia. Jest nim poprostu krew zwierzęca, krew skopowa, lub wołowa. Zazwyczaj wystarczą dwa lub trzy zastrzyki krwi zwierzęcej do wyleczenia Bazedowa.

Po dwu tygodniach następuje widoczna poprawa. Najszybciej poprawiają się subiektywne dolegliwości, ogólny stan słabości, nerwowości, bezsenność i brak apetytu. Wkrótce potem ustaje pocenie się, drżączka, słabość trawienia i wypadanie włosów. Chory, wychudzony skutkiem zatrucia gruczołu tarczycowego, przybiera po zastrzyku krwi zwierzęcej bardzo szybko na wadze niekiedy do trzydziestu kilogramów. Przy Bazedowie jest to rzeczą konieczną i nieodzowną, bo otyłość chroni przed powtórzeniem msię tej choroby. Zwolna uspokaja się serce, gruczoł maleje i powraca do normalnego stanu, oczy tracą wypukłość.

Leczenie krwią zwierzęcą przewyższa wszelkie inne metody, — pisze prof. Bier w „Medizinische Welt” — i jest w skutkach wprost nadzwyczajne, czego nie można powiedzieć o operacjach Bazedowa. Przy zastrzykach krwi zwierzęcej jest jeszcze ta korzyść, że pacjent nie potrzebuje leżeć w domu, a tem mniej w szpitalu. Lekarz załatwia zastrzyk w godzinach przyjęć bez specjalnych zabiegów i trudności.

A jakież jest wytłumaczenie na tak świetnie działający środek kłeczniczy, jakim w tym wypadku jest krew? Oto znaleziono w krwi składnik, który oczyszcza trujące hormony gruczołu tarczycowego. Stąd zalecano starospartańską zupę z krwi w wypadkach choroby Bazedowa. Ale prof. Bier uważa to za rzecz niewystarczającą i nie zupełną, bo gdyby krew zwierzęca miała tylko zastępować brakujący hormon, to wtedy kuracja nie byłaby trwałą. A jednak dowiedziona jest rzeczą, że zastrzyk z krwi leczy Bazedowa na długie lata. Skąd właśnie krew leczy te przypadłości, pozostaje na razie tajemnicą. Faktem w każdym razie jest, że krew jako środek leczniczy oddaje nadzwyczajne usługi, nawet w wypadkach ogólnego wycieńczenia i przy strasznych wyczerpaniu chorych na raka.

K. W.

Hollywood się przeprowadza

W Tampa, na półwyspie Floryda (U. S. A.) otwarto w tych dniach uroczyste pierwsze atelier filmowe. Nowe atelier „Beacroft Florida Studio” urządzone jest według ostatnich wymogów techniki i przystosowane do produkcji masowej filmów. W kołach producentów filmowych w Hollywood (Kalifornia) twierdzą, iż w niedalekiej przyszłości największe trusty filmowe przeniosą swe lary i penaty do Tampa, które posiada jeszcze lepsze warunki klimatyczne i terenowe, niż kalifornijskie Hollywood i dzięki podzwrotnikowej przyrodzie Florydy, oraz mniejszej odległości od New-Yorku stanie się w przyszłości nowym wielkim centrum przemysłu filmowego.

Odmienne pożywienie dla jasno- i ciemnowłosych

Na podstawie obszernych statystyk zdolano stwierdzić, że liczba jasnowłosych się zmniejsza. Spostrzeżenie to naprowadziło pewnego fizjologa angielskiego na przypuszczenie, że wymieranie jasnowłosych pozostaje w związku z odżywianiem. Zdaniem jego nie uwzględniano dotychczas, że kolor włosów, oczu i skóry, powinien być miarodajnym dla rodzaju pożywienia danego osobnika. Lekka strawa, owoce, jaryzna, jaja itp. jest odpowiednim pożywieniem dla ludzi o ciemnych włosach i ciemnej skórze, a więc dla typu południowego. Ludziom jasnowłosym i jasnoocim przepisuje on natomiast pożywienie cięższe, wołowe, owoce strączkowe, orzechy, sery. Uczony angielski wskazuje na to, że jasnowłosi są rasą, pochodzącą z północy, gdzie z powodu niskiej temperatury konieczne jest cięższe i treściwsze pożywienie.

W. i P.

Z RÓŻNYCH STRON POLSKI

Walny zjazd cyganów pod Przemysłem

Obecnie na polach piałkowińskich pod Przemysłem odbywał się wielki zjazd cyganów z całej Polski. Obrady zjazdu toczyły się przez cały czas w języku cygańskim. Jest to język bardzo melodyjny i ciekawy, niemniej jednak dla niecyganów zupełnie niezrozumiały. Wieczorem pierwszego dnia zjazdu, odbywała się w obozie cygańskim przy świetle pochodni i rozpalonych ognisk wielka zabawa taneczna, którą zaszczęcił sam król. Na środku obozu rozpalono wielkie ognisko, dokoła którego zasiadła starszyzna cygańska z królem Bazyliem Kwiekiem na czele.

Najpiękniejsze cyganki i najdorodniejsi cyganie przy dźwiękach cygańskich kapeli poczęli popisywać się wspaniałymi ewolucjami tanecznymi, godnymi tancerzy zawodowych. Zabawa, zakrapiana gęsto miodem i winem, przeciągnęła się do późnej nocy. Na zabawie tej zjazd zakończono.

Sam król pozostał natomiast w Przemyslu około 10 dni i będzie udzielał posłucha swoim poddanym. Poza tem będzie się król Bazyli starał w Przemyslu o uzyskanie dostaw dla O. K. X. Król Bazyli jest bowiem również wielkim przemysłowcem. Posiada on w Poznaniu od kilku lat fa-

brykę wyrobów kotlarskich, w której zatrudnia 300 cyganów. Drugą fabrykę, w której znajduje pracę podobno 800 cyganów, wybudował Bazyli Kwiek obecnie pod Warszawą. Głównym odbiorcą produktów Kwieka jest wojsko, które zakupuje u niego kuchnie polowe i kotły. Poza tem wyrobia Kwiek w swych fabrykach także naczynia kuchenne, których rozsprzedaż trudnią się cyganie na terenie całej Rzeczypospolitej.

Jeszcze na dwa tygodnie przed zjazdem nadeszło do Przemysła kilkanaście skrzyń, zawierających patelnie i garnki mosiężne. Towar ten przewieziono do obozu cygańskiego, gdzie rozdzielono go do rozsprzedaży pomiędzy poszczególne rodziny. To też przez cały czas zjazdu roilo się w Przemyslu od cyganek, sprzedających patelnie. Po przybyciu do Przemysła, polecił król Bazyli ogłosić poddanym, że cały ten towar daje im w prezencie. Wywołało to olbrzymi entuzjazm w całym obozie, towar bowiem przedstawia wartość kilku tysięcy złotych, co dla cyganów jest olbrzymim majątkiem.

Epidemia tyfusu w województwach wschodnich

Epidemia tyfusu sroży się dalej w województwach wschodnich, gdzie dotąd zanotowano 106 wypadków. Największe nasilenie epidemii daje się odczuć w woj. wołyńskim i nowogródzkim.

Unieważnienie egzaminu dojrzałości

W czasie nieobecności dyrektora gimnazjum w Tlumaczu nieznaną sprawcą wykradł z koperty nadesłanej przez władze szkolne ze Lwowa, tematy, przepisał je, poczem kopertę zakleił. Ponieważ tematy były jednakowe dla całego kuratorjum, przeto złośliwie sprzedał je pewnemu księgarzowi w Stanisławowie, za co otrzymał podobno 200 dolarów. Księgarz zrobił kilkaset odbitek i puścił je na sprzedaż. Studenci i studentki płacili po 7 złotych za temat. Oszustwo jednak wykryto i kuratorjum zarządziło nowy egzamin piśmienny.

„Caritas” warszawski

W związku z mającym się odbyć 18 bm. zebraniem Związku Caritas podaje nieco cyfr ze swej działalności. Związek Caritas liczy wśród swych członków: 16 stowarzyszeń, 30 zakładów, 24 oddziały parafialne w Warszawie i 40 oddziałów poza Warszawą.

W okresie sprawozdawczym ubogim rodzinom, których pod opieką stołecznych oddziałów Caritas było 4739 (razem 15.242 osoby, w tem 6.476 dzieci), rozdano 20.985 sztuk odzieży, 340.601 kg. węgla, 369.940 obiadów, oraz zapomogi pieniężne i paczki produktów surowych.

Niesłychane świętokradztwo

Onegdajszej nocy włamał się nieznaną sprawcą przez okno do kościoła św. Józefa w Leszczynach pow. Biała, gdzie skradł z szafeczki umieszczanej obok obrazu św. Ireny kilka pierścionków i obrączek złotych, następnie wszedł do zakrystyi, tu zjadł komunikanty i wypił butelkę białego wina, poczem ułotnił się tą samą drogą, nie pozostawiając po sobie żadnych śladów.

Zagadkowe zachowanie się bocianów

Z Równego donoszą: Dziwne zjawisko zaobserwowali mieszkańcy gminy tesluchowskiej. Oto w całej tej okolicy bociany po złożeniu jaj przerwały ich wysiadywanie i poczęły się wyrzucać z gniazd, które następnie opuściły, przenosząc się gromadnie na łąki, jak gdyby szykowały się do odlotu. To niezwykle zachowanie się bocianów zaniepokoiło miejscową ludność, która w tem widzi przeprowadnie jakiejś kłęski, mającej okolicę tę niedługo nawiedzić.

„Czy zasługuje wychodźstwo polskie w Ameryce na opiekę Macierzy”

Oto temat na który mówić będzie super rjor Ojców Salejtnów ks. Michał Kolbuch na zebraniu wydziału miejskiego Stow. Opieka Polska nad Rodakami na Obczyźnie” jutro w piątek o godz. 8 wieczorem w salce Księgarni św. Wojciecha.

Ks. superjor Kolbuch jest wydawcą miesięcznika „Poland America” jedyne pisma polskiego w Ameryce, wychodzącego w języku angielskim. Ma ono dlatego bardzo wielkie znaczenie propagandowe dla Polski, ponieważ uczy młode pokolenia amerykańskie szacunku dla „starego kraju i poznawania problemów polskich. Jest to najlepszy sposób przeciwdziałania antypolskiej propagandzie wśród społeczeństwa amerykańskiego.

Ks. superjor Kolbuch jako wybitny znawca wychodźstwa polskiego w Ameryce da pogląd na wszystkie aktualne zagadnienia naszej polonji amerykańskiej. To też z wielkim zainteresowaniem oczekują wykładu piątkowego nie tylko członkowie, lecz i wszyscy ci, którzy rozumieją olbrzymie znaczenie potęgowania w sercach czterech milionów rodaków za Oceanem przywiązania do Macierzy. O jaknajliczniejszy udział członków jak gości uprasza Zarząd Stowarzyszenia.



Rząd p. Herriota

Na rycinie powyższej widzimy (od lewej ku prawej) rząd od góry: Prezes min. Herriot, który równocześnie dzierży tekę min. spraw zagranicznych; dalej minister spr. wewn. Chautemps; tuż obok — Paweł Boncour, min. spr. wojsk., wreszcie czwarty — Painlevé, min. lotnictwa. Rząd od dołu (znów od lewej ku prawej): Jerzy Leygues, min. marynarki; Renault, min. sprawiedliwości; Marchandeau, min. robót; Steeg, min. oświecenia.



Rząd kanclerza v. Papena

Od strony lewej ku prawej: u góry Freiherr von Neurath (sprawy zagraniczne), hr. Schwerin-Krosigk (skarby) i dr. Goerdeler (praca); w środku dr. Gürtner (sprawiedliwość), gen. von Schleicher (Reichswehra), Freiherr v. Eltz-Rübenach (poczta i komunikacje); u dołu: Freiherr v. Braun (wyżywienie i rolnictwo), Freiherr v. Gayl (sprawy wewnętrzne), prof. Warmbold (gospodarka).

Zw. Tow. Przemysłowych i Rzemieślniczych

zwołuje na niedzielę, 12 b. m.

Nadzwyczajne walne zebranie delegatów,

którego głównym przedmiotem obrad będą sprawy funduszu zapomogowego.

Zebranie odbędzie się w Poznaniu w sali „Domu Kupiectwa Polskiego” przy ul. Zwierzynieckiej 12, o godzinie 11 przedpoł.

Zarząd Związku zaprasza na to zebranie Pp. Delegatów wszystkich Tow. należących do Związku.

W razie braku quorum, zebranie odbędzie się w drugim terminie w pół godziny później i będzie ważne bez względu na ilość obecnych pp. delegatów. Zarząd.

Z życia towarzystw

Z Tow. Młodych Przemysłowców w Poznaniu. Poniedziałkowe zebranie Tow. Młodych Przemysłowców odbyło się w Domu Rzemieślniczym pod przewodnictwem prezesa p. Jana Zabłockiego w obecności przeszło 100 członków. Po uczczeniu pamięci zmarłych trzech członków Tow., wygłosił p. prof. Kaźmierczak wykład pt. „Rozstajne drogi dzisiejszego rozwoju narodów i społeczeństw”.

Prelegent wskazał na walkę dwóch światopoglądów a mianowicie prywatno-kapitalistycznego, t. zw. „burżuazyjnego” i państwowo-kapitalistycznego czyli komunistycznego. Świat nie może kroczyć tora mi ostatniego, gdyż zdał on egzamin życiowy ze skutkiem ujemnym. Również fałszywym, jako inna droga, którą mógłby świat kroczyć, by wyzbyć się okropnych wstrząsów dzisiejszego ustroju prywatno-kapitalistycznego, zalamuje się i nie rokuje długiego żywota.

Bardzo pouczającego referatu wysłuchali zgromadzeni z wielkim zaciekawieniem. W toku dyskusji, w której zabierali głos m. in. pp. Danielewski, radca Berkan, Blotny, Nowak, wicepr. Piotrowski, prez. Zabłocki i na końcu prelegent, wypowiedziano jako jedynie skuteczny światopogląd chrześcijański, który tak jasno określił ks. Prymas Hlond w ostatnim liście pasterskim. Jeżeli prosta a wzniosła zasada miłości bliźniego przeniknie do życia zbiorowego ludzkości, nie będzie potrzeby ani walki z bolszewizmem, ani też szukania jakichkolwiek nowych dróg.

Bądź nowoczesnym i podróżuj samolotem!

Informacje i bilety: Telef. 78-45 i biura podróży. zw 14 248



Huczniemi oklaskami podziękowano prelegentowi za wygłoszony wykład.

W komunikatach zarządu podano do wiadomości, że Tow. urządza wycieczkę rodzinną do ogrodu p. Kempa w Staroleścu w niedzielę 19 bm. Zbiórka na miejscu o godz. 8 rano. Program wielce urozmaicony, jak zwykle.

W porze letniej odbywać będą się zebrania plenarne raz w miesiącu, wobec czego następne odbędzie się dopiero 4 lipca.

Skarbnik Funduszu Zapomogowego, apeluje do członków w sprawie regularnego uiszczania składek, w przeciwnym razie będzie musiał zarząd skreślać członków z listy, co grozi oczywiście utratą nabytych praw.

Po załatwieniu kilku spraw wewnętrzno-organizacyjnych, solwował prezes zebranie około godz. 11. (15)

SPORT

O puchar Davisa

Angielska drużyna przybyła do Warszawy w składzie Perry, Lee, Hughes i rezerwowy David. Goście trenowali w ciągu środy na kortach w parku im. Sobieskiego. Dziś w godzinach popołudniowych odbędzie się losowanie. Wyróżnia się specjalnie dobrą formą zwycięzca Lacoste'a i Bonotry — Lee. Pierwszy dzień rozgrywek odbędzie się w piątek.

Inne ćwierćfinały rozpoczynają się również w piątek. Niemcy walczą z Holandją (w pierwszym dniu Prent i Mc Guire, oraz Rogers i Cramm) w Berlinie, Japonia z Danją w Kopenhadze, wreszcie Włochy ze Szwajcarią w Montreux. Finalistą w górnej części tabeli będzie niewątpliwie Anglia, a w dolnej — bodaj czy nie Włochy ze względu na świetną formę De Stefaniego, który w finale mistrzostw Francji uległ Cochetowi dopiero po czterostowej walce 0:6, 4:6, 6:4, 3:6.

Piłka nożna

Druga kolejka rozgrywek o mistrzostwo klasy A Pozn. OZPN rozpoczyna się, jak już donosiliśmy wczoraj, w sobotę o godz. 17 meczem „Legia” i „Ostrowia” na stadionie miejskim, z którego to spotkania w normalnych warunkach powinna wyjść zwycięsko „Legia”. W niedzielę walczą w Poznaniu: o godz. 11 na boisku własnym w Dębcu „Liga” z leszczyńską „Polonią”; faworytami są tu gospodarze; o godz. 18 spotyka się na własnym gruncie „Warta” ze „Spartą” i będzie miała z nią prawdopodobnie niełatwe zadanie. Najciekawszy bodaj mecz jest w Lesznie o godz. 16 pomiędzy gnieźnieńską „Stellą”, a miejscowym „Sokołem” z powodu równości obu drużyn; ze względu na własne boisko więcej szans mają Sokoli. Wreszcie o tej samej porze walczą w Rawiczu z miejscowym „RKS” poznańska „Olimpia” i powinna wygrać.

Różne

Wiosenne święto sprawności odbędzie się w Poznaniu w niedzielę z następującym programem: godz. 16.30 do 16.45 — defilada i podniesienie sztandaru; godz. 16.50 — wręczenie odznak POS uczniom i uczniom szkół wydziałowych; przy bramie maratońskiej na stadionie start kolarzy do wyścigu dookoła Poznania; na bieżni start do biegu na przelaj; godz. 16.50 do 18.15 — finały turnieju koszykówki i hazeny, pokazy zaprawy, lekcja gimnastyczna szkół powszechnych i wydziałowych, oraz śpiew; godz. 18.15 do 18.50 — pokazy zabaw i gier sportowych; walki pięściarskie z udziałem zawodników zamiejscowych, poczem śpiew; godz. 18.50 do 19.50 — tańce narodowe i plasy wykonane przez wychowanków szkół powszechnych, śpiew, pokazy harcerskie, oraz zakończenie walk pięściarskich. Wszystko odbywać się będzie na stadionie miejskim.

Pierwszy zjazd absolwentów Studium Wychowania Fizycznego odbędzie się w sobotę i w niedzielę w Poznaniu, połączony z walnym zebraniem poznańskiego okręgu sekcji wych. fiz. T. N. S. W. oraz z uroczystością pięciolecia koła wychowawców fizycznych. Program przewiduje w sobotę o godz. 10 posiedzenie naukowe z referatami i dyskusją; godz. 12.30 — lekcja metodyczna pływania w pływalni przy Drodze Dębińskiej; godz. 16 na stadionie „ośrodek” — pokaz różnych lekcji. Niedziela g. 9 — lekcja metodyczna wiosłowania na przystani AZS; godz. 12 zebranie uroczyste z okazji 5-lecia koła wychowawców fiz. U. P.; godz. 15 — zebranie absolwentów Studium. Wszystkie posiedzenia odbywają się w gmachu Studium W. F. w Parku Wileńskim.

RADJO

Programy radiofoniczne:

Piątek, dnia 10 czerwca 1932 r.

Poznań (335 m) godz. 12.10 (Warszawa); godz. 13.05 koncert gramofonowy (koncert życzeń); godz. 14.00 notowania giełdy; godz. 16.55 „Wieści z frontu”; godz. 17.00 (W); godz. 18.00 (W); godz. 18.20 z cyklu odczytów mis. — odczyt pt. „Praca i znaczenie katechisty w dziele misyjnym” (wygl. p. Zygmunt Kaczmarek); godz. 18.35 lekcja języka włoskiego (lingwafon); godz. 18.50 płyty; godz. 18.55 odczyt pt. „Błędy fotografii amatorskiej a wymagania estetyki” (wygl. p. Antoni Zdaniewicz, burmistrz m. Koźmina); godz. 19.35 (W); godz. 19.45 interludjum wokalne w wyk. p. Teodory Po-

gorzelskiej (mezzosopran); godz. 20.00 (W); godz. 21.50 (W); godz. 21.55 „Z nad krawędzi” (99 pogańskich Brata Cezarego); godz. 22.10 komunikaty sportowe i polic.; godz. 22.25 muzyka taneczna z płyt.

Warszawa (1412 m) godz. 12.45, 13.10 i 15.35 płyty; godz. 16.05 audycja dla chorych tr. ze Lwowa; godz. 16.35 kom. centr. biura hydr. dla żegluga i rybaków; godz. 16.40 „Kamienie spadłe z nieba” — dr. Józef Iwiński; godz. 17.00 koncert akademickiej orkiestry salonowej pod dyr. B. Karolińskiego; godz. 18.00 „Kult słońca i wody” — dr. Franciszek Walter, prof. U. J. (Kra-ków); godz. 18.20 muzyka taneczna; godz. 19.35 prasowy dziennik radiowy; godzina 19.45 „Przegląd rolniczej prasy zagranicznej” (Wilno); godz. 20.00 koncert symfoniczny ze studja; wyk.: Ork. Filh. pod dyr. Emila Młynarskiego i K. Wilkomirski (wiołonczela); godz. 20.55 feljeton pt. „Arabeski palestyński” — ks. Wacław Kneblewski; godz. 21.10 dalszy ciąg koncertu; godz. 22.00 „O nowym zawodzie kobiecym” — p. Janina Lewandowska, przełożona Miejskiej Szkoły Handlowo-Przemysłowej dla dziewcząt w Inowrocławiu; godz. 22.40 wiadomości sportowe; godz. 22.50 muzyka taneczna.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— Tow. Kult. Ośw. Kobiet im. Dąbrowskiej w Poznaniu. Zebranie odbędzie się w czwartek 9 bm. o godz. 19 w sali zebrania al. Marcinkowskiego 24

— Tow. Uczniów Handlowych Zebranie plenarne odbędzie się 10 bm o godz. 20 na sali Domu Kupiectwa Polskiego ul. Zwierzynieckiej 12. Na porządku obrad wykład p. R. Brzozy n. t.: „Wrażenia z obozu wędrownego Tatry i Pieniny” oraz referat p. Kisiela z wycieczki rowerami do Ostrowa.

— Klub Tatrzański im. Aleks. hr. Fredry. Zebranie odbędzie się 10 bm o godz. 20 w lokalu p. Figlerowej, ul. Górna Wilda, róg Szwajcarskiej.

— Zw. Inwalidów cywilnych filja Jeżyce. Zebranie odbędzie się 12 bm o godzinie 15 w lokalu p. Kaczmarskiej, ul. Bukowska 23. O liczne przybycie prosi Zarząd.

— Kat. Tow. Robotników Polskich przy Farze. Zebranie odbędzie się w niedzielę 12 bm. o godz. 15 na sali O. O. Jezuitów

— Stow. Polskiej Młodz. Katolickiej pod wezw. św. Kazimierza, Jeżyce urządza w dniu 12 bm. wycieczkę krajoznawczą do Kórnik. Zbiórka o godz. 5.45 rano na dworcu głównym. O liczny udział druhów, seniorów i sympatyków uprasza Zarząd.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Dnia 7 czerwca 1932 r. zgłoszono: Maksymilian Karasek, em. woźny sąd. 48 l. Jerzy, Zygmunt Golubski 9 mies 5 dni Michalina Heinze z d. Bratek, wdowa 85 l. Stefania Sochacka z d. Dobrzańska 49 l. Feliks Ołocki 10 dni. Jadwiga Małecka z d. Kominkówna 55 l. Józef Wozowski, samodzielnym mistrz krawiecki 75 l. Maria, Janina Fliskowska, 5 minut. Krystyna Leśniewska 5 l. 2 m. 10 dn. Aleksander Sewerny, Władysław Csaky-Pallavicini 19 g. 15 m. Anna Olszcwska z d. Donke, wdowa 62 l. Marianna Wiczorkówna, służąca 18 l. Ludwik Furmański, sam. mistrz fryzjerski 44 l. Henryk, Witold Wierzbicki 58 l.

Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: N. N. 5.— zł; Feliks Bociański, Buk, z prośbą o zdrowie dla żony 3.— zł; Radziszewska 5.— zł; W. Łukomski z podziękowaniem za otrzymane laski z prośbą o dalszą opiekę 10.— zł, razem z poprzednio pokwitowanymi 275.10 zł.

Na chleb św. Antoniego: Stoińska, Lasek, za otrzymane laski 5.— zł, razem z poprzednio pokwitowanymi 63.— zł.

Na ochronkę Dzieciątka Jezus na terenie P. W. K.: A. W. 5.— zł.

Na Tow. Caritas: Inż. O. zamiast kwiatów 2.— zł, razem z poprzednio pokwitowanymi 52.— zł

Dnia 9 czerwca br. wypłaciliśmy skarbnikowi dziekanatu wydz. humanistycznego, p. Tomaszewskiemu, na fundusz stypendjalny prof. Stan. Dobrzyckiego 212.— złotych.

Do kasy Tow. Pomocy Naukowej im. K. Marcinkowskiego złożyli Władysław i Marija Seydowie w miejsce kwiatów na trumnę ś. p. dr. Józefa Pomorskiego 25 zł.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Przedstawiciel

rutynowany specjalista w dziedzinie prądów stałych, dobrze wprowadzony na terenie Wielkopolski

poszukiwany

przez poważne przedsiębiorstwo elektrotechniczne — Złożenia z podaniem życiorysu i referencjami kierować pod: „Energiczny” do Tow. Reklam Miedzynarodowej Sp. z o.o. j. r. Rudolf Mosse, Warszawa Marszałkowska 124. Tw 1158

Dnia 6 czerwca b. r. rozstał się z tym światem, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz długoletni członek i kolega, ś. p.

Ludwik Furmański

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 10 b. m., o godzinie 3 po południu, z Zakładu św. Józefa. O liczny udział kolegów w pogrzebie prosi

Koło Seniorów
w Poznaniu.

zw 14930

Dnia 6 czerwca 1932 r. zmarł członek Towarzystwa naszego, ś. p.

Ludwik Furmański

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 10 b. m., o godz. 15-tej, z Zakładu św. Józefa. O liczny udział członków w pogrzebie prosi

zw 14936/7 **Tow. Młodych Przemysłowców**
Wypadek 251 w Poznaniu.

Dnia 6. 6. 1932 r. rozstał się z tym światem, po długiej i ciężkiej chorobie, nasz długoletni członek, ś. p.

Ludwik Furmański

mistrz fryzjerski.

Pogrzeb odbędzie się dnia 10. b. m., o godz. 3 po poł. z Zakładu św. Józefa.

O liczny udział w pogrzebie uprasza **Zarząd Tow. Samodzielnych Fryzjerów**
Wypadek 2/32. w Poznaniu.

Dnia 7 czerwca, o godz. 20-tej, zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony kilkukrotnie Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz kochany i troskliwy ojciec, teść, zięć, szwagier i wuj, ś. p.

Jan Rogalski

przeżywszy lat 51. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 czerwca, o godz. 17-tej, z kościoła cmentarza Bożego Ciała w Dębou.

W ciężkim smutku pogrążeni
zw 14938 **żona z dziećmi i rodziną.**
Osobnych wiadomości nie wysyła się.

Dnia 6 b. m. o godz. 7 wieczorem zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy ojciec, teść, dziadek i pradziadek, ś. p.

Józef Winger

przeżywszy lat 94. Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 10 b. m., o godz. 17-tej, z domu żałoby przy ul. G. Wilda 32, na cmentarz parafialny Bożego Ciała.

W ciężkim smutku pogrążone
zw 14932 **dzieci.**
Zakład pogrzebowy G. Wilda 56.

Wielebnemu Księdzu Klausowi, pp. Dyr. Staśkiemu, inż. Wolkowowi, Dr. Gomerskiemu, Związkowi Z. K. P., orkiestrze kol. K. P. W., wszelkim delegacjom, Kolegom oraz Krewnym i Znajomym za serdeczne dowody współczucia, za wieńce i liczny udział w pogrzebie mojego najdroższego męża i naszego ukochanego ojca, ś. p.

Józefa Marciniaka

składamy serdeczne
zw 14921 **Bóg zapłać!**
Poznań. **Żona i rodzina.**

Przewielebnemu Ks. Sulkowi, Tow. Sportowemu „Unja” Oddział Pływacki, Krewnym, Przyjaciółom, Kolegom, Znajomym, Obywatelstwu miasta Poznania i prowincji, za liczne wieńce, oraz za wszelkie dowody współczucia i oddanie ostatniej przysługi najdroższemu i najukochańszemu naszemu synowi i bratczkowi, ś. p.

Stefanowi Ponieckiemu

składamy serdeczne
zw 14935 **Bóg zapłać!**
Poznań, ul. Strzelecka 9. **Rodzice z córką.**

AGENCI

dobrze zaprowadzeni i ustosunkowani
do sprzedaży węgla

na prowizję na Poznań, Inowrocław, Ostrów i okolice, **poszukiwani.** W ofertach prosimy łask. podać referencje.

FIRMA KRAIN i FESSER, KATOWICE,
ul. Kochanowskiego 4. Tw 1162

Towary Cukiernicze

Najtańsze źródło zakupu

Kuvertura, masło cacaowe, agar, kokos it. d.
specjalność kawa i herbata

dostarcza po cenach bezkonkurencyjnych

Hurtownia
towarów Kolonial.-cukierniczych
K. Aleksandrów

Pw 18 883-55.291

Poznań, Wielka 15, 38-86 telefon 38-86

Prof. Dr. Stasiński

okulista

przyjm. chorych prywatnych (możl. za poprz. porozumieniem się) od 12-1. Poza tym godz. przyjm. w lecznicy dla wszystkich chorych od 9,30-12 i 4-6,30

Poznań, Aleje Marcinkowskiego 17.

Pw 18 886-23.77

PENSJONAT

dla uczennic szkół miejscowych
w Gnieźnie, ul. Warszawska 30,
przyjmuje jak zwykle na nowy rok szkolny. Zgłoszenia osobiste lub pisemne. Umiejętny i doświadczony kierunek naukowo-wychowawczy.

Konwersacja francuska, niemiecka, angielska.

zw 14 020 **Rejewska**
dypl. nauczycielka szkół średnich.

Wpisy uczennic do Gimnazjum od 6 czerwca do 15 w Dyrekcji, ul. Łubińskiego 6.



A odciski znikły w ciagu nocy...

By pozbyć się bez bólu odcisków, należy wymoczyć nogi w ciepłej wodzie z SALTRA RODELL. SALTRAT RODELL zapelnia wodę drobnymi balonikami tlenowymi i nadaje jej barwę czystego mleka. Te baloniki tlenowe przenikają do por i sole zmniejszające odciski dostają się do korzeni najuporczywszych nawet odcisków, tak, że można je łatwo odjąć wraz z korzeniami. Jedna kąpiel w SALTRAT uzdrawia spuchnięte, zżółtałe, zmęczone nogi. Po trzech lub czterech kąpielach wszystkie odciski znikają i można z jaknajwiększą swobodą chodzić i tańczyć całe dnie i noce... Każda paczka jest sprzedawana z gwarancją zwrotu pieniędzy we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

SPECJALNA UWAGA: Wszyscy cierpiący na ból nóg, — powinni przeczytać nową książkę Dra Catrin, z której się dowiedzą, jak pozbyć się odcisków i wyleczyć raz na zawsze zżółtałe, zmęczone nogi. Cena zł. 2.— Dzięki specjalnej organizacji, wszystkim czytelnikom tej gazety wysyłamy bezpłatny egzemplarz w ciągu najbliższych 10 dni. Adres: Skład główny: L. Nasierowski, oddział 15-D, Warszawa, Kaliska 2. Nie trzeba przysłać pieniędzy. nw 11092

I-a KOSY

westfalskie, ręcznie kute „Serce“ wysprzedaje niżej cen fabrycznych
JAN DEIERLING, Poznań, Szkolna 3.

Pw 18 568-22.160

40 sztuk

szyn kolejowych
dług. 8,60 m, do budowy
sprzedam tanio. Oferty do
„PAR“, Poznań,
Aleje Marcinkowskiego 11
pod nr. 55,292 Pw 18 884-55.292

Poziomki

i czarne jagody
w ładunkach wagonowych
i mniejszych dostarcza
Cz. Marecki,
Poznań, Wrocławska 4/II.

zw 14934

Wózek

dziesięć i głośnik sprzedam. —
Wielkie Garbary 45 m. 9.
zd 67 208

Dwa zdjęcia gratis!

Nowe
blony zwiżane
„Kodak”
„Verichrome”
i „Pathé”
na 8 zdjęć
w cenie
niepodwyższonej!



Szóstka w czerwonym okienku nie oznacza już ostatniego zdjęcia — za tę samą cenę otrzymujecie jeszcze 2 zdjęcia dodatkowe.

Nowe blony „Kodak” na 8 zdjęć są w sprzedaży od dnia 1 czerwca w popularnych rozmiarach 6 x 9 i 6 1/2 x 11 cm.

We wszystkich dużych składach fotograficznych żądajcie błon zwiżanych
„VERICHROME”
wyrób „Kodaka”

dających wyraźniejsze, lepsze zdjęcia dzięki podwójnej emulsji o najwyższej czułości i barwczułości.

Kodak Sp. z o.o. — Warszawa, plac Napoleona 5.

Tw 1161

Udziałowców

powaznych, w celu stworzenia produkcji polskiego filmu w Poznaniu, poszukuje się. Sprawa rokuje znakomite powodzenie, zapewnia znaczne zyski. Zgłoszenia do 11 czerwca r. b. do Kurjera Poznańskiego pod zw 14928

SMALEC

krajowy, czysto wieprzowy
zł 2,20 za klg. nw 11090
Topielnia smalcu
M. Masłowski, Warszawa,
Nowy Świat 26.
Zaliczenie kolejowe. Wymagany zadatek.

Ondulacje

trwała (elekt.) i wodna.
Farbowanie włosów, brwi i rzęs. Manucure. Specjalność: Peruczki do użytku codziennego. Masaż głowy i twarzy i wszelkie zabiegi w wykonaniu staraniem przez pierwszorz. siły w „SALON DE COIFFURE”
N. Muszyński
dla Pań i Panów
ul. 3 Maja nr. 3. i 27 grudnia 4
Ceny przystępne.
Pw 18 845-23.61

Świetna okazja

Teren przemysłowy, oparkaniony, na Zawadach 1660 m² z domem mieszkalnym 5 ubikacją 12,70 x 6,50 remizą 32,00 x 9,35, nadający się na składnicę węgla, drzewa, fabrykację i każde inne przedsiębiorstwo, sprzedam za cenę bardzo niską 20 000 złotych. Wpłata podług umowy. Oferty do „PAR” Poznań, Al. Marcinkowskiego 11, pod 55,293. Pw 18885-55.293

W miejskim gimnazjum koedukacyjnym w Żninie wolne są od 1 września 1932 r. posady nauczycieli ćwiczeń cielesnych i śpiewu oraz lekarza szkolnego. Wymagane pełne kwalifikacje zawodowe. Pensje jak w zakładach państwowych nadto 15% dodatek komunalny — Wynagrodzenie lekarza szkolnego objęte osobną umową. Podania z odpisem dokumentów i życiorysem należy nadsyłać niezwłocznie pod adresem: Dyrekcja miejskiego gimnazjum w Żninie (wojew. poznański), dw 3851

4 K. 3/32 **PRZETARG PRZYMUSOWY.** Nieruchomość położona w Ostrowie Starem, powiat Gniezno, i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Ostrowo Stare tom V karta 47 na imię gospodarza Władysława Chomickiego w Ostrowie Starem. obecnie w Suraziu. zostanie w drodze egzekucji dnia 26 lipca 1932 r., o godz. 10 przed poł. wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr 7. Nieruchomość wyżej wymieniona składa się z zabudowanego podwórza, roli lasu i łąki łącznego obszaru 20.13.20 ha. Wzmiankę o przetargu zapisało w księdze gruntowej dnia 6 lutego 1932 roku. Witkowo, dnia 28 maja 1932 r. **Sąd Grodzki.** nw 10826

Książeczki oszczędnościowe: Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Poznania (dawniej Bank Miasta Poznania) w Poznaniu i to nr 639 404, opiewająca na kwotę 9 356 zł. w dniu 7 II. 31. i nr. 3373 opiewająca na kwotę 4 152 30 zł. w dniu 19 III. 1931. pozbawia się mocy prawnej. Poznań, dnia 30 maja 1932 r. **Sąd Grodzki. nw 10825**

W mieście Mikstacie z Obwodem 12.000 mieszkańców, jest do oddania znakomicie prosperująca, bezkonkurencyjna **PRAKTYKA LEKARSKA.** Mieszkanie z wszelkim komfortem (elektr., wodociąg, kanaliz., łazienka, telefon, lampa kwarowa) i elektryczna do dyspozycji. Oferty należyście udokumentowane przyjmuje Magi-dw 3861 strati do dnia 20 b. m.

W tut. rejestrze handlowym A. pod nr. 81 zapisano dzisiaj przy firmie „L. Łazarski, Poniec”, właściciel Ludwik Łazarski, budowniczy maszyn w Poniecu, co następuje: Firma brzmiała obecnie: „L. Łazarski, Poniec”, z miejscem osiadłości Poniec, ul. Gostyńska nr. 32-a, a jako właścicielkę zapisano Łazarską Alicję z domu Ziebolł w Poniecu oraz że nowonabywcy Łazarska Alicja przejęła wierzycielności przedsiębiorstwa, uzasadnionych prowadzeniem interesu, natomiast przejęcie zobowiązań przedsiębiorstwa, nabytego przez Łazarską Alicję zostało wykluczone. Prokura żony fabrykanta maszyn Alicji Łazarskiej z domu Ziebolł w Poniecu wygasła wskutek przejęcia przedsiębiorstwa przez nową nabywczynię. Bojanowo, 18 marca 1932 r. **Sąd Grodzki.** nw 10823

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb — jedno słowo, i, w, z, a — każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty (naprzykład: n 2395, z 21205, d 1311)
1 t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

Na ogłoszenia szyfrowane

w których podano „Zgłoszenia” lub „Oferty Kurjer Poznański nr.” należy zgłaszać się piśmiennie, osobno na każde ogłoszenie — nigdy zbiorowo na kilka w jednym liście. Oferty należy adresować do nas. W dolnym lewym narożniku koperty czy pocztówki dopisać wyraźnie numer odnośnego ogłoszenia, byśmy wiedzieli bez otwierania listu, komu wręczyć ofertę. Oto wzór:

Kurjer Poznański

Poznań,

zdw 57 675

św. Marcin 70

Przestrzegamy przed dołączaniem do ofert oryginalnych dokumentów, świadectw itp., gdyż wydawnictwo nasze nie odpowiada za ich zaginięcie, jak wogóle za dalsze załatwienie oferty przez inserenta.

Adres inserenta posiadamy i wskazujemy (zamiejscowym za dołączeniem znaczka pocztowego) tylko wówczas, jeśli w ogłoszeniu powiedziano „Wiadomość” lub „Adres wskaże Kurjer Poznański nr.”.

Administracja.

1 SPRZEDAŻE

Rowery

„Łucznik” i innych marek od zł 200 gotówka ratami. Rynek-wicz Wielkie Garbary 9. d. 3798

„Antyki”

meble używane sprzedaje, kupuje Wielkie Garbary 39. Pw 18 603 55.261

Fiat 501

4-osobowy otwarty na balonach. po gruntownym remoncie okazynie na sprzedaż. Elblor Gasi-rowskich 6. Pw 18 731-22.215

Roverek

dziesięć, okno nowe, kastowe, okute, akwarium, frak. Koper-nika 3. m. 7 od 4-5 d 3 860

Sypialnie

debowe kompletne materace 330 —, jadalnie debowe 330 —, kuchnie 100 — Fabryka Mebli. Rynek Śródceki telef. 19-59. zdw 62 576

Pianino

sprzedam. Poplińskich 12 miesz-kanie 20. zdw 66 029

Jadalka

debowe meble pokój, sypialka, marmur biurko dwustronne, łóżko dziecięce koszykowy garnitur, różne stoły, regały za szkłem, stoły składowe tania sprzedam. Stolarska Dąbrowskiego 96. zdw 66 872

Pianino

„Ecke” piękny wielki ton oka-zyjnie. Św. Marcin 22 mieszka-nie 5. zdw 66 874

Brylant

przepiękny, czystej wody 1,85 karat, za 2 400. — Zgłoszenia Ku-rier Poznański zdw 66 959

Aptekę

realną na Śląsku szybko decydu-jącemu się koledze chrześciani-nowi sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdw 67 165

Parasole

torebki olbrzymie wybór tania cen-y Czysty Szkol-na 11 naprzeciw Szpitala Pw 18 602-22.182

Gramofony — Płyty

Przybory — Naprawy najtaniej u fachowca „Kastor” Św. Marcin 55 d. 3497

Jabłka

rychle dobre i inne sprzedam. — Oferty do Kurjera Poznańskiego nw 11 052

Fiat 501

otwarty z budą i bokami na no-wych balonach po gruntownym remoncie sprzedam tania. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 447

Meble

tania wprost z składnicy poleca K. Bakos ul. Wenejańska 1. Most Chwałszewski przy krzyżu. zdw 59 853

Skład

2 pokoje kuchnia nadający się na wszelką branżę sprzedam za-raz. Czesława 10 mieszkanie 2. zdw 66 434

Domek

w Ławicy ogrodem tania. Szew-ska 6 m. 5 zdw 66 498

Majątek prywatny

ca 400 mórg ziemi pszenno-bura-czanej i zdrowej żytniej dreno-wanej w najlepszej kulturze. z rasowym i a inwentarzem ma-sywnym budynkami dom 6 po-koj w pięknym ogrodzie położony blisko jeziora 4 km. od miasta gimnazjalnego przy 100 000 zł wpłaty od właściciela wprost do nabywcy. — Zgłoszenia pod nr. zdw 66 135 do Kurjera Poznań-skiego.

Meble kuchenne

najtaniej sprzedaje Koniecki. Piaskowa 3 kuchnie od 110 zł. zdw 59 744

Jadalnia

debowe. Matejkij 60. m. 3. godz. 2-3. zdw 66 423

Jadalnie

sypialnie gabinety biurka sprze-daje po nietylach cenach — Szczaniecki fabryka mebli. Tama Garbarska 3 telefon 39-77. zdw 67 307

Zamienie

lub sprzedam kamienicę 3 pię-trową maszyną w dobrym punk-cie Grudziądz. wodociąg gaz. elektryczność kanalizacja warto-ści 72 000 na kamienicę w Pozna-niu wolne mieszkanie 5 pokojowe. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 67 308

Parcele

przy ul. Szamotulskiej 1 000 m kw. tania sprzedam. Osiecki, ul. Mostowa nr. 2. zdw 67 812

Resztówka

100 mórg buraczanych 4 mk. n. bonitacji, dworek Parku ośmio-pokojowy wysokich suterach. zabudowania pierwszorzędne — przy stacji powiat Oborniki cen-a 45 000 wpłaty 25 000. Rutkow-ski, Mickiewicza 28 zdw 67 272

Klubowy

garnitur elegancki jak nowy sprzedam 180 Grobla 4 m. 2. zdw 67 287

Zakład fryzjerski

2 pokoje i kuchnia ruchliwej uli-cy z powodu wyjazdu. Oferty Ku-rier Poznański zdw 67 243

Darmo!!!

oddam prawie wózek 4 kołowy zupełnie nowy nośność 5 centn. Proszę się przekonać. Poznań. Poplińskich 6. m. 2. zdw 67 248

Skład

spożywczy sprzedam z powodu wyjazdu. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 67 249

Gospodarstwo

115 mórg buraczanych. dom pię-ciopokojowy dom deputatników. zabudowania pierwszorzędne przy mieście, kompletnym inwentar-za-mi od Niemca wpłaty 35 000 re-szta amortyzacja. Rutkowski ul. Mickiewicza 28 zdw 67 271

Skład

towarów spożywczych dobrze pro-sperujący wraz małym mieszka-niem jest z powodu choroby do sprzedania Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 67 175

Willa

5 ubikacji, balkon weranda ogród. cena 7 500 wpłaty 5 000. Kawiarnia Garnarska 5. zdw 67 285

Sprzedam

zamienie na gospodarstwo dom 16 ubikacji, restauracja, sale, ogród skład węgla dobre poło-żenie większe miasto. Cena we-dług umowy. Na odpowiedź zna-czek. Zgłoszenia przyjmuje Fr. Staszak Pleszew Prokopowska. nw 11 082

Parcele

1 100 m kw. — ładnej działnicy Poznań sprzedam Zgłoszenia: Zagórze 2 mieszkanie 1. zdw 67 234

Elektrownia

kompletna pierwszorzędny stan motor 16-konny Koltinga dyna-mówka 11 kw 60 akumulatorów. tablica rozdzielcza, bardzo ko-rzystnie sprzedam. Niebywała o-kazja dla majatków. — Oferty Agencja Kurjera Poznańskiego, Wojciechowski Ostrow Rynek 20. nw 11 084

Zakład

fryzjerski — mieszkaniem, przy ruchliwej ulicy, z powodu wy-jazdu na sprzedaż. Cena 1 600. Oferty Kurjer Pozn. zdw 67 350

Pianino

tania sprzedam. Kraszewskiego 13, mieszkanie 5. zdw 67 335

Pianino

sprzedam. — Dąbrowskiego 65, parter, prawo. zdw 67 334

Samochód

Chevrolet sześćo cylindrowy, li-muzyna w dobrym stanie. Wia-domość u gospodarza. Nowy Ry-nek 5. Telefon 40-59. zdw 67 329

Kasy dwie ogniotrwałe

jedna artystycznie wykonana, odkurzac Elekrolux, oraz szafy, regały, wózek bardzo ko-rzystnie. Wiadomość u gospodar-za. Nowy Rynek 5. Telefon 40 59. zdw 67 328

2

stoły do restauracji. — Wyrwa. Maleckiego 33. zdw 67 380

Jadalnia

modna pięknie rzeźbiona, bardzo tania. Stolarska Bukowska 9. zdw 67 519

11 maszyn

do robienia lencuszków, różne repozytoria i części składowe, pochodzące z częściowego urza-dzenia fabrycznego p. J. Pen-dowskiego, korzystnie sprze-da — zgłoszenia w firmie Hurt Pol-ski w/m. Wrocławska 9. zdw 67 378

Platformę

30-40 cm., dobrze utrzymana. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 67 372

Wage

automatyczna „Berkel” — mało używana, korzystnie na sprzedaż. Ul. 27 Grudnia 5 m. 6. zdw 67 386

Skład

spożywczy, dobrze prosperujący, magiel, mieszkanie natychmiast do sprzedania Adres wskaże Ku-rier Pozn. zdw 67 315

Nowy

Dom Komisowy Woźna 16, sprze-daje i kupuje meble używane, garderobe, różne inne przedmioty. Pw 18 605-55.277

Szafę

dla pralni na tward tania. Miel-żyńska 25 mieszkanie 3. zdw 67 301

Sprzedam

maszynę Singera mało używana, Skarbowa 21. m. 23. zdw 67 421

Nowe

kremowe spodnie tania sprze-dam. Zakład Krawiecki Gezek. Rzeczypospolitej. zdw 67 487

Resztówka parcelacji

podmiejskiej z budynkami, dom 4 pokoje, maszynowy, oraz 10 mórg ziemi ogrodowej przy Poznaniu, wpłaty od 10 000 złotych sprze-da Baumgartner, plac Sapieżyń-ski 2 a. zdw 67 507/8

Tania

sprzedaż pończoch Bemboza 2 75 3 — 3 75 4 50 zł Olbrzymi asortyment kolorów tyl-ko w specjalnym ma-gazynie pończoch A. Szymański Poznań, św. Marcin 1 przy pla-cu św. Krzyżskim Pw 18 270/1-19.60

40 gr

parcele pomiędzy Bukowska Da-browskiego wpłaty 100. — Anto-niku Starolecie wszystkich dzieł-nicach Poznania. Kredyt Budo-wa De-Ka-Ha Aleje Marcinkow-skiego 13 zdw 66 227-3

Wózek

sportowy, nowy tania. — „El-gum”. Świrusia 3 (Łazarz). zdw 67 396

Wozy

3 i 3½ calowe sprzedam. Mar-szałka Focha 71. zdw 67 381

Wózecek

krzeselczko na sprzedaż. Długa 5. m. 6. zdw 67 336

Składowa

szafa i stół. Adres Kurjer Po-znański zdw 67 343

Skład

artykułów meskich towarem lub bez tania sprzedam. Półwiejska 17. zdw 67 331

Wózek

dobrze utrzymany modny, ni-kiowy sprzedam. Marszałka Fo-cha 74 m. 5 zdw 67 489

Skład

mieszkaniem Poznaniu sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdw 67 472

Platforma

na sprzedaż. Skierski, Grochowe Łaki 7. zdw 67 505

Resztówka

100 mórg pszennej ziemi, 3 morgi sadu dworek 7 pokoi, zabudowa-nia maszynowe, 3 konie, 10 krów dojących inwentarz marwy nad-kompletny wpłaty 20 000 oraz kilkadziesiąt gospodarstw poleca A-gencja Dóbr Kwiatkowski, Gniezno, Lecha 4. zdw 67 403

Majątek

1 600 mórg buraczanej ziemi pa-lac 22 pokoje piękny park go-rzelnia zabudowania maszynowe. inwentarz kompletny, światło elektryczne przy szosie i stacji. cena za morgę 250 złotych, wpłaty 100 000 kilkadziesiąt majatków każdej wielkości poleca Agencja Dóbr Kwiatkowski, Gniezno, Lecha 4. zdw 67 404

Sprzedam

regal, stołek, łóżko, obrazy, ko-ciół. Wielkie Garbary 18. m. 2. zdw 67 406

Pierścione

brylant 2 karatowy tania. „Occa-sion”. Aleje Marcinkowskiego 23 zdw 67 403

Kiosk

wygrzywek dobrze prosperujący. Dominikańska 1. m. 1. zdw 67 416

Dom

dwa pokoje kuchnia chlew, szopa, dwie morgi ogrodu w najlep-szym porządku zaraz do sprze-da-nia. St. Bodanowski, Zabikowo. Rejtana 8. zdw 67 417

Klubowy

garnitur jak nowy tania. Do-pierała Aleje Marcinkowskiego 3 b. mieszkanie 21. zdw 67 397

Samochód

mały „Benjamin” na 3 osoby w bardzo dobrym stanie gotowy do jazdy okazjnie sprzedam. Za-remba Górna Włda 51. zdw 67 154

Gospodarstwo

50 mórg przy Poznaniu korzystnie sprzedam. Kawiarnia Poznań. Garnarska 5 zdw 67 386

Pianino

okazyjnie. Woźna 12. m. 13. zdw 67 457

Olejarnia

dobrze zaprowadzona we Wiel-kopolsce, urządzenie mało uży-wane z zapędem motorowym ko-rzystnie na sprzedaż. Łaskawe Oferty Kurjer Pozn. zdw 67 438

Funty

angielskie w złocie sprzedam, marki i dolary. Oferty Kurjer Poznański zdw 67 459

Resztówka

130 mórg pszenno-buraczanej. przy Chodzieży, jezioro, las, bu-dynki i klasy, dom 12 pokoi, 3 morgi ogrodu, inwentarz kompletny, światło elektryczne, 50.000, wpłaty 30.000. Kossmann, Fredry 6. zdw 67 494

Kasa

żelazna mniejsza pianola czarna korzystnie. Poznański Dom Ko-misowy Dominikańska 3. Pw 18 882 23.68

Garnitur

meble białych do hallu tania. — Poznański Dom Komisowy. Do-minikańska 3. Pw 18 881 23.69

Gotownia

biała, bardzo dobrze wykonanie, jak nowa, okazjnie. Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3. Pw 18 880-23.70

12 krzesel

i dwa fotele w skórce do jadalni, dobrze utrzymane, tania. Poznań-ski Dom Komisowy, Dominikań-ska 3. Pw 18 879 23.71

Zamienie

parcele centrum, na inny objekt. Oferty Kurjer Pozn. zdw 67 470

Samochód

Ford dobrym stanie tania sprze-dam lub zamienie na konie, Ol-szewski, Gen. Koscińskiego 17. zdw 67 444

Świetna okazja!

Pracownie cukiernicza, dobrze zaprowadzona, w śródmieściu, z całkowitem urządzeniem odstaje zaraz za zwrotem kosztów 2 000 zł lub przynie współnika. Oferty Kurjer Poznański zdw 67 451

Powózka

polkryta, pierwszorzędny fabry-kat bardzo korzystnie sprzeda ul. Solacka 8 telefon 2382, nw 11 086

Zakopane

Najlepsza lokata gotówką jest po-siadać własną nieruchomość — Agencja „Express Informator” poleca się związkom organiza-cjom, oraz P. T. publiczności. Znaczek na odpowiedź, nw 11 103

Kamienica w Gnieźnie
parozimowa, dochód 8.150 rocz-
nie, prócz pięciopokojowej,
składem ogrodem wolne, cena
22.000, wpłaty 22.000, reszta
62.000, sprzedam, Kramarska 15.
Nowak, Poznań, Kramarska 15.
telefon 16 89, zdw 67 338

Kamienica
dochód 15.000, cena 95.000, wpła-
ty 50.000, Kamienica — centrum,
dochód 9.000, cena 65.000, wpłaty
40.000, sprzedam, Skotnicki, Wier-
zeje 26, zdw 67 474

Kamienice
dochód roczny 12.000,
składami 40.000, sprzedam, Oferty
Kurjer Poznański zdw 67 483

Okazja
Willa 18 pokojowa (wielkopani-
ska) 3 mieszkanie, w środku
gotówkę 78.000, sprzedam, Pośred-
nicy wykluczeni, Oferty Kurjer
Poznański zdw 67 482

7 PIENIĄDZ

10 000 — 12 000 zł
poszukuje pożyczki na 1-2 lata
na 200 morgowego folwarku
dobre zagospodarowanie, Oferty
Kurjer Poznański zdw 11 076

10—20 000
poszukuje na 1 hipotekę w Po-
znanu, Agencji wykluczeni, Oferty
Kurjer Poznański zdw 66 809

Kupię
dobre dolary Oferty z ceną do
Kurjera Poznańskiego zdw 11 051

8 000
na 1 hipotekę za trzypokojowe
mieszkanie, Oferty Kurjer Pozn.
zdw 67 228

Złoty interes
Wspólnik z towarami krótkimi
lub gotówką 2.000 zł, Oferty Kur-
jer Poznański zdw 67 415

Wypożyczyć
5.000 złotych na dobra hipotekę
Poznań 15%, Oferty właścicieli
Kurjer Poznański zdw 67 509

Wspólników
fachowca i kupca do założenia
fabryki płotów druczanych poszu-
kuje, Oferty Kurjer Poznański
zdw 67 150

8 DO WYNAJĘCIA

Za
pożyczkę 2-3.000 procent piękne
mieszkanie, Oferty Kurjer Pozn.
zdw 66 519

Mieszkanie
wolne 6 pokojowe, Wiadomość
telefon 61 54, zdw 65 184

Sześciopokojowe
komfortowe mieszkanie przy
Parku Wilsona za dzierżawę mie-
sięczną od gospodarza, Oferty
Kurjer Poznański zdw 66 432

2
pokój z kuchnią zaraz do obja-
cia, Ochel, Główna ul. Sucha 4a
zdw 67 209

Pokój
kuchnia wprost od gospodarza,
Klawier, Bosa 10 a, Górczyn,
zdw 67 297

Pięciopokojowe
mieszkanie na Łazarzu I. ptr.
całkowitem urządzeniem, w tem
dobry fortel, urządzenie biurowe
z maszyną do pisania i tele-
fonem, Reflektanci z gotówką
około 12.000 zł mogą się zgłosić
Kurjer Poznański zdw 67 257

3
pokój z kuchnią z meblami tanio
oddam zaraz, Szewska 13, m. 3,
zdw 67 171

Pięciopokojowe
willa i lipca wynajmę, Konopni-
kiej 15, I. Zgłoszenia 10—11, 3—5
zdw 67 206

Siedmiopokojowe
mieszkanie III. piętro komfort,
centralne ogrzewanie, parkiety
Łazarz wolne 1 lipca czynsz 250
bieżący, Zgłoszenia Kurjer Pozn.
zdw 67 226

2
pokój, kuchnia, balkon, czynsz
zgrzy, Oferty Kurjer Poznań-
ski zdw 67 359

Mieszkanie
3 pokojowe z komfortem, wis-
awis stadionu, nowy dom, od 1 li-
pa do wynajęcia, Zgłoszenia P.
Niedziela, Aleje Marcinkowskie-
go 24, telefon 38 79, zdw 67 365

Dwupokojowe
kuchnia, czynsz 32, Jednopo-
kój, czynsz 25 złotych, wynajmę
„Pawilon”, Marszałka Focha 15,
zdw 67 398/9

Mieszkanie
centrum dwa pokoje przynależ-
ności, odstąpię 2 tysiące, Oferty
Kurjer Poznański zdw 67 319

Do wynajęcia
2 próżne pokoje w śródmieściu
partier na biura lub skład, —
Adres wskaże Kurjer Pozn.
zdw 67 407

Dwa
i pięć pokoi kuchnia, gospodarz,
Długa 3, mieszki 9, zdw 67 515

3 pokojowe
słoneczne blisko Teatru, dobrze i
kompl. umeblowane od właśc.
domu do oddania, Do obja-
cia 850, Pośrednicy wykluczeni,
Oferty do Kurjera Poznańskiego
zdw 67 510

3 pokojowe
z komfortem czynsz miesięczny
40 zł, częściowo z meblami odsta-
pie, Oferty Kurjer Poznański
zdw 67 517

4 pokojowe
mieszkanie III. piętro w nowo-
wybudowanym domu od 1 lipca
32 do wynajęcia, Wolne od podat-
ku i opłat, Wojciechowski, Staw-
na 13, Pw 18 879-55-285

Czteropokojowe
mieszkanie na Łazarzu od gospo-
dara do wynajęcia, Zgłoszenia
Plac Działowy 6, m. 5,
zdw 67 428

9 SZUKA MIESZK.

4 pokoi
z przynależnościami na mieszka-
nie i kancelarię poszukuje adwo-
kat wprost od gospodarza od lip-
ca lub sierpnia, Proszę o dokład-
ne podanie warunków oraz ulicy
Kurjer Poznański zdw 66 436

3—4
pokojowego mieszkania z wygo-
dami poszukuje urzędnik przyw-
na stałe posadzie, Czynsz około
100 zł z gwarancją Kaucja ewtl.
zgóry, Zgłoszenia do Kurjera Po-
znańskiego zdw 67 275

Urzędnik
państwowy poszukuje dwóch po-
koi i kuchni, czynsz miesięczny,
Pośrednicy wykluczeni, Oferty
Kurjer Poznański zdw 67 292

3—4
pokojowego mieszkania szuka bez-
dzietne małżeństwo, Oferty Kur-
jer Poznański zdw 67 239

Dwupokojowego
szuka gospodarz, okolica Jeżyce,
Łazarz, Oferty Kurjer Poznań-
ski zdw 67 244

Szukam
3 do 4 pokoi na mieszkanie i 1
do 2 pokoi na biuro adwokackie
lub 4 do 5 pokoi na mieszkanie
łącznie z biurem, Zgłoszenia do
Kurjera Poznańskiego zdw 67 247

Młode
małżeństwo bezdzietne szuka mie-
szkania z portierstwem, Oferty
Kurjer Poznański zdw 67 256

Małżeństwo
bezdzielne poszukuje pokoju —
wprost od gospodarza lub ume-
blowanego, Oferty Kurjer Pozn.
zdw 67 267

Pokoju
kuchni od gospodarza, za czyn-
szem miesiecznym szuka bezdziet-
ne małżeństwo zaraz, Oferty Kur-
jer Poznański zdw 67 269

Czteropokojowego
łazienka, śródmieście czynsz rok
zgóry, Oferty Kurjer Poznański
zdw 67 174

Dwa
pokoje kuchnia łazienka, służbo-
wy poszukuje w willi za Diakon-
skami, Oferty Kurjer Poznański
zdw 67 180

Wyższy
urzędnik państwowy poszukuje
mieszkania trzypokojowego z
przynależnościami, Oferty z po-
daniem warunków do Kurjera
Poznańskiego zdw 67 223

1—2
pokojowego poszukuje wprost od
gospodarza, centrum miasta,
Dzierżawa zgóry, Oferty Kur-
jer Poznański zdw 67 316

2—3
pokojowego mieszkania z łazien-
ką poszukuje urzędnik etato-
wa ewentl. czynsz zgóry, Oferty
Kurjer Poznański zdw 67 512

Mieszkania
4—5 pokojowego poszukuje, cen-
trum zaraz, Młyńska 9, I. pra-
wo, telefon 2728, zdw 67 518

10 ZAMIANA MIESZKANIA

Zamienie
3 pokoje z komfortem, słoneczne
frontowe przy Marsz. Focha,
czynsz 40 zł na 5—6 pokoi w
śródmieściu, najchętniej z telefo-
nem, Oferty Kurjer Poznański
zdw 67 516

11 POKOJE UMEBL.

Rybaki
20 a. mieszkanie 7 dwom panom
od 15, zdw 66 194

Panom
panienkom — dwadzieścia pięć —
obłady, Wrocławka 13, m. 11,
zdw 66 678

2 osobowy
pokój wynajmę zaraz lub później
Mickiewicza 7 m. 9, zdw 66 963

Pokoje
frontowe, Matejki 60, m. 3, godz.
2—3, zdw 66 422

Wspólny
panience (pianino), Wojciecha 2,
mieszkanie 5, zdw 66 780

Pokój
Śniadeckich 24 m. 2, zdw 67 259

Słoneczny
panienkom, Wrocławka 30, mie-
szkanie 9, zdw 67 266

Pokój
pięknie umeblowany dwuosobowy,
elektryczność, telefon, łazienka od
15, Wszystkich Świętych 8, — 5
zdw 67 173

Pokój
lepszymu panu osobnym wejściem
zaraz lub 15, telefon 18-91, Ma-
szalska 7a II, zdw 67 155

Pokój
nieumeblowany dla małżeństwa
do wynajęcia, Patrona Jackow-
skiego 20 m. 1, zdw 67 207

Umeblowany
pokój do wynajęcia, Maleckiego
33, I. ptr, zdw 67 181

Pokój
osobne wejście panu, Wielkie
Garbary 48, m. 10, zdw 67 221

Pokoik
inteligentnym, Śniadeckich 7, m. 3
zdw 67 224

Dwuosobowy
słoneczny, Niegolewskich 16, m. 9
zdw 67 225

Pokój
zaraz, Stroma 6, m. 10,
zdw 67 355

Pokoje
wynajmę 1, 7, — Ogrodowa 11,
mieszkanie 10, zdw 67 349

Słoneczny
duży pokój albo 2 pokoje, na-
przeciw parku Wilsona, do wy-
najęcia, Matejki 59, I. m. 5,
zdw 67 342

Dwuosobowy
frontowy używalność kuchni, —
Św. Wojciech 22/24, mieszka-
nie 9, zdw 67 345

Dwuosobowy
frontowy, elektryczność, Nowa-
kówna, Szkoła 6, zdw 67 346

Pokój
osobnym wejściem, elektrycz-
ność, Kopernika 4 a, m. 18,
zdw 67 332

Niekrepujący
Kantaka 1, m. 9, telefon, od 15,
zdw 67 330

Pokój
Św. Wojciech 21, m. 8, zdw 67 377

1—2
umeblowane pianino, elektrycz-
ność, łazienka, Telefon 77-16,
zdw 67 373

Pokoik
elektryczność, panu, Jeżycka 41,
I. lewo, zdw 67 371

Skromny
czysty od zaraz, Fr. Ratajczaka
31, m. 6, zdw 67 264

Ładnie
umeblowany, Marcina 13, m. 9,
zdw 67 326

Przyjmę
panienki na pokój wspólny, —
Młyńska 5, m. 10, Dudzińska,
zdw 67 321

Pokój
dla panów lub małżeństwa, Ul.
Zielona 7, m. 10, zdw 67 317

Elegancki
wynajmę, Patschowska, Pod-
górną 13, zdw 67 412

Panienkę
na wspólny pokój, Św. Marcin
21, m. 11, zdw 67 418

Słoneczny
frontowy, skromny, lecz czysty
zaraz, W. Garbary 28, m. 6,
zdw 67 419

Dwuosobowy
Romana Szymborskiego 9, m. 11,
zdw 67 420

Pokój
panience, Poplińskich 11, I. mie-
szkanie 7, zdw 67 391

Telefon
łazienka, niekrepujący, dobre u-
trzymanie, 27 Górną 18, m. 6,
zdw 67 392

Niekrepujący
elegancki — centrum, również
skromniejszy wynajmę, 27 Górn-
nia 10, m. 2, zdw 67 456

Pokój
umeblowany, frontowy od 15
czerwca, Skarbowa 7, m. 8,
zdw 67 424

Dwuosobowy
Młyńska 12 a m. 6, zdw 67 460

Małżeństwu
lub wspólny, Długa 4, m. 10,
zdw 67 464

Pokój
frontowy od 15, Św. Marcin 39,
m. 6, zdw 67 454

Dwuosobowy
niekrepujący, słoneczny, Rataj-
czaka 17, mieszki 13, zdw 67 465

Pann
niekrepujący, centralne, elektry-
ka pościel pożądana, Szewska 1,
mieszkanie 19, zdw 67 423

Słoneczny
frontowy, parterowy, od 15, VII,
Grunwaldzka 5, zdw 67 538

Pokój
zaraz, Fr. Ratajczaka 11 a, VII,
wejście, mieszkanie 103, I. piętro,
zdw 67 364

Dwuosobowy
jw 3 359

12 SZUKA POKOJU

Centrum
pokój umeblowanego poszukuje
urzędnik, Zgłoszenia ceną do Ku-
rjera Poznańskiego zdw 67 278

Pokoiku
telefonem na biuro okolicy Focha
— Spokojnej, Niegolewskich po-
szukuje, Zgłoszenia Kurjer Po-
znański zdw 67 235

Poszukuje
pokój umeblowanego w rejonie
Dąbrowskiego, z prawem korzy-
stania z wanny, wejściem zupeł-
nie niekrepującym, Szczegółowe
oferty do Kurjera Poznańskiego
zdw 67 263

Pokoju
niekrepującego do 25 — poszuku-
je urzędniczą, Oferty Kurjer
Poznański zdw 67 467

13 LOKALE

Skład
ubikacje fabryczne wydzierżawi
gospodarz, Dąbrowskiego 88,
zdw 67 098

Skład
z mieszkaniem najlepsze położe-
nie Wągrowca wydzierżawie, —
Kajkowski Poznań, Podolska 13,
zdw 66 095

Poszukuje
większego lokalu handlowego —
możliwie dwa okna wystawowe,
przyjeleżnie wzdłużie pobliskie mie-
szkanie Poznań Górna Włda nr.
60—80 lub Jeżyce Rynek, Zgło-
szenia Kurjer Poznański
zdw 67 305

Składu
próżnego ruchliwej ulicy poszu-
kuje, Oferty Kurjer Poznański
zdw 67 237

Poszukuje
ubikacji parterowej 40 zł, Oferty
Kurjer Poznański zdw 67 200

Ubikację
na pracownię w śródmieściu od-
da zaraz, Karaś, Pocztowa 3,
zdw 67 344

2 ubikacje
suche w podwórzu nadające się
na składnice lub mieszkanie,
wprost od gospodarza, — Piek-
ar, zdw 67 389

Pokój
biuro oddam, parter, Skarbowa
18, mieszkanie 4, zdw 67 379

Lokal handlowy
na parterze z ubikacjami biuro-
wymi, magazynowymi i obszerni-
mi piwnicami, oraz urządzenia
składowe i biurowe, Wiadomość
u gospodarza, Nowy Rynek 5 te-
leron 40-59, zdw 67 327

2 pokoje
na wysokim parterze przy ulicy
Sirzeleckiej 33, narożnik ul. Pol-
wiejskiej, nadające się na biura,
wzgl. ubikacje handlowe, zaraz
do wynajęcia, Zgłoszenia: K. Lo-
za, ul. Słowackiego 18, telefon
66 89, Pw 18 606-23-62

Skład
w centrum, także biura, wprost
od gospodarza, Oferty Kurjer
Poznański zdw 67 448

Uwaga!
Poszukuje ładnego lokalu przy
ruchliwej ulicy, nadającego się
na drogerię, skład delikatesów
lub owocarnię, Oferty Kurjer
Poznański zdw 67 449

Lokal handlowy
dwa duże okna wystawowe wraz
ubikacjami pierwszego piętra, su-
terenami blisko Starego Rynku,
wolny, Zgłoszenia Kurjer Po-
znański zdw 67 478

Lokal
nadający się na skład kolonialny
poszukiwany, Oferty Kurjer Po-
znański zdw 67 448

14 DZIERŻAWY

Kolodziejstwo
w Poznaniu o/a taśmowa z sa-
pedem na inne wyroby drzewne
zaraz wydzierżawie Górczyńska
14, parter, zdw 65 323

Piekarnia
w śródmieściu Poznania za zwro-
tem kosztów urządzenia 2.000 zł
odstąpię zaraz, Oferty Kurjer
Poznański zdw 67 452

Majątek
ziemski koło Gyni, 1.000 mórg,
ziemia pszenno żytnia obsiana,
stawy rybne, inwentarz kompletny
żywy i martwy natychmiast
do wydzierżawienia lub oddam w
administrację poręczającą, Wia-
domość Katowice skrytka poczo-
towa nr. 94, Pw 18 874-71-63

70 buraczanych
budynki I. klasy, żywe martwe
inwentarze nadkompletne, 4.000,
Mroczkowski, Żydowska 1, wej-
ście Kramarska, zdw 67 153

15 LETNISKA I UZDROWISKA

Letnisko
na przepięknie położonym majątku
w międzychodzkim; stary wpa-
niały park, lasy, laki potok, ra-
dio, pocztą na miejscu, stacja i
kościół blisko; — obfita zdrowa
kuchnia z mieszkaniem 5 zł dzien-
nie, Zgłoszenia „Par” Al. Mar-
cinowskiego 11 pod nr. 23.23,
Pw 18 845-23-23

Krościenko n. D.
Pensjonat „Hanka” przyjmuję po
cenach znizonych, dwp 3751

Poszukuje
taniego pobytu wakacje bliżej
Poznania, nauczycielka, dwoje
dzieci, Siatława Nakło, zdw 67 168

Krynica
uroczysto położony pierwszorzę-
dny pensjonat „Reduta” (5 minut od
Nowych Łazienek) pokoje słonecz-
ne z balkonami — doskonała ka-
chnia, ceny kryzysowe, Otwarty
cały rok, zdw 3704

Pałac
nowy w pobliżu Inowrocławia,
jezioro, sporty, plaża, łódki, pola-
ca dwuosobowe pokoje od 15, 6,
Wykwintnie utrzymanie dorosłym
mies. 200 zł od osoby, dzieci
miej. Zgłoszenia do ekspedycji
Kurjera Poznańskiego dwp 3 768

Letniska
za korepetycje poszukują abitu-
rienci, Zgłoszenia Romuald To-
maszewski, Młyńska 13,
zdw 66 518

Rymanów — Zdrój
Małopolska pensjonat Teresa —
pokoje słoneczne ceny umiarko-
wane zdw 64 519

Letnisko
we dworze truskawek, duże je-
zioro blisko, 4.50, Zgłoszenia do
Kurjera Poznańskiego
zdw 67 242

Szukam
lipiec pokoju z utrzymaniem mat-
ka i córka blisko Poznania, Oferty
Kurjer Pozn. zdw 67 500

Letnisko i kąpielisko
Krzycko p. Leszno
poleca pokoje z całonocnym utrzy-
mianiem 4—5 zł dziennie, piękne je-
zioro, las, plaża, zdw 67 432

Zakopane „Zawory”
pierwszorzędną pensjonat droga
do Białego, wykwinna kuchnia,
pianino, radio, telefon, — Ceny
przystępne, Zakopane skrytka
pocztowa 168, zdw 11 102

Skutecznie zwalcza
ogólne wyczerpanie, artretyzm,
skłerozę choroby kobiece wtro-
by, nieżyty, radioaktywne, jodo-
bromowe solanki, borownia elek-
tro i hydroterapia w Jastrzebiu-
Zdroju (Śląsk), Prospekt wysła
Zakład Kąpielowy, zdw 11 004

Kórnik

Rządca

lat 30. z fachowym wykształceniem i gruntowną praktyką w Poznańskim szuka odpowiedniego stanowiska. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 67 027

Farbiarnie i chemiczne pralnie

Fachowiec
tej branży, zupełnie samodzielny, pracował w kraju i zagranicą, prowadził przedsiębiorstwo jako kierownik poszukuje posady zaraz lub później. Dobre długoletnie świadectwa są do dyspozycji. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 67 164

Majster

bronzowniczy galwanizator, samodzielny, energiczny, z dyplomem majstra kilkonastoletni praktyk prowadzenia warsztatów w pierwszorzędnych fabrykach zaprawia własnym sposobem kapielę galwaniczną, srebro, mosiądz, miedź, nikiel, pozynowania wolny od 1 lipca, poszukuje posady. Łaskawe oferty do „Gazety Bydgoskiej” pod „Majster”, nr 11 016

Samotna

inteligentna sympatyczna panna średnich lat, szuka posady na czas letni jako towarzysząca dzieci, osób starszych (także chorych) na letnisko w lesie lub zagranicą, ewtl. zaopiekowanie się pozostawionym mieszkaniem. Adres: M. Michalska, Poznań, Dąbrowskiego 57 mieszkanie 8, dom boczny. zdw 65 571

Ogrodnik - szofer

lat 30 z 15 letnią praktyką obeznanym wszechstronnie w swym zawodzie w wielkich ogrodach handlowych i pałacowych poszukuje posady Referencje udzieli JWPan hr Mańkowski Winnagóra, Środa. Łaskawe zgłoszenia Wróblewski, Winnagóra. zdw 66 302

Kucharka

szuka uczciwa pilna, pracowna szuka posady od 15. 6. — 1. 7. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 67 303

Sierota

do wszystkiego skromnym gotowaniem poszukuje posady zaraz lub 15. Dobre polecenia. — Oferty Kurjer Poznański zdw 67 306

Poszukuje

pracy jako kucharka lub do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdw 67 277

Młoda

dziewczyna poszukuje posady do wszystkiego. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 67 280

Biuralistka

krytycznym położeniu szuka jakiegokolwiek zajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdw 67 281

Służąca

poszukuje posady do wszystkich prac domowych szuka posady zaraz lub 15. Oferty Kurjer Poznański zdw 67 289

Szukam

posady do dzieci bez spania. — Oferty Kurjer Poznański zdw 67 294

TEATRY

Teatr Polski: Dziś — „Raj Opryszków”.
Piątek, 10. 6. — „Raj Opryszków”.
Sobota, 11. 6. — „Raj Opryszków”.
Niedziela, 12. 6. — „Raj Opryszków”.

Teatr Nowy: Dziś — „Panna z dyplomacji”, z Antonim Fertnerem.
Piątek, 10. 6. — „Panna z dyplomacji”, z Antonim Fertnerem.
Sobota, 11. 6. — „Panna z dyplomacji”, z Antonim Fertnerem.
Niedziela, 12. 6. — „Panna z dyplomacji”, z Antonim Fertnerem.

DZISIAJ W KINIE

Apollo: Niewinna grzesznica.
Aurora: „Kochanka Szatana”.
Colosseum: „Zabójstwo w hotelu”. Warner Oland.
Corso: „Senor Americano”.
Metropolis: „Areną namietności”.
Muza: „Zdobycy złota”.
Odeon: „Student Sztokholmu”.
Orzel: „W niewoli u szkieł” i „Na tropie przestępcy”.
Renaissance: „Kłamiesz ko bieta” i „Djabelek”.
Roxy: „Księżka i tancerka”.
Skinks: „Pocłunek” — oraz „Śmiertelny wrogowie”.
Słońce: „Janko muzykant”.
Tęcza: „Grzech Ingi”.
Wilsona: „Żywy trup”.

Dziewczyna

poszukuje posady do wszystkiego cośkolwiek z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdw 67 283

Pracznia

uczciwa i skrupulatna poszukuje prania i posługi. Oferty Kurjer Poznański zdw 67 260.

Wychowawczyni

inteligentna poszukuje posady długoletnia praktyka. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 67 264

Student

poszukuje jakiegokolwiek pracy biurowej podczas wakacji (lipiec, sierpień). Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 67 263

Elektromechanik

lat 37 obeznanym dokładnie w budowie i naprawie maszyn biurowych, do szycia i wszelkich mechanizmów. Poszukuje posady. Posiada własnego pomysłu niezawodnego i pewnego urządzenia zabezpieczającego przed włamaniem. Zgodzi się również na czas próby. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 67 172

Sekretarz adwokacki

młodszy piszący również na maszynie poszukuje posady. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 67 170

Uczniwa

dziewczyna dobrze polecona poszukuje posady do starszej pani lub do dzieci od 15. 6. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 67 153

Inteligentna

panienka poszukuje posady do dzieci zaraz lub 1 lipca. Świadectwa długoletnie i dobre polecenia. miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdw 67 118

Maturzystka

starszy inteligentny, władający biegle językiem francuskim i słownie i piśmiennie poszukuje odpowiedniego zajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdw 67 238

Ogrodnik

młodszy ukończona Szkoła i 2 letnią praktyką poszukuje posady w większym przedsiębiorstwie. Oferty Kurjer Poznański zdw 67 195

Dziewczyna

uczniwa do gotowania poszukuje posady lub posługi. — Oferty Kurjer Poznański zdw 67 194

Dziewczyna

czysta, pracowita sumienna, kochająca dzieci szuka posady od 15. 6. do dzieci i prac domowych. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 67 191

Pracznia

poszukuje prania Oferty Kurjer Poznański zdw 67 185

Osoba

z towarzysztwa w trudnych warunkach materialnych, poszukuje posady w charakterze pani domu najchętniej u lekarza, któremu mogła prowadzić dom i pomóc w przyjmowaniu chorych. Oferty Kurjer Poznański zdw 67 184

Osoba

lat 25, uczniwa, inteligentna, znająca gospodarstwo wiejskie i wiejskie, zajmie się domem lub dziećmi. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 67 179

Panienka

z ukończoną szkołą handlową poszukuje posady maszynistki. Oferty Kurjer Poznański zdw 67 230

Technik budowniczy

długoletnia praktyka szuka posady względnie pracy dorywczej — wykonania rysunku budowlanego, kierownictwo budowy. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 67 229

Przyjmie posadę

w Poznaniu kierownika biura wypłat, księgowego lub kasjera w poważnym przedsiębiorstwie. Złote kancje do 20.000 zł. Bernard Rożkowski. Grudnia 26. zdw 66 768

Szukam

posady jako pomocnik ogrodnicy Oferty Kurjer Poznański zdw 66 435

Początkująca

biuralistka, z ukończoną szkołą handlową lat 17 z bardzo dobrej rodziny zupełnie sierota, w krytycznym położeniu, poszukuje jakiegokolwiek posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 66 068

Książkowa

oiszca biegle na maszynie obejmie posadę za 50. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 242

Syn

nawskroś uczniwych rodziców lat 16 rok szkoły handlowej szuka posady w handlu kolonialnym, żelaza, zboża lub podobnym. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 66 935

Pomocnik fryzjerski

z czteroletnią praktyką poszukuje posady. Oferty pod 530 do Ekspozytury Kurjera Poznańskiego w Gdyni. nr 11 080

Krawcowa

rutynowana poszukuje posady w domu. Oferty Kurjer Poznański zdw 67 351

Dziewczyna

poszukuje posady 15. 6. do wszystkiego, dobiec świadectwami. Oferty Kurjer Poznański zdw 67 341

Służąca

do wszelkich prac z gotowaniem, od 15. szuka posady Oferty Kurjer Poznański zdw 67 376

Dziewczyna

inteligentna, czysta, predka, szuka posady do wszystkiego od 15. Oferty Kurjer Poznański zdw 67 375

Młody

czeladnik piekarski szuka pracy. Oferty Kurjer Poznański zdw 67 370

Praktykant

syn rolnika, ukończona szkoła rolnicza, 3 sem., pilny i trzeźwy, pragnie poznać się bliżej z praktyką rolniczą i hodowlaną. Zgłoszenia kierować Stanisław Kozioł, Marjankowo, Bełecia. dw 3 859

Dziewczyna

lat 21, dobiec świadectwami szuka posady do wszystkiego zaraz lub 15. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 67 310/11

Służąca

uczniwa poszukuje posady do wszystkiego z cośkolwiek gotowaniem zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdw 67 405

Inwalida

cywilny poszukuje pracy. Oferty Kurjer Poznański zdw 67 411

Poszukuje

posady od piętnastego z gotowaniem, do wszystkiego. — Oferty Kurjer Poznański zdw 67 455

Dziewczyna

poszukuje posady u samotnej osoby od 1. 7. lub 15. 7. Oferty Kurjer Poznański zdw 67 458

Dziewczyna

uczniwa, do wszystkiego poszukuje posady do młodych państwa na wyjazd do Warszawy lub na Kresy. Oferty Kurjer Poznański zdw 67 462

Dziewczyna

poszukuje posady do wszystkiego, najchętniej gdzie jest niemowlę. Oferty Kurjer Poznański zdw 67 463

Kucharka

która była w lepszych domach, zna się na zaprawach poszukuje posady. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 67 424

Dziewczyna

skromna poszukuje posady do dzieci, znająca nieco szycie i haftowanie. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 67 501

Nauczycielka

z ukończonym seminarium w Poznaniu szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 67 491

Ogrodnik

kawaler, wolny od wojska, lat 22, obeznanym dobrze w swym zawodzie, posiada 6 lat praktyki, szuka posady, najchętniej w majątku lub w większym zakładzie handlowym. Adres: Leon Nawrocki, Ostrów, Składowa 3. zdw 67 440

Filolog

kwalif. b. nauczyciel gimn. państwowego, Wielkopolański, w sile wieku, konwersacja francuska, poszukuje zajęcia na wsi. Przygotuje do jakiegokolwiek klasy gimnazjum. Warunki dogodnie. Oferty Kurjer Poznański zdw 67 433

Osoba

młoda, inteligentna, posiadająca 3.000 dolarów, poszukuje posady do prowadzenia domu, samodzielnej lub wyreczy pania domu, za skromnym wynagrodzeniem. Posiada praktyki, referencje. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 67 454

Dziewczyna

dobrych rodziny, samodzielnie gotuje, poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdw 67 520

Dziewczyna

z lepszej rodziny, znająca szycie, cośkolwiek gotowanie, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 67 466

Dziewczyna

z długoletnimi świadectwami, ze skromnym gotowaniem, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 67 442

Młody

sekretnarz adwokacki obeznanym wszelkimi pracami w adwokaturze i notariacie, poszukuje posady. Łaskawe oferty do Kurjera Poznański zdw 67 443

Dziewczyna

z długoletnimi świadectwami — szuka posady do wszystkiego od 15. 6. Oferty Kurjer Poznański zdw 67 445

Szofer siodlarz tapicer
kawaler, trzeźwy, sumienny, kilkonastoletnia praktyka, dobre świadectwa, zmieni posadę na jakiegokolwiek stałą pracę. Pośrednikowi pensja, pośrednictwo. Panny lub wdowy, możliwy ożenek. — Oferty Kurjer Poznański zdw 67 446

Dziewczyna

dobrze polecona, dobre świadectwa, uczniwa, czysta, samodzielnie gotowaniem poszukuje posady od 15. VI. w lepszym domu. Oferty Kurjer Poznański zdw 67 513

Krawcowa

działa poszukuje posady. Dziennie 2.50. Oferty Kurjer Poznański zdw 67 453

Dla

mei siostry, kochającej dzieci, poszukuje posady, 15 zł. Oferty Kurjer Poznański zdw 67 465

Krawcowa

tania szuka posady na wyjazd, przyjmuje także w domu. Oferty Kurjer Poznański zdw 67 499

Dziewczyna

z lepszej rodziny poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdw 3 805

Nauczycielka

negatyw pozytywy i portrety szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 823

Retuszarka

negatyw pozytywy i portrety szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 851

Gospoia

z dobrej rodziny, z samodzielnym gotowaniem, średnim wiekiem, dobiec świadectwami i poleceniami, 15 lat praktyki szuka posady do samodzielnego prowadzenia domu, najchętniej w małym mieście lub majątku. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 66 863

Dziewczyna

uczniwa skromna szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 873

PIERŚCIEN
z brylantem
ca. 4 kar. bardzo tania
W. Szulc,
plac Wolności nr. 5.
Pw 18 866-23-53

Dziewczyna

lat 15, szuka posady do dzieci za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 919

Poszukuje

posługi Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 66 918

Posługi

poszukuje starsza pani. Oferty Kurjer Poznański zdw 67 084

Wychowawczyni

skromna, z dobiec świadectwami, poszukuje posady do dzieci. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 67 090

Dziewczyna

pracowna szuka posady do wszystkiego z gotowaniem od 15. lub 1 lipca. — Oferty Kurjer Poznański zdw 3 352

Inteligentna

panienka z ładnym charakterem pisma poszukuje posady za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 936

Marszantka

samodzielną z kilkoletnią praktyką poszukuje posady Oferty Kurjer Poznański zdw 66 927

Pokojuwa

pierwszorzędna z dobiec świadectwami z sztywnym prasowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 926

Służąca

do wszelkich prac, cośkolwiek gotowaniem poszukuje posady od 15. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 907

Sierota

uczniwa szuka posady do wszystkiego od 15. 6. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 906

Służąca

uczniwa z cośkolwiek gotowaniem poszukuje posady zaraz lub od 1. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 899

Panienka

pragnie się wyuczyć szycia i kroju za zapłatą w pierwszorzędnej pracowni. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 66 891

Posługaczka

młoda wolna od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 886

Panienka

do dzieci lub pomocy panji domu poszukuje posady od 15. 6. Oferty proszę skierować do Kurjera Poznańskiego zdw 66 942

Trzy

dziewczyny na wyjazd sezonowy, kucharka i dwie pokojowe poszukują posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 941

Młoda

panienka władająca językiem polskim, niemieckim szuka posady w biurze z charakterem maszynistki zaraz. — Wymagania skromne. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 933

Wychowawczyni

inteligentna kochająca dzieci poszukuje posady, pierwszorzędne świadectwa. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 932

Ogrodnik

kawaler, obeznanym z wszystkimi działami ogrodnictwa, przyjmie posadę w każdym czasie. Oferty do Kurjera Poznański zdw 67 095

Panienka

umiejąca prasować sztywną bieliznę cośkolwiek szyc gotować, sporządzać ładnie bieliznę, szuka posady od 1. 7. najchętniej w majątku Oferty Kurjer Poznański zdw 66 931

Pracznia

czysta tania pierze. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 929

Gospoia - kucharka

młodsza z dobiec gotowaniem i pieczeniem, zaprawianiem poszukuje posady do wszystkiego. — Oferty Kurjer Poznański zdw 66 925

28 WOLNE MIEJSCA**Ucznia**

tylko absolwenta Szkoły Handlowej przyjmie „Przewodnik” św. Marcina 30. Pw 18 867-23-50

Stenotypistka

biegła polsko-niemiecka z praktyką adwokacką potrzebną natychmiast. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 799

Fotograf

z „Laica” lub bez potrzebny. Zjednoczeni Fotografowie Zawodowi Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 66 983

Zdolny zegarmistrz

Polak katolik, rzetelny i uczciwy kawaler lat 40—50 może nabyć interes zegarmistrzowski istniejący od przeszło lat 40 lub pozna pannie celem ożenku Oferty proszę skierować Kurjer Poznański zdw 66 917

Stolarz

z gotówką 1.000 zł znajduje stałą pracę. Oferty Kurjer Poznański zdw 67 052

Nauczycielka

fizyki potrzebna od września 1932 dla uczennic szkół średnich. Osoby, posiadające odpowiednie kwalifikacje, mogą złożyć oferty do Kurjera Poznańskiego pod zdw 66 280